

Protokół nr 33/2016
XXXIII sesji Rady Miasta Poznania
z dnia 12 lipca 2016 r.

Punkt 1

Przedmiot: Otwarcie sesji.

Po stwierdzeniu quorum, otwarcia XXXIII sesji RMP dokonał **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta.**

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią zał. nr 1 do protokołu.

Porządek obrad stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Punkt 2

Przedmiot: Komunikaty.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż do Rady Miasta wpłynęły: 1) wezwanie do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego wejściem w życie uchwały Nr CV/1208/IV/2006 Rady Miasta Poznania w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Północno-Zachodniego Klina Zieleni; 2) skarga Prokuratora Okręgowego w Poznaniu na Uchwałę nr XXXIV/269/IV/2003 Rady Miasta Poznania w sprawie ustalenia w Poznaniu strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania. Jak zaznaczył pan przewodniczący, skarga dotyczy opłat za parkowanie w soboty.

Ponadto pan przewodniczący przekazał Radzie 2 dokumenty, których sporządzenie jest wymagane zapisami Statutu Miasta:

- 1) informację, iż od poprzedniej sesji do Rady Miasta wpłynęły 4 skargi, przy czym
 - do rozpoznania 1 właściwym był sąd powszechny;
 - do rozpoznania 1 właściwym był Wojewoda Wielkopolski;
 - do rozpoznania 1 właściwym był sąd administracyjny;
 - 1 przekazano zgodnie z właściwością do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.
- 2) informację o interpelacjach złożonych w II kwartale br. (tj. od 1 kwietnia do 30 czerwca 2016 r.). Łącznie złożono 172 interpelacje, - na 136 z nich Prezydent Miasta udzielił odpowiedzi w terminie 21 dni, na 36 interpelacji odpowiedź jest w trakcie przygotowywania (wykaz interpelacji stanowi zał. nr 3).

Następnie pan przewodniczący przekazał informację otrzymaną z Wydziału Obsługi Urzędu: w niedzielę 17 lipca br. na dziedzińcu Urzędu Miasta odbywać się będzie Festyn „Warkocz Magdaleny” i w związku z tym nie będzie możliwości parkowania na drugim dziedzińcu.

W dalszej części obrad pan przewodniczący G. Ganowicz powitał grupę radnych i samorządowców z Ukrainy przebywających w Poznaniu w ramach wizyty studyjnej. Zapoznają się oni, w jaki sposób funkcjonuje samorząd w mieście i Wielkopolsce. Wczoraj

odbyło się spotkanie z udziałem wiceprzewodniczącej Rady, pani Urszuli Mańkowskiej. Pan przewodniczący udzielił głosu przedstawicielce tej grupy, pani Natalii Fedorenko z miejscowości Berisław.

Pani Natalia Fedorenko podziękowała poznańskim radnym za to, że znaleźli czas, aby ugościć ukraińską delegację w swoim mieście oraz na forum Rady Miasta. W skład delegacji wchodzi radni miejscy z obwodu chersońskiego, mikołajowskiego, odeskiego, dnipropropetrowskiego, zaporoskiego i charkowskiego. Pani N. Fedorenko wyraziła podziękowanie za to, że poznańscy radni dzielą się z ukraińskimi gośćmi swoimi doświadczeniami, dobrymi praktykami i skutecznymi metodami pracy. Następnie na ręce Przewodniczącego Rady Miasta złożyła własnoręcznie wykonane upominki: „drzewko radnych” w kształcie serca oraz „lalkę – motankę” symbolizującą kobietę jako opiekunkę ogniska domowego. Lalka ma chronić Radę Miasta od wszystkiego, co jest złe. Trzecim prezentem była wycinanka w ukraińskich barwach i z ukraińskim godłem.

Pani Beata Kocięcka – dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego, na prośbę pana Prezydenta Jacka Jaśkowiaka poinformowała radnych o kluczowym zdarzeniu w zakresie umów prywatyzacyjnych realizowanych przez miasto Poznań. 20 grudnia 2001 r. została zawarta umowa prywatyzacyjna Poznańskiej Energetyki Ciepłej. W latach 2002 – 2016 z tytułu zbycia akcji posiadanych w tej spółce miasto Poznań uzyskało prawie 297 mln zł, a dodatkowo ponad 15 mln zł z tytułu dywidendy. W czerwcu 2016 r. dokonano potwierdzenia realizacji inwestycji gwarantowanych wynikających z w/ porozumienia. Obecnie firma działa pod nazwą Veolia Energia Poznań S.A. pani dyrektor poprosiła jej wiceprezesa, pana Bogdana Świątkę, o przedstawienie najważniejszych wydarzeń minionych 14 lat.

Pan Bogdan Świątek – wiceprezes Veolia Energia Poznań S.A., wystąpił z prezentacją pt. „14 lat od prywatyzacji – rozwój poznańskiego systemu ciepłowniczego” w celu omówienia, co zdarzyło się od momentu, gdy Rada Miasta powierzyła Dalkii Poznań wykonywanie zadania własnego w zakresie zaopatrzenia w energię. Podnosząc kwestię inwestycji gwarantowanych, pan prezes zaznaczył, iż Dalkia zobowiązała się zrealizować program inwestycyjny w wysokości 530 mln zł. Został on zrealizowany do 31 grudnia 2013 r., a ponadto w tym okresie wykonano dodatkowe inwestycje na kwotę 9 mln zł. Pochodziły one ze zobowiązania sprzedaży majątku. 13 czerwca 2016 r. Prezes Veolia Energia Polska oraz Prezydent Miasta Poznania podpisali dokumenty potwierdzające zakończenie realizacji gwarantowanych inwestycji. Pan prezes B. Świątek zwrócił uwagę, iż prócz dystrybucji ciepła, firma rozwinęła w w/w czasie usługi w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, usługi elektroenergetyczne, jak również w zakresie zarządzania majątkiem technicznym. W ostatnich 14 latach bilans zapotrzebowania na ciepło miasta Poznania spadł o ok. 40 % - jest to zjawisko symptomatyczne we wszystkich miastach w Polsce. Znacznie wzrósł natomiast udział pokrycia tego zapotrzebowania przez miejską sieć tj. z ponad 30 % do 50 %. Ponadto Veolia posiada źródła gazowe i obecnie pokrywa 60 % zapotrzebowania miasta. W w/w okresie spółka przyłączyła do systemu sieciowego ok. 500 MW – jest to mniej więcej połowa stanu z 2002 r. (w tymże roku poznański system miał ok. 1000 MW). Wśród owych 500 MW aż 40 % stanowią kotłownie, paleniska, a nie tylko nowe kubatury. Miejski system ciepłowniczy bardzo się rozwinął – obszary definiowane w 2002 r. jako tereny poza zasięgiem miejskiej sieci tj. np. Morasko, Strzeszyn czy Marcelin są dziś zasilane z miejskiej sieci. Ponadto nastąpiło wejście w zurbanizowane części miasta (Wilda, Łazarz, Jeżyce) celem umożliwienia zmiany systemów zasilania. Kierunkami rozwoju sieci ciepłowniczej są: rewitalizacja, telemetria oraz wymiana sieci. Pan prezes podkreślił, iż porównując którąkolwiek z liczb do stanu z 2002 r., można zauważyć mniej więcej 50-procentowy rozwój systemu ciepłowniczego miasta

w okresie ostatnich 14 lat. Wybudowano 180 km sieci, a powierzchnia ogrzewana wzrosła o 4 miliony 700 tysięcy metrów kwadratowych. Ów rozwój nie odbywał się kosztem mieszkańców w rozumieniu wzrostu cen. Ten wzrost był bowiem na poziomie inflacji. Mając na uwadze fakt, iż nastąpiło zmniejszenie zużycia energii, realne koszty zaopatrzenia w ciepło spadły o ok. 10 %. Podłączenie istniejących budynków do sieci ciepłowniczej w latach 2002 - 2015 zmniejszyło lokalną niską emisję o 142 tysiące ton. Jako przykład można wskazać program KAWKA czy program „Trzymaj ciepło” jako wspierające ograniczenie niskiej emisji. Kontynuowane będą zadania w zakresie likwidacji źródeł niskiej emisji, likwidacji palenisk, modernizacji sieci. Ów 50-procentowy rozwój systemu sieciowego ma służyć rozprowadzaniu ekologicznej energii produkowanej w Karolinie i wysokosprawnej kogeneracji z najwyższymi wymogami ochrony środowiska narzuconymi przez Unię Europejską. W ostatnich latach w Karolinie nastąpiły zmiany dotyczące ochrony środowiska w zakresie odsiarczania, odazotowania, odpylania. Po tychże modernizacjach elektrownia będzie emitować mniej więcej tyle pyłów co 40 budynków z ogrzewaniem piecowym. Jak zaznaczył pan prezes, w zakresie źródeł ciepła jego firma bazuje na Karolinie oraz na źródłach szczytowych: Rokietnicka oraz Kopanina. Natomiast elektrociepłownia Garbary zakończyła produkcję energii w bieżącym roku – pozostanie tam jedynie przepompownia. Spółka stawia na ciągły rozwój Inteligentnej Sieci i pragnie wpisać się w politykę *smart city*. 100 % klientów jest opomiarowanych w systemie telemetrii i 100 % odbiorów może być zarządzanych centralnie. Pan prezes zwrócił uwagę na łańcuch energetyczny, którym Veolia kieruje w Poznaniu: od źródła ciepła (gdzie oprócz biomasy, węgla, gazu rozpoczyna się również wykorzystanie odpadów komunalnych do produkcji energetycznej) aż do samego końca, a więc do grzejnika, gdzie firma pomaga klientom, zarządzając popytem, oszczędzać energię.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad **PU 596/16** w sprawie skargi A.K.J. na Prezydenta Miasta Poznania (jako p. 36 A).

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 595/16** w sprawie ustanowienia „Nagrody Miasta Poznania za szczególne osiągnięcia w nauce” (jako p. 36 B).

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, wycofał z porządku obrad **PU 564/16** w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Poznań, udostępnionych dla operatorów i przewoźników, oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów (p. 41). Projekt zostanie ponownie wprowadzony do porządku drugiej sesji wrześniowej. W tym czasie ZTM doprecyzuje informacje dotyczące wyłączenia niektórych przystanków z możliwości korzystania z nich przez prywatnych przewoźników.

Ponadto pan prezydent wycofał **PU 571/16** w sprawie zasad korzystania z parków i zieleni miejskich (p. 46). Dyskusja na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej pokazała brak gotowości do tego, by ten projekt był dziś procedowany. Pan prezydent zamierza skierować PU 571/16 na drugą sesję wrześniową. Projekt był dwukrotnie konsultowany z radami osiedli, a zatem trudno byłoby konsultować go teraz po raz trzeci. Ewentualne zmiany musiałyby zostać wprowadzone w formie poprawki.

Następnie pan prezydent poprosił Radę Miasta o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów:

- 1) **PU 594/16** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty "Fortyfikacje w Poznaniu" PLH300005;
- 2) **PU 598/16** w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania (jako p. 31 A);

- 3) **PU 599/16** w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2016 (jako p. 31 B). Sprawa dotyczy programu „Brama Zachodnia” i przebudowy trasy tramwajowej w ul. Dąbrowskiego. Celem jest zabezpieczenie środków na dokończenie realizacji inwestycji w związku z zerwaniem umowy z dotychczasowym wykonawcą.

Pan Jędrzej Solarzski – zastępca Prezydenta Miasta, zwrócił się do Rady Miasta z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad **PU 597/16** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Poznański Ośrodek Specjalistycznych Usług Medycznych w Poznaniu w trybie bezprzetargowym umowy użyczenia części nieruchomości (jako p. 31 C).

Następnie **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie wnioski dotyczące zmiany porządku obrad:

- 1) wniosek o uzupełnienie porządku o **PU 594/16** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty "Fortyfikacje w Poznaniu" PLH300005 (jako p. 31 A).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zgłosił głos przeciw wprowadzeniu **PU 594/16** do porządku obrad. Jak zaznaczył, projekt został co prawda zaopiniowany przez Komisję Ochrony Środowiska, jednakże nie był on przedmiotem obrad Komisji Polityki Przestrzennej. Projekt dotyczy spraw własnościowych i przeznaczenia w/w obszarów. Jest wprowadzany w trybie pilnym, choć zawiera bardzo dużo zagadnień.

Jak wyjaśnił **pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz**, **PU 594/16** wpłynął do Biura Rady 7 lipca br. Ów nagły tryb nie wynika z opóźnień po stronie Urzędu – zapytanie w tej sprawie wpłynęło bowiem do magistratu ok. 20 czerwca br. Termin na wydanie opinii przez Radę Miasta wynosi 30 dni. Pan przewodniczący, dowiedziawszy się o tym, poprosił Urząd Miasta o podjęcie działań zmierzających do przygotowania takiej opinii. Rada może dziś wydać tę opinię na podstawie materiałów, którymi dysponuje lub może takiej opinii nie wyrazić.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, przyznał, iż władze miasta działały w szybkim trybie. Analizy prowadził Wydział Ochrony Środowiska i dziś jest gotowy, by projekt przedstawić. Jeśli Rada nie wyda opinii, zostanie zachowany status quo.

Jak zapowiedział **pan radny Przemysław Alexandrowicz**, Klub PiS wstrzyma się od głosu w sprawie wniosku dotyczącego **PU 594/16**.

Wniosek nie został przyjęty: **za – 18, przeciw – 0, wstrz. się – 12** (wydruk głosowania – zał. nr 4).

- 2) wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 598/16** w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania (jako p. 31 A). Wniosek został przyjęty: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 5).
- 3) wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 599/16** w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2016 (jako p. 31 B). Wniosek został przyjęty: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 6).
- 4) wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 595/16** w sprawie ustanowienia „Nagrody Miasta Poznania za szczególne osiągnięcia w nauce” (jako p. 36 A).

Wniosek został przyjęty: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 7).

- 5) wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 596/16** w sprawie skargi A.K.J. na Prezydenta Miasta Poznania (jako p. **36 B**). Wniosek został przyjęty: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 8).
- 6) wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 597/16** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Poznański Ośrodek Specjalistycznych Usług Medycznych w Poznaniu w trybie bezprzetargowym umowy użyczenia części nieruchomości (jako p. **31 C**). Wniosek został przyjęty: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 9).

Pan przewodniczący Grzegorz Ganowicz powołał na sekretarzy XXXIII sesji **panią radną Halinę Owsianą** oraz **pana radnego Mateusza Rozmiarkę**.

Punkt 3

Przedmiot: Oświadczenia.

Pan radny Marek Sternalski zaznaczył, iż samorządy na Ukrainie powinny być jednym z ważniejszych partnerów dla Polski. Pan radny wyraził zadowolenie, iż wizytę ukraińskiej delegacji w Poznaniu zorganizował Instytut Republikański. Pamięta bowiem, jak w latach 90 – tych jako osoba angażująca się w życie publiczne uczestniczył w pierwszych kursach organizowanych przez ów Instytut. Jak widać, działalność Instytutu przynosi pozytywne efekty w Europie i na świecie. Pan radny skupił się na wczorajszym wydarzeniu – dzięki wspólnej decyzji Rady Miasta Poznania i Prezydenta Miasta, 8 rodzin z Mariupola zamieszkało w Poznaniu. Rada Miasta nie powinna się za dużo tym chwalić, lecz powinna pochwalić innych. Ona bowiem podjęła jedynie pewne decyzje polityczne i finansowe, natomiast największą pracę wykonali urzędnicy przy wsparciu mieszkańców oraz poznańskich przedsiębiorców. Trudno sobie nawet wyobrazić, z jakimi problemami proceduralnymi te osoby musiały się zmierzyć, aby zrealizować zamierzenia. Wczorajszy dzień nie zakończył tego tematu, ponieważ Poznaniacy z Mariupola będą teraz wchodzić na rynek pracy, a ich dzieci rozpoczną naukę w poznańskich szkołach. Trzeba będzie wykonywać nadal konkretną pracę, aby każda osoba, która zechce mieszkać, pracować czy uczyć się w Poznaniu, mogła to robić. Pan radny zachęcił do obejrzenia filmiku, który pokaże to, co zrobili urzędnicy, aby rodziny z Mariupola mogły tu zamieszkać. Jednocześnie pan radny podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w projekt: są to osoby pracujące w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych, Poznańskim Centrum Świadczeń, Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, Wydziale Gospodarki Nieruchomościami oraz Powiatowym Urzędzie Pracy.

Pan radny Jan Sulanowski posiłkując się prezentacją wygłosił następujące oświadczenie:

„Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, Szanowni Państwo!

Chciałbym dzisiaj zwrócić uwagę na sprawę cmentarzy komunalnych Miasta Poznania i zastanowić się co będzie z nimi dalej, w jaki sposób będą one zarządzane.

Miasto Poznań posiada dwa cmentarze komunalne. Cmentarz nr 1 na Miłostowie o powierzchni 98 hektarów, na którym jest pochowanych 81 tys. osób i znajduje się 41 tys. mogił.

I drugi cmentarz na Junikowie o powierzchni 92 hektarów, na którym pochowanych jest 139 tys. osób i znajduje się 79 tys. mogił.

Cmentarzami zarządza firma Universum, która prowadzi swoją działalność jako spółdzielnia pracy. Umowa pomiędzy Miastem Poznań a Universum została zawarta 1 lipca 1992 r. na okres 25 lat. 30 czerwca 2017 r. przestanie ona obowiązywać. Mamy zatem jeszcze nieco czasu, aby zastanowić się nad tym, co dalej z poznańskimi cmentarzami komunalnymi.

Wróćmy jednak do zapisów umowy. Universum zobowiązało się w umowie do zarządzania, utrzymywania i prowadzenia cmentarzy wraz ze znajdującymi się na ich terenie budynkami. Koszty utrzymania cmentarzy miały być pokrywane ze środków własnych Universum oraz z opłat uiszczanych przez mieszkańców za sprzedaż i prolongatę miejsc grzebalnych.

W zamian za to Miasto Poznań zobowiązywało się przez okres trwania umowy do umarzania lub niepobierania podatku od nieruchomości, z powodu „ważnego interesu publicznego”.

Ponadto umowa przewidywała 5-letni okres wypowiedzenia umowy oraz możliwość zerwania umowy przez Miasto Poznań w przypadku stwierdzenia, że spółdzielnia prowadzi cmentarze niezgodnie z umową.

29 czerwca 2005 r. został podpisany aneks do umowy, co było następstwem decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – ale do tej sprawy wróć w dalszej części wystąpienia.

Aneks uszczegóławiał zasady udostępniania innym firmom pogrzebowym domów przedpogrzebowych oraz zobowiązywał Universum do przedstawiania propozycji zmian wysokości opłat za poszczególne rodzaje miejsc grzebalnych.

Model funkcjonowania cmentarzy komunalnych przedstawia ten diagram.

Universum utrzymuje cmentarze ze środków własnych oraz opłat za sprzedaż i prolongatę miejsc grzebalnych uiszczanych przez mieszkańców bezpośrednio do kasy Universum. W latach 2001-2006 dochód z tego tytułu wynosił średnio 2.700.000 zł rocznie. Proszę wybaczyć, że posługuję się danymi historycznymi, niemniej chodzi mi tutaj o ukazanie mechanizmu zarządzania cmentarzami komunalnymi w Poznaniu.

Widzimy na diagramie, że Miasto Poznań umarza Universum podatek od nieruchomości, który w tym samym okresie wynosił mniej więcej 1.200.000 zł rocznie.

Tutaj chcę wyjaśnić powód, dla którego podatek od nieruchomości był umarzany. Przyczyną był „ważny interes publiczny” rozumiany w taki sposób, że gdyby Universum musiało płacić ten podatek Miastu Poznań, to wtedy, aby zrównoważyć koszty, musiałyby być podwyższone ceny za sprzedaż i prolongatę miejsc grzebalnych. Zatem „ważny interes publiczny” był rozumiany jako niższa cena za miejsca grzebalne dla mieszkańców.

Z protokołu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania z 2009 r. można się było dowiedzieć, że w rzeczywistości ten model był nieco zmodyfikowany.

Universum dodatkowo pobierało od mieszkańców opłatę za wodę, która była uiszczana przy okazji sprzedaży lub prolongowania miejsc grzebalnych.

Ponadto Universum pobierało opłaty za wjazd na teren cmentarzy pojazdów mechanicznych oraz tacek. Opłaty te uiszczali zarówno mieszkańcy, np. osoby starsze, które chciały dojechać w pobliże odwiedzanego grobu, ale również firmy pogrzebowe i kamieniarskie, które wykonywały na terenie cmentarzy pracę.

Do tego dochodziły jeszcze czynsze i opłaty za dzierżawę, a także uiszczane przez inne firmy pogrzebowe opłaty za udostępnienie domów przedpogrzebowych oraz wózków do przewozu trumien.

Gdybyśmy chcieli przedstawić model zarządzania cmentarzami komunalnymi w Poznaniu za pomocą równania. To byłoby to równanie z wieloma niewiadomymi, co za chwilę zostanie przedstawione na wykresie.

Na wykresie tym koszty utrzymania cmentarzy i budynków pokrywane są z umorzenia podatku od nieruchomości, ze sprzedaży i prolongaty miejsc grzebalnych oraz z pozostałych opłat naliczanych przez Universum.

Tymczasem jedyną kwotą, którą można zweryfikować jest ów podatek od nieruchomości, który co roku przez ćwierć wieku był Universum umarzany.

Koszty utrzymania cmentarzy i budynków opierały się na wyliczeniach przedstawianych przez Universum. Ponieważ Universum za wszystko płaciło z własnych środków, a umowa pomiędzy Universum a Miastem Poznań nie przewidywała przeprowadzania przez Miasto kontroli finansowej, Miasto nie miało możliwości weryfikacji tych danych.

Tak samo wyglądała sprawa dochodów ze sprzedaży i prolongaty miejsc grzebalnych. Miasto Poznań całą wiedzę na temat tych dochodów czerpało jedynie z corocznie przedstawianych przez Universum oświadczeń. Gdyby mieszkańcy uiszczali te opłaty bezpośrednio do kasy Miasta, wtedy sytuacja byłaby pod kontrolą.

Ten schemat przedstawia model, w którym Miasto Poznań miałoby pełną wiedzę i nadzór nad tym, w jaki sposób zarządzane są cmentarze komunalne.

Po pierwsze, wszystkie opłaty uiszczane przez mieszkańców oraz przez firmy musiałyby wpływać do kasy Miasta.

Po drugie, zarządca cmentarza, czyli Universum otrzymywałoby od Miasta pieniądze na utrzymanie cmentarza, czyli na bieżące prace i na inwestycje. Miasto płaciłoby również wynagrodzenie dla Universum.

Po trzecie, Miasto musiałoby regularnie kontrolować realizację inwestycji oraz bieżących prac.

Skupmy w tej chwili uwagę na firmie Universum. Jest to spółdzielnia pracy, jedna z wielu firm działających w branży pogrzebowej. Świadczy następujące usługi: organizacja ceremonii pogrzebowych, kremacja, balsamacja, ekshumacja, kamieniarstwo, budowa grobowców, przewóz zmarłych, umieszczanie nekrologów w prasie, pielęgnacja grobów, sprzedaż trumien, urn, obramowań, krzyży, kwiatów, odzieży do kremacji, a ponadto udziela pożyczek oraz rekomenduje wybrane lokale gastronomiczne do styp.

Ale wyjątkowość Universum nie polega wyłącznie na bogactwie oferty. Universum posiada taką przewagę nad konkurencją, że zarządza wszystkimi cmentarzami komunalnymi w Poznaniu. Zajmuje się tym nieprzerwanie od 1975 r. i w związku z tym uzyskuje dochody z tytułu opłat za wjazd, za udostępnianie domów przedpogrzebowych i wózków do trumien, za sprzedaż i prolongatę miejsc grzebalnych oraz za wodę.

Warto przypomnieć, że w 2004 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał decyzję, na mocy której Universum musiało zapłacić 90.000 zł za stosowanie praktyk monopolistycznych. Sprawa dotyczyła tego, że Universum nie pozwalała na terenie cmentarzy komunalnych kopać grobów innym firmom.

Z kolei w 2007 r. UOKiK nałożył karę w wysokości 180.000 zł za pobieranie opłat za udostępnienie domów przedpogrzebowych, za użyczanie wózka do trumien oraz za nadzór nad organizacją pogrzebu.

Universum szczyli się, że regularnie wygrywa przetargi na pochówki zlecane przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Poznaniu. Przykładowo, umowa z 18 grudnia 2015 r. opiewa na kwotę prawie 200 tys. zł. Ponadto co roku odnawia umowę z Miastem Poznań na przewóz zwłok osób zmarłych i zabitych w miejscach publicznych do miejsca wskazanego przez Prokuraturę Okręgową. Wartość takiej umowy opiewa na 15.000 zł rocznie.

W związku z wyjątkowością Universum w świadomości wielu mieszkańców ma ona status spółki miejskiej, mimo tego, że nią nie jest. Ale nie ma się czemu dziwić, skoro... na ulicy Woźnej od kilkudziesięciu lat można zobaczyć taki obrazek. Czy ktoś pokusiłby się wyliczyć, ilu klientów przez te 25 lat spółdzielni Universum przysporzyło Miasto Poznań?

Czy jakakolwiek inna firma pogrzebowa z Poznania miałaby szansę otrzymać tytuł „Gazela Biznesu”?

W 2008 r. Prezydent Miasta stwierdził: „za dochód Miasta uznać można fakt nieponoszenia żadnych kosztów związanych z utrzymaniem cmentarzy komunalnych i ‘zdjęcia’ z Miasta tegoż obowiązku”. Czy rzeczywiście?

W rejestrze umów dostępnych w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Poznania znalazłem umowy pomiędzy Miastem Poznań a Universum na utrzymanie kwater i gruntów wojennych zlokalizowanych na terenie cmentarzy komunalnych na kwotę 70 tys. zł rocznie.

Ponadto znalazłem umowy na inwestycje infrastrukturalne, łącznie na kwotę 55 tys. zł. Ile podobnych umów było zawieranych z Universum na przestrzeni tych 25 lat?

Poprzednie władze Poznania bardzo zachwalały system zarządzania cmentarzami komunalnymi Poznania. Uważały, że główną korzyścią były niższe opłaty za sprzedaż i prolongatę miejsc grzebalnych. Inną zaletą tego systemu miało być to, że Miasto nie ponosiło „żadnych” kosztów związanych z utrzymaniem cmentarzy komunalnych.

Tylko czy ktokolwiek zadawał sobie pytania o stan infrastruktury, o utrzymanie porządku, o pielęgnację zieleni, o postępowanie z zapomnianymi grobami, o nadzór nad firmami kamieniarskimi, czy o wszystkie rejony cmentarzy dba się tak samo? Za chwilę pokażę Państwu kilka zdjęć z Miłostowa i z Junikowa.

Rozlewająca się wszędzie woda. Nieutwardzone alejki, zniszczone dróżki. Zniszczone ogrodzenia. Zarośnięte groby. Śmieci wymieszane z liśćmi, zniczami, elementami nagrobków. Spróchniałe drewno. Wysypiska śmieci, brak kontenerów na odpady. Zieleń, o którą się nie dba. Uschnięte drzewa, które mogą się przerodzić na groby. Porozjeżdżane ciężkim sprzętem alejki. Po deszczu błotniste kałuże, a latem piaszczyste wydmy.

Na cmentarzach komunalnych wśród innych śmieci można znaleźć nawet krzyże.

Szanowni Państwo, można mieć pretensje do odwiedzających groby, że śmiecą. Można mieć pretensje do firm kamieniarskich, że porzucają elementy nagrobków, zamiast wywieźć je na gruzowisko. Ale zarządca cmentarza tego wszystkiego nie widzi? Może nie stać go na utrzymanie cmentarza? Może należałoby tego zarządcę zmienić? Może Miasto Poznań powinno wziąć odpowiedzialność za to, co się dzieje na cmentarzach komunalnych?

Szanowni Państwo. 30 czerwca 2017 r. kończy się umowa ze spółdzielnią Universum. Zanim odpowiemy sobie na pytanie, co dalej z cmentarzami komunalnymi w Poznaniu, władze Miasta oraz radni powinni spróbować odpowiedzieć na kilka ważnych pytań:

Czy Miasto dalej chce, aby cmentarze nie kosztowały „ani złotówki”?

Czy Miasto widzi potrzebę poprawy stanu infrastruktury oraz utrzymania porządku na cmentarzach?

Czy Miasto chce weryfikować przychody i koszty związane z utrzymaniem cmentarzy?

Czy Miasto chce kontrolować wykonywanie inwestycji oraz usług cmentarnych?

Czy Miasto chce podtrzymywać uprzywilejowaną pozycję jednego podmiotu gospodarczego?

I wreszcie, jaki model zarządzania cmentarzami komunalnymi przyjmie Miasto Poznań po 30 czerwca 2017 r.?

Dziękuję za uwagę”.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz wygłosił oświadczenie następującej treści:

„Panie Przewodniczący!

Wysoka Rado!

Panie Prezydencie!

W poprzedniej kadencji wygłaszałem oświadczenia chyba tylko dwukrotnie, a w tej kadencji jest to moje pierwsze oświadczenie – proszę zatem pozwolić, że zajmę Państwu kilka minut.

Moje oświadczenie dotyczy działań podejmowanych przez Pana Prezydenta Jacka Jaśkowiaka.

Pan Prezydent, przynajmniej od grudnia ubiegłego roku, wielokrotnie występował jako recenzent działań politycznych mojej partii – *Prawa i Sprawiedliwości*. Dziarsko pokrzykując „*Precz z kaczyszmem!*” nabrał nieznośnej manieri kojarzenia działań członków tej partii z działaniami totalitarnych rządów komunistycznych – sprawowanych w Polsce dzięki jawnemu, bądź nieco zakamuflowanemu, wsparciu okupacyjnej Armii Czerwonej i jej sowieckich zwierzchników, w latach 1944 – 1989.

Pierwszym aspektem tej aktywności Pana Prezydenta, do którego muszę się odnieść jest obraźliwy i absurdalny charakter tych kłamliwych porównań.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, wyłoniony w listopadzie przez sejmową większość, sprawuje władzę z mandatu wolnych, demokratycznych, powszechnych wyborów. (Nawiasem mówiąc, Prawo i Sprawiedliwość jest pierwszą partią, która po 1989 roku uzyskała w Polsce samodzielną, bezwzględną większość w Sejmie). Obecny Rząd Rzeczypospolitej wspierają obywatele-wyborcy, a nie wrogie ościennie mocarstwo z okupacyjną armią. Partie opozycyjne rozwijają swoją wszechstronną działalność. Opozycyjne wobec rządu gazety, czasopisma, rozgłośnie radiowe, stacje telewizyjne, portale internetowe – bez przeszkód krytykują praktycznie każde podjęte przez rząd działanie. Żaden z działaczy parlamentarnej i pozaparlamentarnej opozycji nie jest poddany represjom i nie jest krępowana jakakolwiek jego działalność. Demonstracje przeciwników rządzącej większości odbywają się wszędzie tam, gdzie pojawia się taka inicjatywa. Trzeba wiele złej woli, żeby tę sytuację porównywać do rządów komunistycznego reżimu – który sprawując władzę w totalitarny sposób – nie tylko kontrolował wszystkie aspekty życia gospodarczego, społecznego i politycznego, ale także w razie potrzeby – w mniejszym lub większym stopniu – posługiwał się brutalną siłą i terrorem.

Istotniejszy dla mnie jest jednak drugi aspekt działań Pana Prezydenta. Pan Prezydent urodził się w 1964 roku, a w 1984 roku podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Zatem jako dwudziestoletni student prawa – a więc i bardziej świadomy niż inni rówieśnicy obywatel – musiał w latach 1984 -89 jakoś odnieść się do komunistycznej, totalitarnej rzeczywistości.

Mógł to Pan Prezydent zrobić np. tak, jak o rok starszy student socjologii Andrzej Radke, który odważnie angażując się w działalność konspiracyjną i podziemne wydawnictwa, zapłacił za to aresztowaniem, skazaniem na 2 lata więzienia, wielokrotnym przesłuchiwaniami przez SB i dwukrotnym zawieszeniem w prawach studenta. To była droga wymagająca wielkiej odwagi, na którą decydowało się niewielu studentów.

Mógł też Pan Prezydent, jak Pana kolega z roku Andrzej Mikosz, zaangażować się w działania niezależnego od władz samorządu studenckiego, narażając się na rozmaite nieprzyjemności, na odmowę otrzymania paszportu – i oczywiście na utrudnienia w przyszłej karierze zawodowej. Ta droga, chociaż mniej ryzykowna, wymagała także wykazania się cywilną odwagą i charakterem.

Mógł też Pan Prezydent, jak większość ówczesnych studentów, schronić się w prywatność. Nie angażować się w ryzykowne działania, ale też zachować dystans do oficjalnej rzeczywistości i komunistycznego rytuału. Ta droga nie wymagała odwagi, ale pozwalała większości studentów czuć się przyzwoitymi ludźmi.

Jednak Pan Prezydent wybrał czwartą drogę. Zapisał się Pan do komunistycznej organizacji – Związku Młodzieży Wiejskiej. Wbrew temu, co niektórzy sugerują, nie była to „młodzieżówka” Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ale – działająca głównie na wsi – organizacja młodzieżowa skupiająca zarówno członków ZSL, jak i PZPR. W latach 80-tych jej trzej kolejni szefowie byli członkami PZPR – Waldemar Świrgoń (najmłodszy w historii sekretarz KC PZPR), Leszek Leśniak i Jerzy Głuszyński. Jak mogliśmy przeczytać w kwietniu

– w zamieszczonym w „Gazecie Polskiej” artykule Macieja Marosza – organ ZMW tygodnik „Zarzewie” w 1987 roku pisał *„Najważniejszym partnerem ZMW jest Wszechzwiązkowy Komunistyczny Związek Młodzieży [czyli sowiecki Komsomoł]. Współpraca ta ciągle się rozszerza (...), obejmuje wymiany grup studyjnych, wspólne seminaria (...), szkolenia dla aktywu”*. W tej komunistycznej młodzieżówce Pan Prezydent nie był szeregowym członkiem, ponieważ taka przypadkowa osoba nie zostawała członkiem Komisji Rewizyjnej przy Wojewódzkim Zarządzie ZMW.

Trzeba powiedzieć, że na tę drogę decydowało się wówczas niewielu studentów UAM. W oczach większości zapisanie się do komunistycznej organizacji było działaniem niegodnym, moralnie obciążającym – i często wstydliwie ukrywanym. Było to przecież opowiedzenie się po ciemnej stronie mocy – wsparcie zdrajców, sowieckich kolaborantów, milicyjnych pałkarzy i esbeckich donosicieli.

Niestety, znajdowały się w środowisku studenckim i takie osoby. Ani ja, ani moi uniwersyteccy koledzy, nie pamiętamy – z późnych lat 80-tych, po stanie wojennym – żadnego studenta, który wstąpiłby do takiej organizacji z przekonania, kierując się względami ideowymi. Najczęściej motywem tych działań była chęć zrobienia kariery – jeszcze na studiach, ale przede wszystkim po ich zakończeniu. Zwłaszcza, że pod koniec lat 80 – tych uwłaszczanie się partyjnej i wywodzącej się z komunistycznych młodzieżówek nomenklatury przestało być rzeczą wstydliwą. Na początku grudnia 1988 r. w Warszawie odbyło się pierwsze Forum Gospodarcze ZMW, którego gościem był wiceminister finansów Ryszard Pazura, rozpoczynający swoje wystąpienie słowami *„Jesteśmy w świecie biznesu”*. Tygodnik ZMW „Zarzewie” skomentował to wówczas: *„Nie było w tym wiele kurtuazji, bowiem na ul. Świętokrzyską pofatygowana się cała czołówka spółdzielni i spółek działających pod egidą Związku”*. Młodzi towarzysze *„odnajdywali się w biznesie”*, tymczasem wywodzący się z komunistycznych tajnych służb tzw. „nieznani sprawcy” – ku przestrodze dla Kościoła i opozycji – mordowali niezłomnych księży: 21 stycznia 1989 r. księdza Stefana Niedzielaka, 30 stycznia księdza Stanisława Suchowolca, a 11 lipca 1989 r. księdza Sylwestra Zycha. Tak więc do samego końca PRL-u to *„odnajdywanie się w biznesie”* nie było moralnie obojętne.

Dzisiaj szczęśliwie – wbrew hasłom głoszonym na manifestacjach KOD-u – żyjemy w wolnym kraju. Każdy może mówić i robić, co zechce. Kiedy zatem na migawkach z KOD-owych manifestacji, widzę wśród innych także twarze tych osób, które pamiętam z opozycyjnej aktywności w trudnych latach PRL-u, to chociaż nad tym ubolewam i trudno jest mi przyjąć ich sposób myślenia oraz argumentację, to przecież w żaden sposób nie zamierzam kwestionować ich moralnego prawa do takich działań.

Kiedy jednak w roli rzekomych „obrońców wolności”, w dzisiejszych bezpiecznych czasach, występują ci, którzy w chwilach prawdziwej próby, wówczas, gdy wymagało to chociaż odrobiny odwagi i charakteru, opowiadali się po stronie totalitarnej władzy, po stronie zdrajców i oprawców – to uczuciem, które mi towarzyszy jest niesmak i zażenowanie.

Żyjemy w wolnym kraju – i Pan Prezydent Jaśkowiak może robić i mówić prawie wszystko. Kiedy jednak w ostatnich dniach, to właśnie Pan Prezydent wynajduje podobieństwa między czasami komunistycznej dyktatury, a czasami rządów *Prawa i Sprawiedliwości*, kiedy to Pan Prezydent wytyka członkom *Prawa i Sprawiedliwości* posługiwanie się językiem komunistycznego premiera Cyrankiewicza (który przecież ma krew na rękach) – to niech się Pan nie spodziewa, że będę tego spokojnie słuchał.

Uważam, że nie ma Pan moralnego prawa do takich wypowiedzi.

I jeszcze jedno. Moimi bohaterami czasów zmagania z komunizmem są, z jednej strony, walczący z bronią w ręku żołnierze wyklęci z lat 40-tych i 50-tych, a z drugiej, niezłomni działacze *Wolnych Związków Zawodowych* i *„Solidarności”* – tacy, jak nieżyjąca śp. Anna Walentynowicz, czy żyjący Andrzej Gwiazda i Krzysztof Wyszowski.

Pan Prezydent od Dnia Żołnierzy Wyklętych się dystansuje, a fetowanym przez Pana bohaterem jest tajny współpracownik „Bolek”.

Myślę, że nie może być między nami porozumienia.

I jakoś mnie to nie martwi”.

Pan radny Michał Boruckowski wyraził zadowolenie z ostatniej publikacji „Głosu Wielkopolskiego” na jego temat. Owa publikacja w internecie miała miejsce w piątek, a wydrukowana została w sobotę. Potwierdza ona to, co pan radny napisał w swym ostatnim oświadczeniu prasowym – wskazuje, że niektórzy dziennikarze z redakcji „Głosu Wielkopolskiego” po prostu oszaleli z nienawiści do jego osoby. Nie dość, że jest to gazeta, która popiera aborcję, tabletkę *dzień po*, a jeśli pisze o Kościele Katolickim, to robi to szczególnie chętnie w kontekście afer pedofilskich. Dodatkowo, artykuły na temat pana radnego są coraz bardziej przesączone kłamstwem – pojawiają się wypowiedzi, których pan radny nigdy nie sformułował. Są opisy stanu faktycznego, które rozmiągają się z rzeczywistością i pan radny ma wręcz wrażenie, że powstaje tam jakaś rzeczywistość alternatywna. Zaś jeszcze sobotni komentarz pana redaktora z „Głosu Wielkopolskiego”, że kara zawieszenia w prawach członka klubu jest niewystarczająca i „ktoś powinien z tym zrobić porządek” zaczyna zbliżać się do podżegania do przemocy. Zgodnie ze swym ostatnim oświadczeniem prasowym, pan radny ma zamiar pozwać „Głos Wielkopolski” za ich kłamliwe publikacje. Pan radny zapewnił, że ten proces na pewno się odbędzie, a to, że jeszcze nie wystosował przedsądowego wezwania wynika tylko z natłoku obowiązków. Ponadto - co można zobaczyć na podstawie casusu jego uchwały nazewniczej – działania pana radnego są torpedowane przez różne ośrodki i osoby, więc osiągnięcie pewnych celów zajmuje panu radnemu M. Boruckowskiemu więcej czasu niż zwykłemu radnemu. Powoduje to odroczenie w czasie jego innych czynności. Jednak, jak mówi stare, polskie przysłowie „*Co się odwlecze, to nie uciecze*”, a „Głos Wielkopolski” z pewnością mu nie uciecze.

Punkt 4

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 551/16) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie Pasażu Apollo” w Poznaniu.

PU 551/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 551/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 10). Do projektu została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 11). Projekt dotyczy kwartału zabudowy pomiędzy ul. Ratajczaka i ul. Piekary, wraz z istotnym elementem tj. połączeniem ul. Taczaka z ul. Wysoką, a dalej z placem Wiosny Ludów poprzez tradycyjny pasaż Apollo. W Studium jest to teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej, przy czym kwartał jest już w większości zabudowany – zamierzenia planistyczne są zgodne ze Studium. Powierzchnia tego kwartału wynosi ok. 5,5 ha. Rozstrzygnięcia wymagają dwie kwestie: zagospodarowanie terenu ul. Piekary przed wieżowcami oraz zachowanie przejścia tzw. pasażu Apollo (działki w tym przejściu są prywatne).

Pan radny Artur Różański poprosił MPU o przekazanie mu listy planów miejscowych, które są wywołane wraz z przewidywanym terminem zakończenia procedury i skierowania projektów planów do Rady Miasta.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 551/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 12).

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, zaznaczył, iż projekt planu dotyczy kwestii rewitalizacji. Sprawa pasażu Apollo pojawiła się ponad rok temu w dyskusji z udziałem mieszkańców i przedsiębiorców, w ramach cyklu *Otwarte*. Celem było zabezpieczenie ciągu pieszego wzdłuż historycznego pasażu Apollo, o którym mówiła pani dyrektor MPU. Stanowi on element ponownej analizy dotyczącej zagospodarowania placu Wiosny Ludów. Kwestia ta zostanie skierowana do Rady Miasta jesienią br. Omawiany teren jest istotnym fragmentem miasta, który uległ w okresie wojennym i powojennym dekapitalizacji przestrzennej. Konieczne jest uporządkowanie tej przestrzeni w centrum miasta, gdyż obecnie nie wystawia ona Poznaniowi najlepszego świadectwa.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie PU 551/16 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie Pasażu Apollo” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 24, przeciw – 0, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 13). Uchwała stanowi zał. nr 14 do protokołu.

Punkt 5

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 557/16) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic Cmentarnej i Grunwaldzkiej w Poznaniu.

PU 557/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 557/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 15). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 16). Projekt planu obejmuje teren na Junikowie, na którym obowiązuje mpzp „Południowo – zachodni klin zieleni w Poznaniu” obszar B. Z wnioskiem o przystąpienie do sporządzenia nowego planu wystąpiła osoba fizyczna – właściciel działki prywatnej. Wcześniej osoba ta zwróciła się o zmianę zapisów Studium, gdyż ów dokument z 2008 r. wyłączał w/w działkę z zabudowy. Na jej części prowadzona jest działalność związana z obsługą cmentarza. W ramach zmiany Studium w 2014 r. działka ta została przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, z dopuszczeniem usług. Ponadto zostało zrealizowane skrzyżowanie ul. Grunwaldzkiej z ul. Cmentarną, które ma inne linie rozgraniczające niż obowiązujący plan miejscowy. Zasadne jest więc skorygowanie tych zapisów. Jak zaznaczyła pani dyrektor, teren ten nie dochodzi do Strumienia Junikowskiego (tereny wzdłuż Strumienia są w Studium wyłączone z zabudowy). Obecnie proponuje się sporządzić plan dla obszaru ograniczonego ulicami Cmentarną i Grunwaldzką oraz od północy i wschodu - granicami obowiązującego planu miejscowego. Rada Osiedla Junikowo wydała w sprawie PU 557/16 opinię pozytywną.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 557/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 17). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie PU 557/16 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic Cmentarnej i Grunwaldzkiej w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 18). Uchwała stanowi zał. nr 19 do protokołu.

Punkt 6

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 558/16) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu przy ulicy Wieruszowskiej w Poznaniu.

PU 558/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 558/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 20). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 21). Projekt planu obejmuje teren na Junikowie i dotyczy zmiany obowiązującego planu miejscowego „Południowo – zachodni klin zieleni w Poznaniu” obszar D. Z wnioskiem o sporządzenie nowego planu wystąpił właściciel działki prywatnej, na której zlokalizowana jest zabudowa jednorodzinna oraz warsztat usługowy. W obowiązującym mpzp teren ten jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Natomiast właściciel działki chce kontynuować tam zabudowę jednorodzinną – zamierza wybudować dom mieszkalny dla syna oraz nadal prowadzić działalność gospodarczą. Aktualny plan mu to uniemożliwia. Przeprowadzono dokładne analizy pod kątem ewentualnego spadku wartości nieruchomości. Proponuje się, by rozważyć zapis o dopuszczeniu zabudowy wielorodzinnej lub jednorodzinnej lub usługowej, wraz określeniem dokładnych parametrów każdej z tych zabudów. W Studium teren ten przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Rada Osiedla wydała w sprawie PU 558/16 opinię pozytywną.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 558/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 22). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 558/16** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu przy ulicy Wieruszowskiej w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 27, przeciw – 1, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 23). Uchwała stanowi zał. nr 24 do protokołu.

Punkt 7

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 560/16) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulicy W. Majakowskiego” w Poznaniu.

PU 560/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 560/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 25). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 26). Teren objęty projektem planu zlokalizowany jest we wschodniej części Poznania. Nie obowiązuje tam żaden miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Jednak na części obszaru obowiązuje uchwała o przystąpieniu do sporządzenia projektu mpzp dla III ramy komunikacyjnej – odcinek wschodni. Przyjęcie obecnej uchwały spowoduje uchylenie w/w uchwały o przystąpieniu do planu. W większości jest to teren o zabudowie jednorodzinnej. Z wnioskiem o sporządzenie planu wystąpiła osoba prywatna obawiająca się niewłaściwego

zagospodarowania północnej części w/w terenu, w bezpośrednim sąsiedztwie obszarów wyłączonych z zabudowy. Proponuje się opracowanie planu w granicach obejmujących najbliższe kwartały zabudowy jednorodzinnej, celem uporządkowania obszaru i rozstrzygnięcia o możliwości zagospodarowania działek dotychczas nie zabudowanych. Rada Osiedla zaproponowała rozszerzenie planu na cały obszar zabudowy. Ze względu na to, że część tego obszaru jest w Studium związana z przebiegiem III ramy, uzgodniono z Radą Osiedla, że plan będzie zgodny z pierwotną propozycją. W Studium jest to teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 560/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 27). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 560/16** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulicy W. Majakowskiego” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 30, przeciw – 0, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 28). Uchwała stanowi zał. nr 29 do protokołu.

Punkt 8

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 561/16**) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulicy T. Mateckiego” w Poznaniu.

PU 561/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 561/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 30). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 31). Projektem planu obejmuje się teren na Piątkowie. Z wnioskiem o zmianę Studium wystąpili mieszkańcy os. Marysieńki obawiający się zbyt intensywnej zabudowy wielorodzinnej, która - na podstawie decyzji o warunkach zabudowy - może powstać w bezpośrednim sąsiedztwie ich osiedla. Jak wyjaśniła pani dyrektor, zmiana Studium nie jest konieczna, gdyż na tym terenie przewidywana jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna lub wielorodzinna, a zatem rodzaj zabudowy, o który wnioskowała Rada Osiedla jest możliwy. Dopuszczona jest także zabudowa wielorodzinna, jednakże o parametrach bardziej akceptowalnych przez sąsiadów. W granicach projektu planu miałyby się znaleźć teren, który jest obecnie objęty uchwałą o przystąpieniu do sporządzania planu Morasko-Radojewo-Umultowo. Przebiega tamtędy linia kolejowa, a w/w teren nie mógł być włączony ze względu na przepisy ustawowe. Obecnie jest to natomiast możliwe. Obok os. Marysieńki powstaje osiedle mieszkaniowe wielorodzinne i wydane są już decyzje o warunkach zabudowy dla całego terenu. Jest on prywatny bądź należący do firm. Wydane zostały warunki zabudowy o intensywności, która jest nie zaakceptowana przez bezpośrednich sąsiadów – mieszkańców budynków szeregowych na os. Marysieńki. Miasto przeanalizowało możliwość zabudowy tego obszaru zgodnie ze Studium tj. aby powstała tam zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna bądź jednorodzinna. Miałyby się to odbyć w kontekście wydanych decyzji o warunkach zabudowy, aby nie spadła wartość nieruchomości i miasto nie musiało płacić odszkodowań. Jednocześnie miasto chciałoby wyjść naprzeciw oczekiwaniom sąsiadów terenu. Przeprowadzono analizę dotyczącą możliwości zlokalizowania zabudowy o niższej wysokości i innym sposobie rozłożenia intensywności. Odbyły się spotkania z właścicielami działek, a następnie z mieszkańcami os. Marysieńki. Wydaje się, że możliwe jest osiągnięcie kompromisu i plan miejscowy pogodzi obie strony sporu,

porządkując jednocześnie przestrzeń. Dwie Rady Osiedli wydały na temat projektu opinie pozytywne.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 561/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 32).

Pan radny Michał Boruckowski zaznaczył, iż projekt planu jest efektem wielu konsultacji i dyskusji, które odbyły się zarówno na posiedzeniach Komisji Polityki Przestrzennej, jak i w terenie – z mieszkańcami, którzy składali wnioski. Pan radny przypomniał 4 główne cele projektu planu, z których pierwszym jest ustabilizowanie zabudowy na zachód od os. Marysieńki., aby nie była ona zbyt wysoka i nie zaciemniała nieruchomości mieszkańców os. Marysieńki. Drugim celem jest ustabilizowanie kanałów komunikacyjnych między nową zabudową powstającą przy ul. Mateckiego a os. Sobieskiego (przystanek PST, sklepy, placówki oświatowe). Przemieszczającym się mieszkańcom trzeba zagwarantować bezpieczeństwo. Trzecim celem planu jest budowa chodnika wzdłuż ul. Mateckiego – jest to była droga wiejska, słabo oświetlona i niebezpieczna. Po czwarte, przedłużona ma zostać ul. Szymanowskiego biegnąca po zachodniej stronie ronda aż do ul. Mateckiego. Ma to udrożnić ruch w północnej części Piątkowa. Z w/w względów, pan radny zachęcił Radę Miasta do poparcia PU 561/16.

Pan radny Artur Różański przypomniał, iż w ub. roku próbował doprowadzić do usunięcia samowoli budowlanej przy ul. Mateckiego. Niestety działania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego nie były wówczas tak dynamiczne i spektakularne, jak np. w przypadku figury Chrystusa. Pan radny skierował do Prezydenta pytanie, czy ową samowolę udało się w końcu usunąć czy miasto nadal koresponduje z właścicielami. Czy udało się usunąć.

Pani radna Ewa Jemielity zapytała, dlaczego nie można by poszerzyć zasięgu prac po lewej stronie ul. Mateckiego, na terenie należącym do spółek powiązanych własnościowo z Trustem. Zostały już wydane warunki zabudowy, lecz nie ma tam ani jednego metra kwadratowego zieleni lub pod plac zabaw. Każdy fragment terenu ma zostać wykorzystany pod budynki mieszkalne. Zdaniem pani radnej, istnieje szansa na uzyskanie kompromisu w tym zakresie. Ponadto pani radna zapytała, kiedy zostanie zrealizowane przedłużenie ulicy Szymanowskiego pozwalające mieszkańcom w bezpieczny sposób przemieścić się z jednego miejsca na drugie.

Odnosząc się do kwestii rozszerzenia granic planu, **pani dyrektor Elżbieta Janus** wyjaśniła, iż MPU realizowała taką możliwość. Jednak ze względu na to, że plan ma służyć uniknięciu konfliktu oraz konieczności dodatkowych analiz. Na terenie położonym na zachód od obszaru, którego dotyczy dzisiejszy projekt uchwały wymagane jest rozstrzygnięcie przebiegu ul. Nowej Obornickiej.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, podkreślił, iż na etapie dyskusji poprzedzającej opracowanie projektu uchwały udało się osiągnąć dość kruchy konsensus społeczny. Pan prezydent wyraził nadzieję, że plan uda się uchwalić i strony będą zadowolone. Natomiast włączanie w granice planu dodatkowych terenów nie byłoby najlepszym rozwiązaniem. Jednakże sugestia pani radnej E. Jemielity zostanie wzięta pod uwagę jako przedmiot odrębnego opracowania planistycznego. Obecnie rozpoczęła się analiza zasadności utrzymywania korytarza Nowej Obornickiej – jest to jedna z niezwykle istotnych inwestycji

drogowych i należy sobie odpowiedzieć, czy nie należy budować ul. Obornickiej w lepszym niż aktualny standardzie. Pan prezydent wyraził przekonanie, iż zaproponowane granice planu „Rejon ulicy T. Mateckiego” w Poznaniu są granicami optymalnymi.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 561/16** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulicy T. Mateckiego” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 31, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 33). Uchwała stanowi zał. nr 34 do protokołu.

Punkt 9

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 565/16**) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łacina – Południe” w Poznaniu.

PU 565/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 565/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 35). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 36). Projekt planu obejmuje teren, na którym obowiązuje obecnie plan miejscowy „Rataje – Łacina” część A i realizowana jest budowa centrum handlowego. Na tym obszarze obowiązuje również uchwała o przystąpieniu do sporządzania planu miejscowego w rejonie ul. Milczańskiej. Pod względem własnościowym teren jest zróżnicowany: są tam działki prywatne, miejskie oraz należące do inwestora CH Posnania. Przyczyną przystąpienia do analiz zasadności zmiany dotychczasowego planu miejscowego był przede wszystkim wniosek WGN. Wydział zauważył, że po zrealizowaniu układu drogowego wokół centrum handlowego przebiegi dróg są zgodne z obowiązującym planem, natomiast linie rozgraniczające – nie. Często zatem przebiegi dróg są zawężone bądź poszerzone. W tym drugim przypadku dochodzi do zmniejszenia działek przeznaczonych pod zabudowę. Proponuje się objąć ową zmianą planu większość obszaru – z analizy wynika, że teren północno-wschodni na wymaga korekty i dlatego zmiana opracowania go nie obejmie. W Studium jest to teren przeznaczony przede wszystkim pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub usługową, z dopuszczeniem obiektów handlowych powyżej 2 tysięcy metrów kwadratowych, z usługami oraz układem dróg podstawowych. Propozycja dotyczy przystąpienia do planu miejscowego, który będzie kontynuował zapisy zawarte w obowiązującym mpzp czyli zgodne ze Studium. Rada Osiedla zaopiniowała projekt pozytywnie.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 565/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 37).

Pan radny Artur Różański zwrócił uwagę, iż wśród przyczyn przystąpienia do mpzp pani dyrektor nie wymieniła intencji podwyższenia dopuszczalnej zabudowy na działce przy Rondzie Rataje. Pan radny chciał się dowiedzieć, czy rzeczywiście jest taka intencja, a jeśli tak, to z czego ona wynika.

Jak zaznaczyła **pani dyrektor Elżbieta Janus**, w/w intencja była nawet przedstawiana na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej. Już po uchwaleniu planu miejscowego, w MPU wykonano analizę wysokościową dla Rataj. Z analizy wynika, że wskazane byłoby

podniesienie zabudowy przy samym rondzie Rataje. Na tym terenie znajdują się głównie działki miejskie.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 565/16** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łacina – Południe” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 22, przeciw – 3, wstrz. się – 6** (wydruk głosowania – zał. nr 38). Uchwała stanowi zał. nr 39 do protokołu.

Punkt 10

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 566/16**) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łacina – Północ” w Poznaniu.

PU 566/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 566/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 40). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 41). Projekt planu obejmuje teren w sąsiedztwie poprzedniego planu (PU 565/16) i dotyczy zmiany mpzp „Rataje-Łacina cz. B” Wpłynęły wnioski głównie osób prywatnych o zmianę przeznaczenia lub parametrów poszczególnych obszarów zabudowy. Istotną kwestią jest tu zmiana przeznaczenia terenu położonego w zachodniej części, który zgodnie ze Studium z 2008 r. był wyłączony z zabudowy – dopuszczone było tylko zachowanie zabudowy jednorodzinnej, która się na tym terenie znajduje. Natomiast Studium z 2014 r. zmieniło przeznaczenie terenu umożliwiając wprowadzenie usług. W/w zabudowa jednorodzinna jest de facto zabudową starą, zdekapitalizowaną. Ze względów akustycznych obszar jest predestynowany pod usługi. Ponadto występują tu drobne korekty układu komunikacyjnego, wynikające z wydanych decyzji. W większości jest to teren prywatny, są tam również działki miejskie i należące do spółek. Zmianą objęta byłaby część obowiązującego planu miejscowego. W Studium jest to teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej, z układem podstawowym ulic.

Pani Urszula Mańkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 566/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 42). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pani przewodnicząca** poddała pod głosowanie **PU 566/16** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łacina – Północ” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 24, przeciw – 0, wstrz. się – 8** (wydruk głosowania – zał. nr 43). Uchwała stanowi zał. nr 44 do protokołu.

Punkt 11

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 572/16**) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie Starołęki Małej” część A w Poznaniu.

PU 572/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 572/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 45). Do projektu uchwały została złożona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 46). Obszar objęty planem znajduje się w rejonie ulic: Romana Maya, Śliskiej, Fortecznej i Pstrowskiego. Na tym

terenie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania „Starołęka Mała” i niektóre jego zapisy już się zdezaktualizowały. Jednocześnie wpływały wnioski o zmianę tego planu miejscowego. Pani dyrektor zaznaczyła, iż w trakcie prac nad planem został wyłączony obszar oznaczony symbolem B, co było efektem dyskusji z Radą Osiedla i właścicielem firmy Alkom. Zmiana zagospodarowania, jakiej chciałby właściciel Alkomu nie jest akceptowana przez Radę Osiedla i sąsiadów inwestycji. Wpłynęły również wnioski osób prywatnych o zmianę zapisów planu miejscowego, które na etapie analizy wydają się zasadne. Teren, który objęty jest planem miejscowym jest w większości zagospodarowany przede wszystkim zabudową jednorodzinną bądź usługową. Dominuje tu własność prywatna, ale również znajdują się tu działki miejskie, z których jedną proponuje się przeznaczyć pod usługi. Ma tam zostać zlokalizowana placówka opiekuńczo-wychowawcza. Projekt planu został sporządzony zgodnie ze Studium – w tym dokumencie jest to teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wraz z usługami towarzyszącymi oraz układem komunikacyjnym. Proponowany do uchwalenia plan w większości kontynuuje zapisy mpzp „Starołęka Mała” i uściśla niektóre parametry, które wówczas nie były zapisane. Ponadto koryguje niektóre przebiegi dróg, likwidując drogi lub wprowadzając nowe. Poza zabudową mieszkaniową jednorodziną wyznacza się zabudowę usługową w rejonach tzw. aktywizacji gospodarczej bądź w rejonie centralnym, gdzie znajduje się kościół, a także na działce miejskiej, na której ma zostać zrealizowana placówka opiekuńczo-wychowawcza. Niewielki fragment terenu przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Właściciel tej działki złożył wniosek o takie jej przeznaczenie. Byłaby to kontynuacja istniejącego już w sąsiedztwie osiedla. Nie spotkało się to ze sprzeciwem Rady Osiedla. Wyznaczono także tereny zieleni, tereny dróg publicznych i dróg wewnętrznych. Projekt przeszedł całą procedurę formalno – prawną, uzyskał niezbędne opinie i uzgodnienia, a także był wyłożony do publicznego wglądu. W terminie wpłynęło jedno pismo zawierające 5 uwag. Jedna z nich została przez Prezydenta rozstrzygnięta pozytywnie, natomiast 4 uwagi nie zostały przyjęte (lista nie uwzględnionych uwag stanowi zał. nr 47). Generalnie są to uwagi dotyczące terenu 18 MN tj. terenu przy ul. Fortecznej. Uwagi te kwestionują następujące ustalenia planu:

- 1) dopuszczenie wyłącznie budynków wolnostojących lub bliźniaczych. Właściciel chce zrealizować zabudowę szeregową na działce przy ul. Fortecznej. Jednak wspomniana zabudowa występuje w planie tylko w 2 miejscach. Natomiast na w/w terenie zapisana jest zabudowa jednorodzinna wolnostojąca lub bliźniacza i w związku z tym ta uwaga nie została przyjęta.
- 2) ustalenie możliwości budowy nie więcej niż jednego budynku mieszkalnego na każdej działce. Zapis taki istnieje na całym obszarze i uniemożliwia wtórne podziały.
- 3) ustalenie powierzchni nowo wydzielanej działki nie mniejszej niż 800 m². Taki zapis ma zabezpieczyć teren przed nadmierną intensyfikacją zabudowy.
- 4) zakaz dostępu dla samochodów bezpośrednio z jezdni głównej na terenie KD-Z. Jak zaznaczyła pani dyrektor, takiego zakazu nie ma: istnieje możliwość obsługi tego terenu z ul. Fortecznej w wyznaczonym w projekcie pasie zjazdu.

W kwestii prognozy skutków finansowych, pani dyrektor poinformowała, iż została ona sporządzona w 2 wariantach: pierwszy z nich uwzględnia zapisy planu. Koszty dotyczą wykupu terenów pod drogi publiczne. Największy koszt generuje budowa placówki opiekuńczo – wychowawczej. Drugi wariant nie bierze pod uwagę kosztów uchwalenia planu.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 572/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 48).

Pan radny Zbyszko Górny zaznaczył, iż w projekcie planu zostały uwzględnione żądania mieszkańców dotyczące zakazu lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco

oddziaływać na środowisko. Wyjątkiem miały być inwestycje dopuszczone planem. Jednak na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej uspokajano pana radnego, iż dotyczy to wyłącznie budowy dróg i kanalizacji. Kontrowersje budziła działalność firmy Alkom – na należących do niej dwóch działkach będzie obowiązywał dotychczasowy plan. Gwarantuje on zachowanie na działce od strony ul. Warownej dotychczasowej zabudowy mieszkaniowej. Natomiast teren w narożniku ul. Obodrzyckiej i Warownej przeznacza się pod zieleniec. Pan radny zarekomendował Radzie Miasta uchwalenie planu w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie Starołęki Małej” część A w Poznaniu.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie uwagi do projektu uchwały nie uwzględnione przez Prezydenta. Jeśli Rada popiera rozstrzygnięcie Prezydenta, to powinna te uwagi odrzucić.

- 1) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: dotyczy sprzeciwu wobec zapisu w planie, ustalającego lokalizację budynków mieszkalnych jako wolno stojących lub w zabudowie bliźniaczej – poprzedni plan dopuszczał na tym terenie zabudowę szeregową.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 3, przeciw – 18, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 49).
- 2) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: dotyczy sprzeciwu wobec zapisu w planie, ustalającego lokalizację nie więcej niż jednego budynku mieszkalnego na każdej działce budowlanej – poprzedni plan dopuszczał na tym terenie zabudowę szeregową.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 2, przeciw – 18, wstrz. się – 12** (wydruk głosowania – zał. nr 50).
- 3) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: dotyczy sprzeciwu wobec zapisu w planie, ustalającego powierzchnię nowo wydzielanej działki budowlanej nie mniejszą niż 800 m² – poprzedni plan nie odnosił się do kwestii podziałów działek – spowoduje zastój budowlany.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 4, przeciw – 18, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 51).
- 4) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: dotyczy sprzeciwu wobec zapisu w planie, ustalającego zakaz dostępu dla samochodów z terenów 18MN bezpośrednio do jezdni głównej. Zakaz ten jest jeszcze bardziej restrykcyjny niż obecny, który zakazywał tylko wjazdów przez bramę. Reasumując, plan jest jeszcze bardziej restrykcyjny niż obowiązujący. Ponadto do pisma z uwagami załączono protest mieszkańców ulicy Fortecznej z dnia 14 października 2014 r. dotyczący usunięcia zapisu z obowiązującego dotąd planu miejscowego odnoszącego się do „zakazu wjazdów bramowych z ul. Fortecznej”.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 17, wstrz. się – 15** (wydruk głosowania – zał. nr 52).

Następnie pan przewodniczący G. Ganowicz poddał pod głosowanie **PU 572/16** w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie Starołęki Małej” część A w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 3** (wydruk głosowania – zał. nr 53). Uchwała stanowi zał. nr 54 do protokołu.

Punkt 12

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 575/16) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic: Bukowskiej, Złotowskiej i Perzyckiej” w Poznaniu.

PU 575/16 zreferowała **pani Elżbieta Janus – dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej** (vide: PU 575/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 55). Do projektu uchwały została zgłoszona **autopoprawka** dotycząca podstawy prawnej (vide: zał. nr 56). Projekt planu obejmuje teren, na którym obecnie obowiązuje mpzp. Jest to rejon Ławicy ograniczony od północy ul. Bukowską. W większości jest on zabudowany i wymaga jedynie drobnych korekt. Są tam dwa fragmenty, które jeszcze mogą być zainwestowane. Na w/w terenie dominują własności prywatne, jest tam niewiele działek miejskich. Projekt obejmuje częściowo obowiązujący mpzp „Ławica 4”. Został sporządzony zgodnie ze Studium – w tym dokumencie jest to teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i projekt planu faktycznie przeznacza teren pod taką zabudowę, wraz z terenami usług oraz niewielką enklawą zabudowy wielorodzinnej. O sporządzenie tego planu miejscowego wnioskowały osoby fizyczne. Jeden z wniosków dotyczył dopuszczenia szczelnych zbiorników bezodpływowych. Taki zakaz znajduje się w obowiązującym planie, gdyż dawniej były zapisywane w planach. Jednak owe zakazy zostały uznane przez sąd za nieprawne i korekta planu była konieczna, aby umożliwić stosowanie zbiorników bezodpływowych – tym bardziej, że na Ławicy istnieją enklawy, które mogą być zabudowywane, lecz nie ma tam obecnie możliwości podłączenia do kanalizacji. Wynika to ze zbyt małej pojemności istniejącego systemu. Ponadto wpłynęły wnioski dotyczące likwidacji dróg, które okazały się zbędne: drogi wewnętrznej, która ze względu na sytuację własnościową w tym kwartale okazała się niepotrzebna w zakresie obsługi działek po podziale oraz drogi publicznej, która jest zbędna po zrealizowaniu zbiornika retencyjnego. Oznacza to, że miasto poniesie mniejsze wydatki na realizację dróg po uchwaleniu planu. Jak zaznaczyła pani dyrektor, część północna mpzp „Ławica 4” nie wymagała żadnych korekt. Dominuje tu zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, lecz również znajduje się tu zabudowa wielorodzinna oraz usługowa. Projekt mpzp „Rejon ulic: Bukowskiej, Złotowskiej i Perzyckiej” generalnie kontynuuje zapisy obowiązującego planu „Ławica”, z wyjątkami, o których była mowa wcześniej. Dostosowuje również zapisy do stanu istniejącego. Wzdłuż ul. Złotowskiej może znajdować się zabudowa jednorodzinna lub usługowa ze względu na sytuację akustyczną. Na tym obszarze została już zrealizowana niewielka enklawa zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Wzdłuż ul. Bukowskiej dopuszczona jest zabudowa usługowa. Na działce miejskiej miasto ma zamiar zrealizować placówkę opiekuńczo – wychowawczą (jest to wymóg ustawowy). Na w/w terenie istnieją de facto 2 obszary, które mogą być zainwestowane. Wizualizacja przedstawiona przez inwestora wpisuje się w projekt planu, z wyjątkiem tego, że w południowej części tego obszaru budynki muszą mieć dachy strome, a nie płaskie. Natomiast dla części południowej miasto samo wykonało wizualizację.

Projekt przeszedł całą procedurę formalno – prawną, uzyskał opinie i uzgodnienia. Był wyłożony do publicznego wglądu. Wpłynęło 5 pism zawierających w sumie 15 uwag, z których jedna została uwzględniona. Pani dyrektor w sposób skrótowy omówiła 14 uwag, których Prezydent nie uwzględnił.

Pierwsza grupa uwag dotyczy działek przy ul. Złotowskiej:

- 1) składający wnosi, aby zwiększyć intensywność zabudowy oraz zmniejszyć powierzchnię biologicznie czynną. Miasto nie widzi podstaw, by dla tej działki zmieniać przyjęte parametry.
- 2) wniosek o zwiększenie wysokości zabudowy do 8 metrów. Projekt planu dopuszcza przebudowę budynków o większej wysokości, a zatem właściciel obiektu nie powinien się obawiać.

3) wniosek o zdefiniowanie dla budynku mieszkalno – usługowego udziału usług w powierzchni całkowitej budynku. Projekt planu dopuszcza w 100 % zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub w 100 % zabudowę usługową bądź mieszana.

4) wniosek o zmniejszenie minimalnej wielkości nowych działek budowlanych. Obecnie wielkość dopuszczona w planie umożliwia podział działki i wprowadzenie zabudowy bliźniaczej. Natomiast proponowane przez składającego wielkości umożliwiłyby podział gruntu na 4 działki. Miasto chce natomiast zachować intensywność zabudowy obowiązującą w całej dzielnicy.

Kolejna grupa uwag dotyczy terenu 1 U tj. terenu usług przy ul. Bukowskiej:

5) wniosek o dopuszczenie takich parametrów w zakresie hałasu, aby była możliwość realizacji zabudowy związanej z pobytem tam dzieci i młodzieży, obecnością domów opieki społecznej i szpitali. Chodzi zatem o ograniczenie zagrożenia akustycznego. Miasto uważa, że ze względu na charakter ul. Bukowskiej usługi powinny być ograniczone do tych, które nie generują dyskomfortu akustycznego.

6) wniosek o dopuszczenie usług związanych z komfortem akustycznym - ze względu na sąsiedztwo z ul. Bukowską uwaga nie została uwzględniona.

7) wniosek o dopuszczenie konkretnych funkcji związanych z w/w tematem.

8) wniosek o zmniejszenie normatywu parkingowego. Zawarty w projekcie planu normatyw jest zgodny z Polityką Parkingową przyjętą przez Radę Miasta.

9) wniosek o wykreślenie zapisów o tym, iż na działce budowlanej ustala się lokalizację jednego budynku mieszkalnego jednorodzinnego z dopuszczeniem lokalizacji jednego budynku gospodarczego lub garażu wolnostojącego lub dobudowanego do budynku mieszkalnego. Ów zapis ma na celu zachowanie ładu przestrzennego, aby uniknąć podziałów, wskutek których powstaną mniejsze działki.

10) wniosek o wykreślenie punktu ograniczającego powierzchnię sprzedaży i wystawienniczą do 300 m w jednym budynku. Ten zapis jest kontynuacją zapisu zawartego w obowiązującym planie miejscowym – miasto uważa, że ograniczenie powierzchni handlowej jest właściwe.

11) wniosek, by na terenach 3 MN i 4MN dopuścić stosowanie dachów płaskich. Takie dachy są dopuszczone, jednakże na obszarze zdefiniowanym jako cenny kulturowo tj. obszarze Dawnej Wsi Ławica istnieje nakaz realizacji dachów stromych. Podczas dyskusji w ramach Miejskiej Komisji Urbanistyczno – Architektonicznej pojawił się postulat zapisania bardziej rygorystycznych parametrów dla zabudowy mającej odzwierciedlać architekturę dawnego folwarku.

12) wniosek o ustalenie na terenie 1U miejsc rozładunku i załadunku od strony terenu 1 MN. Zawarty w projekcie planu zapis ma na celu ochronę ładu przestrzennego. W/w miejsca mogą być natomiast zlokalizowane na pozostałych terenach.

13) wniosek o wykreślenie konieczności realizacji szpalerów drzew na drogach. Aleja ta prowadziła do dawnego folwarku, więc miasto uważa ją za godną zachowania.

14) wniosek o przedłużenie drogi dojazdowej 8 KD-D do drogi projektowanej 10 KD-D. Ze względu na poczynione już zagospodarowanie terenu realizacja w/w przejścia byłaby trudna i kosztowna.

Jak poinformowała pani dyrektor, prognozy finansowe zostały wykonane w 2 wariantach. Znaczny koszt generuje tutaj budowa placówki opiekuńczo-wychowawczej. Pierwsza z prognoz zakłada koszt ok. 3 mln zł, natomiast druga tj. odnosząca się do obowiązującego planu, zakłada koszt rzędu 1,5 mln zł.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 575/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Przestrzennej (karta obiegu – zał. nr 57).

Następnie pan przewodniczący poddał pod głosowanie 14 uwag do projektu planu, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta (lista tych uwag stanowi zał. nr 58):

- 1) uwaga wniesiona przez osobę fizyczną: dotyczy zmiany parametrów zabudowy dla terenu 5MN/U – zwiększenie powierzchni i intensywności zabudowy oraz zmniejszenie wymaganej powierzchni biologicznie czynnej.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 1, przeciw – 21, wstrz. się – 11** (wydruk głosowania – zał. nr 59).
- 2) uwaga wniesiona przez osobę fizyczną: dotyczy ustalenia wysokości nowych budynków z dachem płaskim do 8,0 m i do dwóch kondygnacji nadziemnych.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 22, wstrz. się – 11** (wydruk głosowania – zał. nr 60).
- 3) uwaga wniesiona przez osobę fizyczną: dotyczy zdefiniowania w planie budynku mieszkalno-usługowego albo określenia dla budynku mieszkalno-usługowego udziału usług w powierzchni całkowitej budynku (np. do 50%).
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 1, przeciw – 21, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 61).
- 4) uwaga zgłoszona przez Kancelarię reprezentującą osobę fizyczną: kwestionuje część ustaleń przyjętych w planie i wnosi o dokonanie zmian w projekcie mpzp tj. zmianę parametrów dla nowo powstałych działek pod zabudowę bliźniaczą.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 2, przeciw – 20, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 62).
- 5) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o uwzględnienie w zapisie obszaru 1U, iż dotyczy nakazu zapewnienia dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, w przypadku obiektów zamieszkania zbiorowego, zabudowy związanej ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, domów opieki społecznej oraz szpitali.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 1, przeciw – 22, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 63).
- 6) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o zachowanie dotychczasowego parametru ilości miejsc postojowych przypadających na jeden budynek, czyli „na każdy budynek mieszkalny w zabudowie jednorodzinnej: 2 stanowiska postojowe oraz dodatkowe 2 stanowiska w przypadku lokalizacji usług w budynku mieszkalnym”.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 3, przeciw – 16, wstrz. się – 13** (wydruk głosowania – zał. nr 64).
- 7) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o wykreślenie § 11 pkt 1.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 19, wstrz. się – 14** (wydruk głosowania – zał. nr 65).
- 8) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o zapewnienie możliwości zastosowania dachu płaskiego oraz pozostawienia dotychczasowych parametrów budynków na terenie 3MN i 4MN zgodnie z obowiązującym mpzp dla tych terenów.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 20, wstrz. się – 12** (wydruk głosowania – zał. nr 66).
- 9) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o dodanie w § 13 pkt 1 a terenu 1U.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 20, wstrz. się – 13** (wydruk głosowania – zał. nr 67).
- 10) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o wykreślenie § 13 pkt 2 a.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 14, wstrz. się – 14** (wydruk głosowania – zał. nr 68).
- 11) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o wykreślenie § 13 pkt 2 b.
Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 1, przeciw – 19, wstrz. się – 13** (wydruk głosowania – zał. nr 69).

12) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o wykreślenie § 13 pkt 8.

Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 20, wstrz. się – 13** (wydruk głosowania – zał. nr 70).

13) uwaga zgłoszona przez osobę fizyczną: wniosek o wykreślenie § 20 pkt 5 b

Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 19, wstrz. się – 13** (wydruk głosowania – zał. nr 71).

14) uwaga zgłoszona przez Kancelarię w imieniu osoby fizycznej: wniosek o zmianę projektowanego układu ul. Mirosławieckiej (8 KD-D) poprzez jej wydłużenie do mającej powstać zgodnie z projektem ulicy 10 KD-D, tak, aby było możliwe utworzenie jednego ciągu pieszo-jezdnego w zakresie obu ulic.

Rada Miasta uwagę odrzuciła: **za – 0, przeciw – 19, wstrz. się – 14** (wydruk głosowania – zał. nr 72).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie **PU 575/16** w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Rejon ulic: Bukowskiej, Złotowskiej i Perzyckiej” w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 0, wstrz. się – 12** (wydruk głosowania – zał. nr 73). Uchwała stanowi zał. nr 74 do protokołu.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, ponownie zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad **PU 594/16** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty "Fortyfikacje w Poznaniu" PLH300005 (jako p. 31 D). Jak zaznaczył pan prezydent, opinia Rady w w/w sprawie jest wymagana.

Pan radny Artur Różański przypomniał, iż według opinii radcy prawnego nie ma podstaw prawnych, by w/w wniosek był głosowany ponownie. Pan radny poprosił Prezydenta Miasta, by wycofał wniosek dotyczący PU 594/15, by w przyszłości unikać podobnych precedensów.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie wniosek prezydenta M. Wudarskiego o wprowadzenie do porządku obrad **PU 594/16** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty "Fortyfikacje w Poznaniu" PLH300005 (jako p. 31 D).

Wniosek został przyjęty: **za – 19, przeciw – 14, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 75).

Pan radny Michał Boruckowski zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o **PU 593/16** w sprawie nazwania ulicy imieniem bł. Marka z Aviano (jako p. 29 A). Pan radny wskazał, iż Komisja Kultury i Nauki na ostatnim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały. Jednocześnie pan radny przypomniał historię tego projektu: po pozytywnym zaopiniowaniu tejże inicjatywy nazewniczej przez Komisję Kultury i Nauki w czerwcu ub. roku oraz złożeniu przez pana radnego wniosku do GEOPOZ-u, propozycja została skierowana do Rady Osiedla Jana III Sobieskiego i Marysienki. GEOPOZ opracował projekt uchwały. Zarząd Osiedla zaopiniował projekt negatywnie, natomiast radca prawny wydał opinię pozytywną. Pomimo przejścia całej procedury formalno – prawnej, projekt uchwały z przyczyn politycznych nie został zgłoszony do porządku obrad Komisji oraz sesji Rady Miasta. Pan radny musiał więc samodzielnie wnieść projekt uchwały do Biura Rady Miasta oraz pod obrady Komisji Kultury i Nauki. Obecnie pan radny prosi o umożliwienie odbycia merytorycznej dyskusji nad PU 593/16 poprzez wprowadzenie go do porządku obrad.

Jak wyjaśnił **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, zanim projekt uchwały trafi pod obrady Rady musi znaleźć się w Biurze Rady. Porządek sesji jest ustalany 10 dni przed sesją. Natomiast w/w projekt wpłynął do Biura Rady w ostatni czwartek tj. 3 dni przed sesją, gdy porządek obrad był już ustalony.

Następnie pan przewodniczący poddał pod głosowanie wnioszek pana radnego M. Boruckowskiego o uzupełnienie porządku obrad o **PU 593/16** w sprawie nazwania ulicy imieniem bł. Marka z Aviano (jako p. **29 A**).

Wniosek został przyjęty: **za – 28, przeciw – 3, wstrz. się – 2, 1 osoba nie wzięła udziału w głosowaniu** (wydruk głosowania – zał. nr 76).

Punkt 13

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 576/16**) w sprawie rozszerzenia zasięgu nazwy ulicy Belwederska.

PU 576/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 576/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 77). Jak poinformował, projekt związany jest z realizacją planu miejscowego w tym rejonie miasta. Nazwa ulicy „Belwederska” istnieje w Poznaniu od 1931 r. Rada Osiedla Grunwald Południe pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 576/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 78). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 576/16** w sprawie rozszerzenia zasięgu nazwy ulicy Belwederska.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 23, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 79). Uchwała stanowi zał. nr 80 do protokołu.

Punkt 14

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 577/16**) zmieniającej uchwałę w sprawie nadania nazw drogom wewnętrznym.

PU 577/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 577/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 81). Jak przypomniał, pod koniec lat 90-tych miasto w tym rejonie skorzystało z prawa pierwokupu, a potem, w wyniku zmiany przepisów, zawarło ugodę z firmą budowlaną – deweloperską. Pan dyrektor przyznał, iż działania miasta w tym rejonie nie nadały za działaniami firmy, która budowała na swojej własności. W związku z tym kształt w/w ulic nie będzie należał do idealnych. PU 577/16 dotyczy ul. Poli Gojawiczyńskiej. Sprawa była uzgadniania z Radą Osiedla Strzeszyn od 2014 r. i owa Rada wydała na temat projektu opinię pozytywną.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 577/16 nie uzyskał pozytywnej opinii Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 82).

Pan radny Artur Różański zaznaczył, iż wątpliwości budzi kształt ulicy. Zdaniem pana radnego, nie ma żadnego powodu, by utrzymywać ulicę w kształcie litery T.

Pan radny Michał Boruckowski zwrócił uwagę, iż ulice w tym rejonie powinny służyć wszystkim, nie tylko osobom, które tam mieszkają. Kształt ulicy może spowodować, że osoby zagubią się w owej części miasta.

Pan radny Antoni Szczuciński podkreślił, iż mieszkańcy od lat mają taki adres z nadania miasta. Obecnie Rada może usankcjonować stan faktyczny, wychodząc naprzeciw interesom mieszkańców albo wystąpić przeciw ich uporowi.

Pan radny Artur Różański uznał, iż w tej sytuacji należy sobie zadać pytanie, jaka instytucja przydziela numery i adresy oraz kto nią kieruje od ćwierć wieku.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 577/16** zmieniającej uchwałę w sprawie nadania nazw drogom wewnętrznym.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 20, przeciw – 10, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 83). Uchwała stanowi zał. nr 84 do protokołu.

Pan radny Marek Sternalski zgłosił wniosek formalny o zmianę porządku obrad polegającą na tym, by punkty 44 i 45 zrealizować w tej chwili tj. jako punkty 14 A i 14 B. Dotyczą one projektów: PU 569/16 w sprawie przyjęcia "Polityki Prorodzinnej dla Miasta Poznania na lata 2016-2020" oraz PU 570/16 w sprawie przyjęcia "Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020".

Pan radny Artur Różański zgłosił sprzeciw wobec wniosku pana radnego M. Sternalskiego, nie widząc uzasadnienia dla takiego wniosku.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie oba wnioski formalne pana radnego M. Sternalskiego:

- 1) wniosek, by p. 44 tj. PU 569/16 w sprawie przyjęcia "Polityki Prorodzinnej dla Miasta Poznania na lata 2016-2020" zrealizować jako p. 14 A.
Wniosek został przyjęty: **za – 20, przeciw – 11, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 85).
- 2) wniosek, by p. 45 tj. PU 570/16 w sprawie przyjęcia "Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020" zrealizować jako p. 14 B.
Wniosek został przyjęty: **za – 19, przeciw – 12, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 86).

Punkt 14 A

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 569/16**) w sprawie przyjęcia "Polityki Prorodzinnej dla Miasta Poznania na lata 2016-2020".

PU 569/16 zreferowała **pani Magdalena Pietrusik – Adamska – dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych** (vide: PU 569/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 87). Dokument ten wskazuje kierunki działania miasta w zakresie polityki prorodzinnej, mające na celu poprawę stabilizacji i socjalnego bezpieczeństwa rodzin mieszkających w Poznaniu, stworzenie warunków dla optymalnego wsparcia dla rodzin oraz warunków dla pełnego rozwoju i funkcjonowania rodziny. W swych założeniach projekt obejmuje wszystkie rodziny zamieszkałe na terenie miasta Poznania. Za priorytetowe uznaje się przede wszystkim

działania na rzecz rodzin z dziećmi, a także na rzecz skutecznej integracji międzypokoleniowej. Ważnym elementem polityki prorodzinnej będzie promocja i wsparcie rodzin wielodzietnych. Wątek ten został uwzględniony po uwagach Rady Rodziny Dużej. Celem polityki prorodzinnej jest pokazanie mieszkańcom Poznania, że przyjętym przez miasto systemem wartości jest rodzina i dzieci, ponadto owym celem jest poprawa sytuacji demograficznej oraz godzenie obowiązków wobec rodziny z indywidualnymi aspiracjami jej członków. Ma to prowadzić w efekcie do zwiększenia liczby poznańskich rodzin oraz stworzenia warunków integracji międzypokoleniowej. Działania miasta zaproponowane w poszczególnych obszarach są następujące: promocja i informacja, opieka nad dziećmi, profilaktyka zdrowotna i społeczna, wsparcie finansowe, kultura-sport-edukacja oraz infrastruktura i mieszkalnictwo. Dla miasta proponuje się realizację działań, które będą polegać m.in. na 1) stworzeniu miejsca przyjaznego rodzinie, gdzie każda rodzina będzie mogła pozyskać informacje o tym, co w mieście realizuje się na rzecz rodzin (przez podmioty publiczne i prywatne); 2) zaprojektowaniu i realizacji programów wspierających funkcje opiekuńczo – wychowawcze; 3) zaprojektowaniu narzędzi, które będą zapewniać równość kobiet i mężczyzn na rynku pracy; 4) swobodzie w zakresie wyboru formy opieki nad dziećmi, dostosowanej do potrzeb i oczekiwań mieszkańców; 5) zaprojektowaniu profilaktyki zdrowotnej kierowanej do rodzin oraz jej poszczególnych członków; 6) zaprojektowaniu programów mających na celu wzmocnienie samodzielności rodzin; 7) zaprojektowaniu i wdrażaniu instrumentów stanowiących wsparcie dla rodzin; 8) zapewnieniu miejsc sprzyjających wypoczynkowi; 9) zapewnieniu w jednostkach miejskich polityki kadrowej przyjaznej rodzinie; 10) zaprojektowaniu i realizacji programów prozdrowotnych wspierających rodzinę w zakresie funkcji prokreacyjnej; 11) realizacji przedsięwzięć sprzyjających integracji międzypokoleniowej oraz promujących wartość pracy w domu.

Działania w ramach polityki prorodzinnej będą projektowane jako odrębne programy. Wdrażać je będą instytucje, władze miasta Poznania, jednostki organizacyjne i spółki, przy czym miasto w założeniu miałoby realizować programy wspólnie z organizacjami pozarządowymi. Realizacja polityki będzie oczywiście podlegała ewaluacji i monitoringowi, co będzie się odbywać na etapie poszczególnych programów.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 596/16 (karty obiegowe – zał. nr 88).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz występując w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości**, podkreślił, iż Klub ma do w/w projektu jedno zasadnicze zastrzeżenie: ten projekt zrodził się trochę wskutek prac nad kolejną wersją "Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020". W znacznej mierze zespół, który pracował nad tym programem stworzył zasadniczy zrab zespołu pracującego nad polityką prorodziną. W czasie prac nad pierwszym dokumentem wielokrotnie wracano do bardzo istotnego wątku dotyczącego bonu opiekuńczo – wychowawczego. Mówiono o tym, by wsparcie dla rodzin wychowujących dzieci do lat 3 nie było przyznawane w tak rażąco niesprawiedliwy sposób. Jest on niesprawiedliwy, gdyż zaledwie 20 % dzieci korzysta z opieki instytucjonalnej (w żłobkach miejskich, żłobkach prywatnych, klubach dziecięcych). Miasto przeznacza na tę formę opieki 100 % środków tj. ponad 30 mln zł. Ta sytuacja ma miejsce w zasadzie od przywrócenia samorządu terytorialnego w 1990 r. Od trzech lat miasto dofinansowuje także żłobki niepubliczne i kluby dziecięce. Temat był podnoszony kilkakrotnie – do czerwca ub. roku Klub PiS otrzymywał odpowiedź, że niewiele można tutaj zaradzić, gdyż nie ma tytułu prawnego. Jednak od czerwca ub. roku, po zmianach w przepisach prawa, gminy mogą dofinansowywać opiekę nad dziećmi do lat 3, jeśli mają taką wolę. Jest tu zatem odpowiednia delegacja prawna. Radni usłyszeli, że powinien to być element szerszej polityki prorodzinnej.

Ostatecznie „Program opieki nad dziećmi w wieku do lat 3” został jesienią, z przyczyn formalno – proceduralnych, wycofany z Biura Rady i zdjęty z porządku obrad sesji. Natomiast przez ten rok prac nad polityką prorodziną radni PiS zgadzali się z pozostałymi osobami w zakresie słów. Jednak, gdy przyszło do uchwalenia wiodącego dokumentu, to nagle okazało się, że to co dla Klubu PiS było fundamentalnym elementem tej polityki - czyli sprawiedliwe traktowanie rodziców ponoszących duży ciężar wychowania małych dzieci - znalazło się w całym dokumencie (§ 6) w formie zapisu „działania miasta w poszczególnych obszarach, o których mowa w § 5 polegać będą m.in. na: (ppkt 8) zaprojektowaniu i wdrażaniu instrumentów stanowiących wsparcie finansowe dla rodzin”. Jednakże owe instrumenty nie zostały zaprojektowane i nie zostaną od nowego roku wdrożone. Pozostanie natomiast sytuacja rażącej niesprawiedliwości: ponad 30 mln zł jest kierowane do rodziców 20 % dzieci, a zero zł jest przekazywane do rodziców 80 % dzieci tj. tych rodziców, którzy z różnych przyczyn nie mogą korzystać z opieki instytucjonalnej. Jest to dla radnych PiS fundamentalny argument, dla którego nie mogą poprzeć w głosowaniu tej uchwały. Postulaty Klubu PiS oraz Związku Dużych Rodzin zostały tak naprawdę pominięte. Znalazły się w dokumencie jako zapis nie mający żadnych skutków budżetowych ani w roku bieżącym ani najprawdopodobniej w roku następnym. Pan radny dodał, iż Klub PiS dostrzega także inne drobne różnice w zapisach, jednak de facto w/w punkt jest głównym powodem, dla którego radni PiS wstrzymają się od głosu w sprawie PU 569/16. Nie są oni przeciwnikami instytucjonalnej opieki nad dziećmi do lat 3, lecz zdecydowanie występują przeciw całkowitemu pomijaniu 80 % rodziców dzieci do lat 3, które z opieki instytucjonalnej nie korzystają.

Pan radny Marek Sternalski występując w imieniu **Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej**, wyraził przekonanie, że udało się zbudować fundamenty „konstytucji” miasta Poznania w zakresie polityki prorodzinnej i jej priorytetów, aby Poznań stał się miastem, które stawia na rodzinę, świadomym wyzwaniom demograficznym oraz oczekiwaniom młodych Poznaniaków. Ten program musi być szeroki, nie może skupiać się tylko na 2 elementach: bonie opiekuńczej – wychowawczym oraz in-vitro. Są one istotne, lecz stanowią jedynie element szerszej polityki prorodzinnej. Młodzi mieszkańcy Poznania oczekują od władz miasta warunków do tego, by powstawały mieszkania odpowiadające rodzinom i aby było je stać na zamieszkanie w Poznaniu. Obok tych mieszkań powinna powstawać odpowiednia infrastruktura służąca rodzinie czyli placówki opiekuńcze, oświatowe oraz place zabaw. Elementy te będą wdrażane w ramach strategii rozwoju miasta Poznania. Mieszkańcy oczekują by w programie znalazło się wiele działań wspierających rodzinę w formie zajęć dodatkowych z dziećmi czy szkoleń. Od jesieni br. miasto chce rozpocząć konkretne działania. Po uchwaleniu w/w programu, kolejnym krokiem będzie podjęcie uchwały o powołaniu Centrum Inicjatyw Prorodzinnych tj. projektu realizowanego we współpracy i z inicjatywy organizacji pozarządowych. Dalsze kwestie dotyczyć będą szerokiego programu związanego z badaniami profilaktycznymi i szczepieniami. Następnie realizowana będzie współpraca Komisji Rodziny z różnymi komisjami w Radzie Miasta, aby uczynić politykę prorodziną kompleksową. Jeśli powstaje nowe osiedle, to powinny być tam projektowane żłobki oraz place zabaw. Koordynacja działań miałaby się odbywać nie tylko pomiędzy podmiotami budującymi, ale także tymi, które odpowiadają za edukację, kulturę i transport. Wspomniany program takim działaniom ma służyć. Klub PO mówi jasno i wyraźnie, że rodzinę należy traktować w formule wielopokoleniowej i kierować program także do osób w sile wieku i seniorów. Należy zwracać uwagę na to, że pokolenie osób dorosłych ma dziś podwójne zobowiązania – są nimi opieka nad dziećmi oraz opieka nad rodzicami. Istotne jest realizowanie w ramach polityki prorodzinnej takich programów, które zapewnią wielopokoleniową opiekę miasta nad poznańskimi rodzinami. Pan radny wyraził zadowolenie, iż przy tym projekcie pracowały organizacje pozarządowe prezentujące różnorakie podejście do polityki: prawicowe, lewicowe

czy liberalne. Najważniejsze jest to, że w tym programie nie ma ideologii i ma on służyć 99 procentom Poznaniaków, którzy na ideologię nie zwracają uwagi, koncentrując się na jakości życia i przyszłości swych rodzin. Na zakończenie pan radny podkreślił, iż Klub PO popiera uchwalenie "Polityki Prorodzinnej dla Miasta Poznania na lata 2016-2020". Przyznał, iż olbrzymią pracę wykonali urzędnicy, którzy kierowali zespołami, zbierali informacje i przygotowali dokumenty końcowe.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, występując w imieniu **Klubu Radnych Zjednoczonej Lewicy**, poinformowała, iż jej Klub popiera PU 569/16, przypominając, iż – jak zaznaczył pan radny M. Sternalski – program zawiera również wskazówki pochodzące od bardziej lewicowych środowisk. Pan radny wskazał ponadto na szersze, kompleksowe widzenie rodziny tj. wykraczające poza rodziców wychowujących dzieci. Podkreślił, iż do rodziny należy także osoba starsza mieszkająca z młodszym jej członkiem. Rodziny są różne i niekoniecznie odpowiadają przyjętemu ogólnie modelowi. W/w projekt dostrzega to i zawiera. Klub Zjednoczonej Lewicy podpisuje się pod tymi założeniami, lecz jednocześnie będzie chciał, aby zapisy zawarte w projekcie doczekały się praktycznej realizacji. Tak, jak w ubiegłym roku Klub zabiegał o przystępną cenowo ofertę miejsc w żłobkach (co udało się przeprowadzić), tak na obecnym etapie Klubowi w sposób szczególny zależy na realizacji zapisu p. 7: „wzmocnienie samodzielności mieszkaniowej rodzin”. Klub wyraża nadzieję, że owo zwiększenie dostępności mieszkań nastąpi w tej kadencji. Zależy mu także na przywróceniu realizacji przerwane go programu in-vitro tj. dążeniu, by budżet samorządowy wspomógł te rodziny, które starają się o potomstwo tą drogą.

Pan radny Artur Różański przypomniał, iż na posiedzeniu Komisji pytał, ile dzieci korzysta z opieki instytucjonalnej, ile to kosztuje, ile dzieci nie korzysta z tej formy opieki i jakie środki przekazuje się na nie. Sytuacja wygląda następująco: z opieki instytucjonalnej korzysta 3,5 tys. dzieci, na co miasto przeznacza 30 mln zł. 19 tys. dzieci nie korzysta z takiej opieki i nie otrzymuje ani złotówki. Taki jest wymiar polityki prorodzinnej, którą promuje Klub PO.

Pani radna Joanna Frankiewicz wypowiadając się w imieniu **Klubu Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego**, podkreśliła, iż jej Klub z zadowoleniem przyjmuje dokument, jakim jest "Polityka Prorodzinna dla Miasta Poznania na lata 2016-2020". Natomiast w kolejnym punkcie Klub chciałby odnieść się do szczegółów. Wymieniany w uzasadnieniu do PU 569/16 zespół działał w ramach podzespołów zadaniowych, lecz Klub odnosi wrażenie, że nie wszystkie postulaty członków tego zespołu zostały uwzględnione. Klub PRO poprze obecnie omawiany projekt uchwały, zauważając jednocześnie w w/w dokumencie pewne braki, o których pani powie w kolejnym punkcie tj. 14 B.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 569/16 w sprawie przyjęcia "Polityki Prorodzinnej dla Miasta Poznania na lata 2016-2020".

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 20, przeciw – 0, wstrz. się – 13** (wydruk głosowania – zał. nr 89). Uchwała stanowi zał. nr 90 do protokołu.

Punkt 14 B

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 570/16) w sprawie przyjęcia "Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020".

PU 570/16 zreferowała **pani Magdalena Pietrusik – Adamska – dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych** (vide: PU 570/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 91). Projekt programu określa zakres partycypacji miasta w zakresie opieki nad dziećmi do lat 3. Został on wypracowany przez dwa zespoły, z których pierwszy funkcjonował w mieście w 2015 r. i stworzył ramy oraz wstępny projekt programu. Natomiast w lutym 2016 r. w ramach powołanego przez Prezydenta zespołu ds. polityki prorodzinnej oraz podzespołu ds. opieki nad dziećmi projekt został zweryfikowany i był przedmiotem dalszych uzgodnień. Projekt był konsultowany z mieszkańcami oraz z organizacjami pozarządowymi. Obecnie sytuacja w zakresie zinstytucjonalizowanej formy opieki nad dziećmi do lat 3 pokazuje, że na 31 grudnia 2015 r. miasto miało do dyspozycji w żłobkach publicznych 1262 miejsca. Według stanu na dziś 876 dzieci cały czas oczekiwało na przyjęcie. Na dzień 31 grudnia 2015 r. dofinansowaniem w żłobkach niepublicznych objętych było 1173 dzieci w 44 placówkach. Z rejestru prowadzonego przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych wynika, że zatrudnionych było 50 opiekunów dziennych, którzy zajmowali się opieką nad 255 dziećmi. Według danych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na 31 grudnia 2015 r. w Poznaniu zatrudnionych było 410 nian. W 2015 r. prowadzona była analiza potrzeb mieszkańców miasta Poznania w zakresie wsparcia opieki nad dziećmi w wieku do lat 3. Przebadano zarówno osoby, które miały dzieci i nie korzystały z instytucjonalnej formy wsparcia oraz rodziców dzieci znajdujących się pod opieką żłobków, a także osób realizujących zawodowo funkcję opiekunów żłobkowych. W ramach badań ustalono, że niemal wszyscy rodzice znają bardzo dobrze takie formy opieki, jak żłobek czy klub dziecięcy. Natomiast najmniejszą wiedzę posiadali oni na temat opiekunów dziennych. Ponad 59 % badanych oświadczyło, że samodzielnie zajmuje się opieką nad dziećmi. Natomiast takie formy, jak żłobek publiczny, niania i żłobek niepubliczny (w takiej kolejności) stanowiły 50 % wśród badanych. Powodami wyboru danej formy wyboru opieki były: dostępność i wygoda, potrzeby dziecka oraz – w 40 % przypadków – względy finansowe. Wśród rodziców korzystających z instytucjonalnych form opieki, powód finansowy wskazało ok. 70 % rodziców. Ponadto rodzice kierowali się takimi kryteriami, jak fachowa opieka, dobre opinie, bliska odległość od miejsca zamieszkania lub od miejsca pracy. Rodzicom zadano również pytania dotyczące możliwości godzenia życia zawodowego z rodzinnym. 77 % oświadczyło, że wróciłoby do pracy, przy czym różne grupy deklarowały różny wiek dziecka. Ponadto rodzice zwrócili uwagę na wyznaczniki jakości opieki nad dzieckiem. Nie zawsze mają oni zaufanie do form instytucjonalnych – ze względu na brak standaryzacji jakości. Ponad połowa osób uznała, że koszty opłat za opiekę nad dzieckiem są zbyt wysokie, co jest najbardziej odczuwalne w przypadku rodziców posyłających dzieci do żłobków niepublicznych (73 % osób). Większość badanych rodziców posiadających co najmniej jedno dziecko w wieku do lat 3 oczekuje pomocy i wsparcia ze strony samorządu (blisko 70 %). Wskazywali oni na konieczność dofinansowania wszystkich form opieki oraz obniżenia kosztów i opłat związanych z pobytem dziecka w placówkach świadczących opiekę. Na podstawie wyników badań został zaprojektowany "Poznański program opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020", który dziś jest przedstawiany radnym. Głównym celem tam zapisanym jest zwiększenie dostępności oraz zwiększanie jakości opieki i edukacji dla dzieci do lat 3. Priorytetowym celem szczegółowym jest zwiększenie dostępności opieki nad dziećmi w formach określonych w ustawie. W ramach tego celu proponuje się takie zadania, jak:

- 1) wsparcie niepublicznych form opieki nad dziećmi do lat 3 (przewidzianych przepisami ustawy);
- 2) rozwijanie formy *dzienny opiekun* – miejscem sprawowania opieki jest najczęściej środowisko dobrze znane rodzicom;
- 3) działania informacyjne i doradcze, w tym konsultacje dla pracodawców w obszarze wspierania pracowników w powrocie do pracy po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dziecka;
- 4) wspieranie idei tworzenia form opieki nad dzieckiem przy zakładach pracy;
- 5) wydawanie *newslettera* dla podmiotów prowadzących działalność w obszarze opieki nad dziećmi do lat 3.

Drugim celem operacyjnym jest opracowanie i wdrażanie standardów jakości opieki i edukacji dla dzieci do lat 3 oraz systemu monitoringu i ewaluacji jakości pracy w zakresie różnych form opieki nad dziećmi do lat 3. Stanowi to odpowiedź na potrzeby związane z uzyskaniem informacji o jakości realizacji opieki. W ramach tego celu ustalono takie zadania, jak:

- 1) opracowanie standardów jakości opieki i edukacji dla dzieci do lat 3 oraz strategii ich wdrażania w ramach powołanego zespołu ekspertów;
- 2) wprowadzenie standardów jakości w miejscach opieki nad dziećmi;
- 3) upowszechnianie i promocja opracowanych już standardów jakości.

Zwraca się również uwagę na konieczność zwiększenia wiedzy i kompetencji personelu sprawującego różne formy opieki nad dziećmi do lat 3 i wspieranie w zakresie wprowadzania/wdrażania przyjętych standardów poprzez szkolenia, seminaria, wykłady oraz spotkania umożliwiające wymianę doświadczeń.

Realizując system monitoringu i ewaluacji jakości pracy placówek oraz pracy dziennego opiekuna przez zespół ekspertów, zaproponowano również prowadzenie działań monitorujących realizację standardów jakości opieki oraz ewaluacyjnych, a także dofinansowanie przez miasto konsultacji specjalistów (psychologa, logopedy, fizjoterapeuty) w placówkach opieki nad dziećmi.

Kolejnym celem operacyjnym jest wsparcie rodziców dzieci do lat 3 w wychowaniu i opiece. Jednym z zadań jest rozpoczęcie prac nad przygotowaniem i wprowadzeniem programu wsparcia finansowego dla rodzin z dziećmi w wieku do lat 3. W ramach prac zespołu często uzgadniano różne świadczenia, które poznańskie rodziny mogą uzyskać. Świadczenia te cały czas są w trakcie inwentaryzacji. Intencją miasta jest stworzenie spójnego programu wsparcia, a nie wielu programów satelitarnych. Rodzicom dzieci w wieku do lat 3 ma zostać zapewnione poradnictwo w zakresie rozwoju dziecka, w tym poprzez organizowanie bezpłatnych konsultacji specjalistów oraz możliwości uczestnictwa w zajęciach wspierających kompetencje rodzicielskie. Wsparcie to będzie kierowane głównie do rodziców tych dzieci, które na co dzień nie korzystają z instytucjonalnych form opieki.

Następnym zadaniem będzie zapewnienie dzieciom w wieku do lat 3 możliwości udziału w zajęciach rozwojowych, także wraz z opiekunem. Miałoby być w założeniu kierowane do tych rodziców, którzy z pewnych przyczyn nie korzystają z instytucjonalnej formy opieki.

Ponadto do celów operacyjnych należy upowszechnianie wśród mieszkańców wiedzy na temat opieki i wychowania dzieci w wieku do lat 3 poprzez zapewnienie informacji na temat prawidłowości rozwoju dziecka oraz różnych form opieki i wsparcia. Prowadzona będzie kampania społeczna dotycząca znaczenia wczesnego dzieciństwa, w tym kształtowania więzi oraz dobrej jakości opieki, a także zwiększenie prestiżu zawodu opiekuna dziecięcego. Celem jest tu również promowanie form opieki i stworzenie jednego narzędzia komunikacji z rodzicami w postaci portalu lub strony internetowej, wyposażonej w interaktywną mapę miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 w systemie nabór-żłobek.

Co roku sporządzane będą sprawozdania z realizacji "Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020". Przekazywane one będą Radzie Miasta.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 570/16 (karty obiegowe – zał. nr 92).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz występując w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości**, przypomniał, iż w poprzednim punkcie porządku obrad wspominał, że zespół ds. polityki prorodzinnej w pewien sposób narodził się z zespołu ds. "Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020". Pan radny zaznaczył, iż Klub PiS zgłosił do tego dokumentu szereg drobnych uwag, z których najistotniejsza dotyczyła metodologii badań. Część zespołu uznała, że jeśli dzieci korzystające z instytucjonalnej opieki stanowią niespełna 20 % ogółu dzieci do lat 3, natomiast dzieci korzystające z opieki domowej stanowią nieco ponad 80 %, to przeprowadzając badania wśród rodziców nie można przyjmować stosunku 2:1 (200 rodziców korzystających z opieki instytucjonalnej i 400 świadczących opiekę domową). W takiej sytuacji odpowiedzi nie są miarodajne.

Pozostaje jeszcze sprawa fundamentalna: w ogromnym dokumencie, liczącym w części studialnej i w części samego programu kilkadziesiąt stron., w części nietabelarycznej na s. 20 w zadaniu 3.1 znajduje się zapis: „rozpoczęcie prac nad przygotowaniem i wprowadzeniem programu wsparcia finansowego dla rodzin z dziećmi w wieku do lat 3”. Ten dokument został wycofany jesienią z porządku obrad przez pana prezydenta i trafił dziś do radnych w niezmienionej formie: 27 lipca 2015 r. (tj. w dniu, w którym zespół zakończył pracę), tak i dziś tj. 12 lipca 2016 r. w/w punkt brzmi tak samo: „rozpoczęcie prac nad przygotowaniem i wprowadzeniem programu wsparcia finansowego dla rodzin z dziećmi w wieku do lat 3”. Zarzut dotyczy tego, że w najistotniejszym elemencie szerszego programu polityki prorodzinnej, o który toczyła się najgorętsza dyskusja, do którego kilka razy wracano, do którego odnosili się radni, stowarzyszenia rodziców oraz przedstawiciele żłobków, jest jedynie wzmianka na temat bonu opiekuńczo – wychowawczego. Natomiast w dokumencie głównym, który bardzo konkretnie definiuje wsparcie opieki instytucjonalnej i utrzymuje zasadę, że ponad 30 mln zł przekazuje się na opiekę instytucjonalną dla niespełna 20 % dzieci, natomiast 0 zł przeznacza się na opiekę nad dziećmi do lat 3 w domach, mimo, że owych dzieci jest nieco ponad 80 %. Przy takim postawieniu sprawy, trudno jest Klubowi PiS wesprzeć w/w dokument. Pan radny przypomniał, iż kiedy dyskutowano nad tym, czy realnie nie wprowadzić bonu opiekuńczo – wychowawczego do samych programów (by skutkowało to już w budżecie na 2017 r.), ustalono, że zaoferowanie powszechnego bonu opiekuńczo – wychowawczego dla wszystkich dzieci w wieku od roku (dzieci do ukończenia 12 miesiąca życia są obecnie objęte urlopem macierzyńskim bądź powszechnym zasiłkiem wychowawczym w wysokości 1000 zł) do ukończenia 3 roku życia kosztowałoby ok. 48 mln zł rocznie. Miałoby to dotyczyć wszystkich dzieci nie korzystających z miejskich żłobków – Klub PiS nie chciał zgłaszać rewolucyjnych postulatów i nie ma zamiaru dążyć do likwidacji miejskich żłobków. Z 1250 dzieci w tych żłobkach, ok. 1000 to dzieci, które już ukończyły pierwszy rok życia. Zatem poza miejskimi żłobkami owych dzieci jest mniej niż 10 tysięcy. Gdyby uznano, że miasta nie stać na takie powszechne świadczenie (choć miejski budżet opiewa na kwotę 3 mld 200 mln zł), to można by zastosować kryterium dochodowe, podobne, jak przy tzw. becikowym. Pomoc objęłaby zarówno dzieci z rodzin ubogich, jak i średnio zarabiających (kryterium tzw. becikowego wynosi 1922 zł netto na osobę w rodzinie). Przy zastosowaniu w/w kryterium, które zgodnie z danymi z Poznańskiego Centrum Świadczeń objęło nieco ponad 60 % dzieci, miasto otrzymałoby kwotę rzędu 32 mln zł. Owa kwota jest już zbliżona do kwoty, którą miasto wydaje na opiekę instytucjonalną. Można powiedzieć, że kwotę wsparcia (w tym kwotę na dofinansowanie żłobków niepublicznych) miasto musiałoby

powiększyć dwukrotnie. Wówczas cały strumień pieniędzy byłby kierowany do rodziców niezamożnych bądź średnio zamożnych lub – przy 48 mln zł – do wszystkich rodziców, niezależnie od tego, czy korzystają ze żłobka niepublicznego czy innej formy opieki: niani, klubu dziecięcego, opiekują się dzieckiem w domu lub pomagają im w tej opiece inni członkowie rodziny np. dziadkowie. Każda taka rodzina otrzymałaby dofinansowanie w wysokości 400 zł. Zdaniem Klubu PIS, był to projekt realny, zarówno organizacyjnie, jak i budżetowo. Niestety po początkowych przymiarkach do owego konkretnego wsparcia dla rodziców dzieci do lat 3, okazało się, że nie ma woli, aby ten postulat uczynić realnym i funkcjonującym w budżecie już od stycznia 2017 r. Ograniczono się do zapisu: „rozpoczęcie prac nad przygotowaniem i wprowadzeniem programu wsparcia finansowego dla rodzin z dziećmi w wieku do lat 3”. Tak, jak owo rozpoczęcie zaordynował zespół 27 lipca 2015 r., tak do dzisiaj to rozpoczęcie trwa i pan radny nie sądzi, aby szybko się ziściło. Jest to główny powód, dla którego Klub PiS wstrzyma się od głosowania nad PU 570/16. Klub uznaje program za mały krok w dobrym kierunku, jednak krok rażąco niepełny i niesprawiedliwy.

Pani radna Maria Lisiecka – Pawełczak występując w imieniu **Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej**, zaznaczyła, iż Poznański program opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020” jest dokumentem tworzonym po raz pierwszy w oparciu o szerokie konsultacje. Uczestniczyli w nich radni, urzędnicy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, a przede wszystkim fachowcy w tej dziedzinie. Wspomniany program stanowi harmonogram wdrażania konkretnych działań, które miasto będzie realizowało przez najbliższe 5 lat. Warto zauważyć, że to nie tylko dopłaty do miejsc w żłobkach niepublicznych, ale także wspieranie idei tworzenia form opieki nad dzieckiem przy zakładach pracy (tzw. żłobki przyzakładowe). Program zawiera także punkty dotyczące bezpieczeństwa dzieci czyli wprowadzenia i upowszechnienia standardów jakości w miejscach instytucji opieki, zwiększenia kompetencji personelu, wspierania w procesie wprowadzania opracowanych i przyjętych standardów poprzez szkolenia, seminaria, wykłady, spotkania umożliwiające wymianę doświadczeń, wyznawanie dobrych praktyk, a także dofinansowania przez miasto konsultacji specjalistów (logopedów, psychologów, fizjoterapeutów), zapewnienia dzieciom poradnictwa w zakresie ich rozwoju poprzez organizowanie bezpłatnych konsultacji. Program zawiera także zapisy o możliwości uczestniczenia w zajęciach wspierających kompetencje rodzicielskie. Pojawił się także punkt dotyczący rozwijania form opieki dziennego opiekuna tj. realnej pomocy w powrocie do zawodowych spraw rodziców, przy pozostawieniu dziecka w warunkach domowych w towarzystwie innych dzieci, co sprzyja rozwijaniu zdolności interpersonalnych dziecka. Do tej pory chęć pracy jako opiekun dzienny zgłosiła tylko jedna osoba, która ostatecznie nie podpisała umowy z miastem. Instytucja ta będzie obecnie rozwijana. Dobrym pomysłem jest także stworzenie strony internetowej, która w całości poświęcona będzie zagadnieniu opieki nad dziećmi. Miałaby ona pomóc osobom zajmującym się zawodowo opieką nad dziećmi, a ponadto byłaby źródłem informacji o placówkach, miejscach opieki nad dzieckiem. Zbudowana zostanie interaktywna mapa miejsc opieki w systemie nabór-żłobek. W programie można znaleźć również informację o tym, że rozpoczynają się prace związane z bonem opiekuńczo – wychowawczym. Osobny zespół miałby określić, jak ów bon miałby wyglądać. Klub PO liczy na to, że uda się połączyć siły w taki sposób, aby nadać tej formie wsparcia odpowiedni kształt. Należy kompleksowo wykształcić formy bonu, aby dotarł do osób najbardziej go oczekujących.

Pani radna M. Lisiecka – Pawełczak podziękowała urzędnikom za ich pracę nad programem. W imieniu Klubu PO poprosiła Radę Miasta o przyjęcie PU 570/16, zwracając uwagę, iż program tworzony był ponad podziałami.

Pani radna Beata Urbańska wypowiadając się w imieniu **Klubu Radnych Zjednoczonej Lewicy**, zaznaczyła, iż jej Klub popiera w/w program. Pani radna wyraziła zadowolenie, iż Poznań stał się wreszcie miastem, w którym poprawiła się dostępność żłobków. Jeszcze kilka lat temu Poznań dysponował 800, najwyżej tysiącem miejsc w żłobkach publicznych, podczas, gdy w Krakowie czy Wrocławiu było ich 2000 – 2500. Pani radna chciałaby, aby na tej sali częściej pojawiały się głosy, że dziecko to inwestycja (a nie tylko koszt). Dodała, iż Poznań dąży do standardów europejskich – w krajach Europy zachodniej blisko 30 % rodziców może skorzystać z opieki żłobkowej. Drugim krokiem jest natomiast bon opiekuńczo – wychowawczy oraz niania.

Pani radna Joanna Frankiewicz występując w imieniu **Klubu Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego**, wyraziła przekonanie, że w/w dokument idzie w złym kierunku, ponieważ niesprawiedliwie preferuje sankcjonowanie tylko jednej formy opieki nad dziećmi. Pani radna zgodziła się ze stwierdzeniem, jakie pojawiło się w wystąpieniu pani radnej M. Lisieckiej – Pawełczak, że do pracy w zespołach zaproszono przedstawicieli różnych opcji oraz środowisk społecznych. Pani radna J. Frankiewicz odnosi jednak wrażenie, że całkowicie zignorowano postulaty radnych PRO dotyczące bonu opiekuńczo-wychowawczego. Podkreślali oni, że różnicą zaledwie 15, najwyżej 18 mln zł można było wejść w rozwiązanie sprawiedliwe, jakim jest bon. Zwracali uwagę, że żłobki, publiczne i niepubliczne, wybiera ok. 20 % rodziców. Oznacza to, że przy pomocy 30 mln zł miasto wspiera jedną, instytucjonalną formę opieki nad dziećmi. Podczas dyskusji budżetowej Klub PRO zgłaszał poprawkę, aby środki zarezerwowane w drugiej połowie roku na wsparcie żłobków niepublicznych przeznaczyć na wypracowanie formuły bonu opiekuńczo-wychowawczego. Wówczas radni PRO usłyszeli ze strony największego klubu deklarację udziału w pracach nad tym bonem. Dziś natomiast ze strony przedstawicielki koalicjanta Klubu PO, pani radnej B. Urbańskiej padły te same słowa, co podczas uchwalania budżetu, a mianowicie, że te prace się zaczną. Wcześniej Klub PRO słyszał zapewnienia, że w ciągu pół roku można wypracować rozwiązanie sprawiedliwe i celem uczynienia tego powołano wspomniane podzespoły. Podczas ich prac bon jako postulat był zgłaszany konsekwentnie przez przedstawicieli klubów nie będących w koalicji oraz Rady Rodziny Dużej. Ów postulat został całkowicie pominięty w dokumencie, który zmierza w zupełnie innym kierunku – wsparcia jednej, instytucjonalnej formy opieki. Pani radna widzi w tym dokumencie zabarwienie ideologiczne: podczas prac w podzespołach padały wprost stwierdzenia, że instytucjonalna forma opieki jest lepsza, bardziej fachowa od opieki rodziców czy krewnych. Sformułowania te oburzały nawet przedstawicieli rodzin dużych. Pani radna uznała, iż dobrze, że mówi się o dzieciach, o wsparciu opieki nad najmłodszymi, szkoda jednak, że koalicja zdominowała dokument ostateczny i nie znalazło się w nim miejsce na rozwiązanie sprawiedliwe. Kosztowałoby ono budżet miasta zaledwie o 15 – 18 mln zł więcej niż obecnie. Dodała, że w dyskusji pojawiły się również argumenty, iż rodzice nie wybierają żłobków, bo nie ma w nich miejsca. Tymczasem środki przeznaczone na wsparcie żłobków niepublicznych nie zostały w pełni wykorzystane.

Jak zaznaczyła **pani dyrektor Magdalena Pietrusik – Adamska**, w II kwartale wykorzystanych było 94 % miejsc.

Pani radna Joanna Frankiewicz podkreśliła, iż w Poznaniu – jak widać – nie ma deficytu miejsc zorganizowanej opieki żłobkowej. Dodała, iż Klub PRO nie wierzy już, że prace nad bonem zostaną sfinalizowane. W/w dokument pokazuje bowiem, że miasto idzie w kierunku niesprawiedliwym i nie jest to kwestia pieniędzy.

Pan radny Tomasz Kayser zwrócił uwagę, iż większość zadań została zdefiniowana w programie w sposób bardzo konkretny, z użyciem formy dokonanej („zostanie wykonane”, „zostanie wdrożone”). Jest tylko jedno zadanie, gdzie zapis jest dość dziwny, jak na ów dokument: mowa jest tam „o rozpoczęciu prac”. W opinii pana radnego, nie jest to zadanie, lecz jedynie element przygotowania zadania. Ten kuriozalny zapis dotyczy form wsparcia finansowego i odzwierciedla intencje grupy, która decydowała o ostatecznym kształcie tego dokumentu. Pan radny zaproponował, by sformułowanie „rozpoczęcie prac” zastąpić zapisem „opracowanie, wdrożenie”, wraz ze wskazaniem konkretnej daty. Pan radny zaznaczył, iż w wypowiedziach przedstawicieli Klubów PO i SLD kilkakrotnie pojawił się bon opiekuńczo – wychowawczy, jednakże w omawianym dokumencie taki zapis się nie znalazł. Dodał, iż zawarte w programie wskaźniki nie są jasno określone: nie pokazują, czy wykonując dane zadanie należy je maksymalizować czy raczej ograniczać (np. w odniesieniu do ilości broszur).

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 570/16** w sprawie przyjęcia „Poznańskiego programu opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 na lata 2016-2020”.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 20, przeciw – 0, wstrz. się – 14** (wydruk głosowania – zał. nr 93). Uchwała stanowi zał. nr 94 do protokołu.

Punkt 15

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 578/16) zmieniająca uchwałę w sprawie nadania nazw drogom wewnętrznym.

PU 578/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 578/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 95). Zmiana dotyczy przebiegu ul. Czesława Miłosza. W tym przypadku kształt ulicy (litera T) jest mniej uciążliwy, gdyż ulica Czesława Miłosza jest dłuższa. GEOPOZ wydał zaświadczenia o numeracji posesji. Rada Osiedla Strzeszyn pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż Komisja Kultury i Nauki nie wydała na temat PU 578/16 opinii pozytywnej (vide: karta obiegu – zał. nr 96).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz występując w imieniu **Klubu Prawa i Sprawiedliwości**, poinformował, iż jego Klub podtrzymuje uwagi zgłoszone podczas posiedzenia Komisji: nie można przyjąć praktyki, że jedną ulicę stanowią dwie krzyżujące się ulice, choć jest to co prawda krzyż egipski niepełny. Zdaniem Klubu PiS, powinny być to dwie różne ulice. O sprawie nie powinna decydować wyłącznie wygoda mieszkańców, którzy już mają adresy, lecz również komfort innych Poznaniaków, którzy będą tych numerów adresowych poszukiwać. Pan radny zwrócił ponadto uwagę, iż to nie Rada Miasta decydowała o przyznaniu numerów adresowych dla tak przedziwnie skrojonego skrzyżowania dwóch ulic jako jednej ulicy. To urzędnicy są odpowiedzialni za w/w decyzję i nie powinna ona „wiązać” Rady Miasta.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie projekt uchwały (PU 578/16) zmieniającej uchwałę w sprawie nadania nazw drogom wewnętrznym.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 18, przeciw – 11, przeciw – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 97). Uchwała stanowi zał. nr 98 do protokołu.

Punkt 16

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 579/16) w sprawie zmiany zasięgów nazw ulic: Maków Polnych i Dziegielowa.

PU 579/16 zreferował pan **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 579/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 99). Projekt dotyczy terenu położonego w północnej części Poznania, na którym mieści się Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych. Dotychczas ul. Maków Polnych przebiegała od ul. Naramowickiej do ul. Umultowskiej. Natomiast od ul. Naramowickiej w kierunku południowym, w formie łuku, wytyczona była ul. Dziegielowa. Obecnie proponuje się ograniczyć przebieg ul. Dziegielowej do ul. Zagajnikowej, a ul. Maków Polnych ma zostać ograniczona do swego faktycznego przebiegu. Pierwotnie Rada Osiedla Umultowo nie zgadzała się w z tym projektem i w 2012 r. procedura została zawieszona. Potem jednak projekt został przedłożony Radzie Miasta na wyraźny wniosek ten samej Rady Osiedla. Obecnie zatem projekt uchwały posiada pozytywną opinię RO Umultowo.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż Komisja Kultury i Nauki nie wydała na temat PU 579/16 opinii pozytywnej (karta obiegowa – zał. nr 100).

Pan radny Łukasz Miłucha zaznaczył, iż w związku z różnymi postępowaniami administracyjnymi o wydanie warunków zabudowy, status ul. Maków Polnych jest problematyczny. Jest ona przedstawiana przez jednostki miejskie zarówno jako droga publiczna, jak i teren będący we władaniu UAM. Jest to sprzeczność, gdyż zgodnie z ustawą wszystkie drogi publiczne muszą stanowić własność samorządu terytorialnego lub Skarbu Państwa. Pan radny zasugerował, by przy okazji uchwały nazewniczej wyjaśnić status ul. Maków Polnych. Ułatwiłoby to uzyskiwanie przez mieszkańców odpowiednich decyzji administracyjnych.

Pani radna Joanna Frankiewicz odnosząc się do kolejnego projektu tj. PU 580/16, podkreśliła, iż nie ma nic przeciwko upamiętnieniu tak zacnej osoby, jak prof. Bogumił Krygowski. Pani radna zwróciła jednak uwagę, iż nazwa ul. Dziegielowej zapisała się już mocno w świadomości mieszkańców Umultowa i Radojewa. Nazywali oni tak nawet odcinek ulicy, który nie miał nazwy. Każdy z mieszkańców zapytany o przebieg ul. Dziegielowej odpowie bez wahania: od ul. Naramowickiej do ul. Umultowskiej. Pani radna odnosi wrażenie, że osoba twórcy geografii poznańskiej, prof. Krygowskiego nigdy de facto nie zaistnieje w świadomości mieszkańców. Na pytanie, kim był prof. Bogumił Krygowski, nie odpowiedział nikt z radnych ani pracowników Wydziału Nauk Geograficznych UAM. W opinii pani radnej, zabrakło tu trochę otwarcia się Uniwersytetu na mieszkańców. Podkreśla się, że kiedy UAM wprowadzał się na te tereny, mieszkańców tam nie było. Dziś natomiast oni są, a ów teren jest niesamowicie rozwojowy. Tymczasem od kilku lat są oni przez władze UAM pomijani i traktowani jak *persona non grata*. Pani radna wspomniała chociażby o protestach konkretnych profesorów przeciw budowie ulicy mającej służyć wszystkim mieszkańcom tego rejonu. Pani radna zapowiedziała, iż w sprawie PU 580/16 wstrzyma się od głosu.

Pani radna Maria Lisiecka – Pawełczak zgodziła się ze zdaniem swej przedmówczyni, podkreślając, iż otrzymała wiele apeli, by nie zmieniać nazwy ul. Dziegielowej. Mieszkańcy nie mieli możliwości, by podyskutować o tej sprawie w Radzie Osiedla. Pani radna zastanawiała się, dlaczego Uniwersytet aż tak silnie nie lobbował, gdy ul. Dziegielowa była przebudowywana. Pani radna poinformowała, iż w w/w sprawie wstrzyma się od głosu.

Pan radny Łukasz Mikuła zwrócił uwagę, iż ta część ul. Dziegielowej, gdzie znajdują się domy prywatne zachowa swą nazwę. W projekcie uchwały mowa jest o tym odcinku, gdzie poza Wydziałem Nauk Geograficznych i Geologicznych nie ma żadnych innych obiektów, które miałyby mieć adres przy nowej ulicy. Jest to logiczne dopełnienie nazewnictwa, które obowiązuje w tym rejonie miasta: na os. Różany Potok znajdują się prawie wyłącznie ulice upamiętniające wybitne postacie poznańskiego środowiska akademickiego, w szczególności UAM. Nazwanie ulicy w sąsiedztwie Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych imieniem wybitnego geografa, prof. B. Krygowskiego, wydaje się jak najbardziej wskazane.

Pan radny Antoni Szczuciński podkreślił, iż Uniwersytet złożył wniosek w sprawie nadania nazwy ulicy kilkanaście lat temu, jeszcze przed jej remontem. Wówczas pan radny sporządził projekt uchwały w sprawie nadania odcinkowi ul. Dziegielowej imienia prof. B. Krygowskiego. Otrzymał wówczas odpowiedź, że tej ulicy w sensie prawnym nie ma, gdyż droga nigdy nie była wydzielona. Własność gruntu była różna: Uniwersytetu, osoby prywatnej i miasta Poznania. Następnie kwestię uporządkowano i sprawa powróciła. Obecnie projekt ma pozytywną opinię Rady Osiedla. Pan radny przypomniał, iż od ul. Umultowskiej mniej więcej do Instytutu Geologii w/w ulica nie ma dziś nazwy. Przemianowanie ul. Dziegielowej na ul. Krygowskiego dotyczy uporządkowania sytuacji i nadania owej nazwy od zakrętu, a nie dowolnego fragmentu tej ulicy. Pan radny zadeklarował, iż poprze w głosowaniu PU 579/16 oraz PU 580/16.

Pan radny Dariusz Jaworski zapytał, dlaczego zmiana nazwy w PU 579/16 dotyczy 2 ulic, podczas, gdy w przypadku innych projektów zmieniana jest nazwa jednej ulicy. Pan radny chciał się dowiedzieć czy jest to efekt niedopatrzenia czy manipulacji.

Pan dyrektor Andrzej Krygier przypomniał, iż niegdyś ze strony Rady Miasta pojawiła się sugestia, by na danym obszarze kumulować nazwy ulic. Na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki pan dyrektor złożył natomiast deklarację, iż projekty uchwał będą odtąd dotyczyć pojedynczych ulic. GEOPOZ będzie przygotowywać projekty w taki sposób, jak życzy sobie Rada Miasta.

Pan radny Janusz Kapuściński przychylił się do opinii radnego Ł. Mikuły i zaapelował o poparcie dla projektu uchwały.

Pan radny Tomasz Kayser uznał, iż dobrą praktyką jest to, by otoczenie Uniwersytetu nawiązywało do wybitnych osób.

Pan dyrektor Andrzej Krygier zadeklarował, iż GEOPOZ jutro skieruje do Rady Miasta odpowiedź w sprawie ul. Maków Polnych.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 579/16** w sprawie zmiany zasięgów nazw ulic: Maków Polnych i Dziegielowa.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 25, przeciw – 2, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 101). Uchwała stanowi zał. nr 102 do protokołu.

Punkt 17

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 580/16) w sprawie nazwania ulicy imieniem Bogumiła Krygowskiego.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, przypomniał, iż PU 580/16 został już przedstawiony w p. 16, wraz z PU 579/16 (vide: PU 580/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 103). Następnie poinformował, iż PU 580/16 nie uzyskał pozytywnej opinii Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 104).

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 580/16** w sprawie nazwania ulicy imieniem Bogumiła Krygowskiego.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 27, przeciw – 0, wstrz. się – 5** (wydruk głosowania – zał. nr 105). Uchwała stanowi zał. nr 106 do protokołu.

Punkt 18

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 581/16) w sprawie nazwania skweru imieniem ks. Rudolfa Marszałka.

PU 581/16 zreferował pan **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 581/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 107). Jak poinformował pan dyrektor, do projektu została zgłoszona **autopoprawka** na prośbę proboszcza parafii pw. św. Jadwigi Królowej (vide: zał. nr 108). Polega ona na dodaniu do nazwy słowa „majora” – tytuł uchwały otrzymuje zatem brzmienie: „w sprawie nazwania skweru imieniem ks. mjr Rudolfa Marszałka”. Zmiana następuje również w treści uchwały oraz w załącznikach. Rada Osiedla Umultowo zaopiniowała projekt pozytywnie. Następnie pan dyrektor przybliżył radnym sylwetkę ks. R. Marszałka (vide: uzasadnienie do PU 581/16).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 581/161 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 109).

Pani radna Joanna Frankiewicz zaznaczyła, iż ks. mjr Rudolf Marszałek był jednym z żołnierzy wyklętych, osobą zepchniętą w niebyt przez władze komunistyczne. Obecnie w/w skwer jest uporządkowany i uhonorowanie go imieniem tak zasłużonej postaci jest uzasadnione.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 581/16** w sprawie nazwania skweru imieniem ks. Rudolfa Marszałka.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 23, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 110). Uchwała stanowi zał. nr 111 do protokołu.

Punkt 19

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 582/16) w sprawie nadania ulicy nazwy Szuwarowa.

PU 582/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 582/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 112). Jak zaznaczył, w/w ulica znajduje się w pobliżu szacht w rejonie ul. Głogowskiej i ul. Fabianowo. Budowa już została rozpoczęta. Numer jednej z nieruchomości będzie musiał ulec zmianie. Proponowana nazwa wpisuje się w tradycje nazewnictwa tego rejonu. Rada Osiedla Fabianowo – Kotowo pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Jak poinformował **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, PU 582/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 113).

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 582/16** w sprawie nadania ulicy nazwy Szuwarowa.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 114). Uchwała stanowi zał. nr 115 do protokołu.

Punkt 20

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 583/16) w sprawie nazwania ronda imieniem Moraczewskich.

PU 583/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 583/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 116). Z wnioskiem o nadanie rondo imienia Józefy i Jakuba Moraczewskich wystąpiła Rada Osiedla Naramowice. Rondo to jest położone w pobliżu ulic Rubież i Czarnucha. Pan dyrektor zapowiedział, iż na wrześniowym posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki – jeśli taka będzie wola radnych – będzie można zastanowić się nad zmianą nazwy ul. Czarnucha. Następnie pan dyrektor przybliżył sylwetki Józefy i Jakuba Moraczewskich (vide: uzasadnienie do projektu uchwały).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 583/161 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 117).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zapytał, czy patroni ronda zostaną upamiętnieni na tablicy informacyjnej, skoro nie umieszczono ich imion w nazwie ronda.

Pan dyrektor Andrzej Krygier zaznaczył, iż niemożliwa jest zmiana koncepcji uchwały – musi pozostać nazwa: rondo Moraczewskich.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zwrócił uwagę, iż przy niektórych ulicach w mieście umieszczone są tablice mówiące o patronach tych ulic. Czasami ograniczają się one nawet do jednego zdania życiorysu.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 583/16** w sprawie nazwania ronda imieniem Moraczewskich.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 118). Uchwała stanowi zał. nr 119 do protokołu.

Punkt 21

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 584/16) w sprawie nadania ulicy będącej zaułkiem nazwy Ślepego Antka.

PU 584/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 584/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 120). Społeczność Chwaliszewa wystąpiła z w/w inicjatywą, nazywając inny fragment dzielnicy zaułkiem Ślepego Antka. Miasto podążając za ich postulatami, postanowiło nadać taką nazwę ulicy będącej zaułkiem, odchodzącym od ul. Czartoria. Pan dyrektor przybliżył zebranym sylwetkę Antoniego Gąsiorowskiego ps. *Ślepy* (vide: uzasadnienie do PU 584/16).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 584/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 121).

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 584/16** w sprawie nadania ulicy będącej zaułkiem nazwy Ślepego Antka.

Rada Miast uchwałę podjęła: **za – 24, przeciw – 0, wstrz. się – 5** (wydruk głosowania – zał. nr 122). Uchwała stanowi zał. nr 123 do protokołu.

Punkt 22

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 585/16) w sprawie zniesienia nazwy ulicy Lwówecka.

PU 585/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 585/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 124). Jak wyjaśnił pan dyrektor, w 1996 r. została podjęta zbiorowa uchwała nazewnicza – wówczas nazywano ulice projektowane. Uchwała w tej części była błędna, gdyż znajdował się w niej zapis, że ul. Lwówecka odchodzi od ul. Głogowskiej. Jednak tak naprawdę odchodzi ona od ul. Kotowo. Błąd nie został wtedy naprawiony. Nawiązując do wypowiedzi pana radnego A. Różańskiego, pan dyrektor zaznaczył, iż winę za tę sytuację ponosi GEOPOZ i jego dyrektor, Andrzej Krygier. Zostały nadane adresy od ul. Kotowo i ul. Lwówecka de facto nie istnieje. Grunt należy do prywatnego właściciela, który nie wyraża zgody na ustalenie nazwy ulicy. Rada Osiedla Fabianowo – Kotowo pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 585/161 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 125).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz zwrócił uwagę, iż musi być wydana zgoda na ustanowienie nazwy. Natomiast tutaj owa nazwa została ustanowiona i znajduje się w obrocie prawnym. Nie jest wymagana zgoda na kontynuowanie nazwy nadanej. Zatem stwierdzenie, że właściciel nie wyraża zgody na nadanie nazwy nie jest istotną informacją. Droga, choć znajduje się na terenie prywatnym i jest zamknięta bramą, istnieje. Co więcej, jest utwardzona i przejezdna. Zdaniem pana radnego, argumenty pana dyrektora nie są przekonujące.

Jak zaznaczył **pan dyrektor Andrzej Krygier**, w okresie, o którym mówił, nie był ustalony właściwy przebieg ul. Lwóweckiej.

Pan radny Michał Boruczkowski zapytał, czy ul. Lwówecka miała status drogi publicznej i czy została przemianowana na drogę wewnętrzną.

Pan dyrektor Andrzej Krygier wspomniał, iż nie wie, czy miała ona status drogi publicznej. Dążąc do likwidacji nazwy, GEOPOZ tak precyzyjnie tego nie sprawdzał. Pan dyrektor obiecał jednak wyjaśnić tę sprawę.

Pan radny Artur Różański uznał, iż dziś Rada dyskutuje na temat kolejnego przypadku, gdy GEOPOZ nie stosuje obowiązującego prawa i nadaje deweloperowi taki adres, jaki on sobie życzy. Pan radny chcąc uniknąć takich sytuacji w przyszłości, zapytał pana dyrektora A. Krygiera, czy na podstawie podobnych przypadków wyciągnął on jakieś wnioski, gdzie tkwi błąd powodujący, iż GEOPOZ nadaje złe numery.

Odnosząc się do kwestii Strzeszyna, **pan dyrektor Andrzej Krygier** wyjaśnił, iż GEOPOZ wielokrotnie interweniował w Zarządzie Dróg Miejskich oraz Wydziale Gospodarki Nieruchomościami, celem wydzielenia drogi. Pan dyrektor dodał, iż zdarza się, że na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki sygnalizuje pilną konieczność podjęcia uchwały. Jest to związane z wpisywaniem się miasta w działalność inwestycyjną mieszkańców i firm.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 585/16** w sprawie zniesienia nazwy ulicy Lwówecka.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 9, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 126). Uchwała stanowi zał. nr 127 do protokołu.

Punkt 23

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 586/16**) w sprawie zasięgu nazwy ulicy Pleszewska.

PU 586/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 586/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 128). Pan dyrektor sformułował na wstępie kilka uwag na temat tego projektu i kilku następnych (punkty 24 – 25). Obecni na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki goście zgłaszali zastrzeżenia wobec obranego przez miasto kierunku. Zastanawiali się, czy osoby zasłużone dla kultury będą patronować właściwemu miejscu. Krytykowano np. to, że Anna Jantar miałaby być patronką ulicy na zapleczu Centrum Handlowego Poznania. Pan dyrektor zwrócił uwagę, iż w/w teren aż do ul. Milczańskiej będzie się rozwijał. Ulice, którym dziś Rada Miasta nada nazwy będą wypełnione tkanką miejską w postaci budynków mieszkalnych i usługowych. Powstanie w ten sposób mini-dzielnica, z której z pewnością mieszkańcy będą zadowoleni.

Odnosząc się do PU 586/16, pan dyrektor A. Krygier zaznaczył, iż pierwotnie ul. Pleszewska sięgała aż do ul. Krzywoustego. Obecnie zmienia się jej zasięg w związku z realizacją układu drogowego wokół Centrum Handlowego Poznania. Rada Osiedla Rataje pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 586/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegu – zał. nr 129).

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 586/16** w sprawie zasięgu nazwy ulicy Pleszewska.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 27, przeciw – 1, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 130). Uchwała stanowi zał. nr 131 do protokołu.

Punkt 24

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 587/16**) w sprawie nazwania skweru imieniem Ady Rusowicz.

PU 587/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 587/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 132). Skwer, o którym mowa znajduje się w pobliżu ul. Krzywoustego i Ronda Rataje, w sąsiedztwie budowanego CH Posnania. Rada Osiedla Rataje pozytywnie zaopiniowała tę propozycję.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 587/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 133).

Pan Franciszek Sterczewski – architekt i aktywista miejski, wyjaśnił, dlaczego za zły pomysł uważa propozycje nazewnicze zawarte w PU 587/16 oraz PU 588/16. Jak zaznaczył, twórcy ci to jedni z najwybitniejszych polskich artystów XX wieku. Jasne jest, że osoby te będą dodawały prestiżu jakiejkolwiek ulicy. Miasto Poznań musi świadomie zarządzać dobrami kultury. Czy wyobrażamy sobie, aby przed tą lub inną galerią była ulica im. Fryderyka Chopina lub plac im. Jana Matejki? Pan F. Sterczewski sobie tego nie wyobraża. Najgorzej ma Czesław Niemen, którego imię ma nosić droga dojazdowa na parking i do stref zaopatrzenia. Tak, jak jemioła wysysa soki z drzewa, tak, jak nowotwór wysysa siły z organizmu, tak ten, nikomu niepotrzebny moloch handlowy, będzie wysysać handel i usługi z centrum Poznania, a za tym mieszkańców, co jest jednoznaczne z osłabieniem centrum miasta. Centrum Handlowe Posnania wpłynie negatywnie, pod kątem ekonomicznym, kulturalnym i społecznym, na zabytkowe dzielnice i żaden tani PR typu *ludzie Poznania* tego nie zmieni. Po co nam kolejna galeria handlowa z tymi samymi sklepami, co w obok istniejącej galerii Malta? Zaraz ktoś przypomni, że pozytywną opinię wyraziła Rada Osiedla Rataje oraz córka Ady Rusowicz. Nie każda rada osiedla jest tak świadoma miejskich procesów, jak Rada Osiedla Wilda, Rada Osiedla Jeżyce czy Rada Osiedla Stare Miasto. Ci, co ufają tanim wizualizacjom, w dniu otwarcia będą zachwyceni. Lecz, gdy już fajerwerki zgasną, to zobaczą, że na Łacinie powstała przestrzeń klasy Poznań Plaza czy Poznań City Center. Dopiero wtedy poczują zgrzyt i złość. Święty Marcin, niegdyś pełen sklepów, dziś odpycha witrynami zaklejonymi szpetną reklamą lub zwyczajnie pustostanami. Jeśli na tej ulicy pojawi się nowa przedsiębiorczość, to tylko po to, by po pół roku się zamknąć. Gdzie są klienci sklepów ze Świętego Marcina? W Swadzimiu, w Komornikach, na Franowie czyli w galeriach zlokalizowanych poza centrum Poznania. Miasto będzie przebudowywało ul. Święty Marcin – świetnie. Miasto inwestuje środki w projekty rewitalizacyjne na Świętym Marcinie - i słusznie. Jednak to wszystko na nic, jeśli miasto nie będzie próbowało przywrócić handlu: małego, średniego, prestiżowego albo niszowego. Za różnorodną ofertą handlu i usług idą mieszkańcy. A to ich obecność powoduje, że ta ulica staje się bezpieczna, przyjazna, po prostu żywa. Miasto musi mieć spójną wizję rewitalizacji zabytkowych dzielnic, lecz jeśli z jednej strony deklaruje rewitalizację śródmieścia, a z drugiej – dogadza galerii handlowej nazwiskami artystów, to wykazuje się rozdwojeniem jaźni. Chyba, że ktoś uważa, jak pewien były wiceprezydent, że w/w inwestycja ma wybitnie miastotwórczy charakter. Jeśli ktoś wstanie

i powie, że wszystko zależy od tego, jak rozumiemy miastotwórczość – od zawsze przecież najwięcej ludzi gromadziło się na placach, w urzędach i miejscach związanych z handlem. Można więc założyć, że stojąc w pobliżu centrum handlowego tabliczkę z nazwiskiem artysty zobaczy i przeczyta więcej ludzi niż gdzie indziej, co z perspektywy upamiętnienia znanej osoby w tym miejscu ma duży atut. Zatem dlaczego nie wmurować tablicy pamiątkowej pod Biedronką, Lidlem albo innym dyskontem? Tam zawsze kręci się najwięcej ludzi. Pan F. Sterczewski próbuje sobie wyobrazić, jak tiry zatrzymują się pod napisem „Czesław Niemen”, a ich kierowcy już szukają w google, kto to był Niemen. Miasto to otwarta, swobodna przestrzeń publiczna. Tymczasem w galerii handlowej nie wolno siadać na ziemi, spać na ławce i wchodzić z psem. Czyni to z owej przestrzeni przestrzeń niepubliczną. Nie wolno także zakładać kaptura, bo w monitoringu twarz widzi się gorzej. W galerii nie można wykonywać wielu zwykłych czynności – dlaczego? Dlatego, że jest to teren prywatny, ochrona jest prywatna i obowiązują takie zasady. Pan F. Sterczewski nie ma nic przeciwko temu – uważa jednak, że to nie jest miasto, lecz miasto w mieście, imitacja i podróba. Miasto składa się z pierzei czyli ciągu fasad, którymi mogą być mieszkania lub biura, a najlepiej, gdy na parterze mieszczą się usługi bądź gastronomia, które tworzą klimat ulicy. Galeria Poznania, jak każda inna galeria, pierzei nie posiada – jest betonowym bastionem, który – owszem – ma sympatyczne i otwarte wejścia, lecz wszystkie aktywności są skierowane egoistycznie do środka. W ten sposób nie współpracuje z ulicą, nie tworzy miasta i jest jego konkurencją, pasożytem dla swojej okolicy, jak i dla całej aglomeracji. Ktoś może przypomnieć, że w innej części Poznania trudno byłoby znaleźć miejsce z kilkoma zupełnie nowymi ulicami akurat czekającymi na patronów. Lepiej „przykleić” ich do galerii handlowych. Jak zaznaczył, pan F. Sterczewski, w Poznaniu dzielnice z nazwiskami artystów już są – na Jeźcach znajduje się ul. Sienkiewicza czy ul. Mickiewicza, a na Łazarzu – ul. Matejki czy ul. Wyspiańskiego. W mieście są przecież „wolne tory” czy tereny po Wiepofamie na Jeźcach czyli obszary, gdzie powstawać będą nowe ulice i z pewnością znajdzie się tam miejsce dla wielu artystów. Są to tereny o wiele bardziej adekwatne do prestiżu nazwisk, o których mowa. Poza tym, jest ul. Nowowiejskiego, która jest de facto dwiema ulicami. Przy jednej urodził się Krzysztof Komeda, a zatem jedna z nich mogłaby nosić jego nazwisko. Opcje są różne i wystarczy chcieć ich poszukać. Zdaniem pana F. Sterczewskiego, galeria Poznania mogłaby się mieścić przy ulicy o innej nazwie np. Nowomiejska, Nowy Świat, Współczesna. Takie nazwy są bardziej adekwatne do tej przestrzeni. Galerii rozebrać do jutra nie można, zresztą to nie do niej powinno się mieć pretensje, lecz do poprzedniej ekipy rządzącej Poznaniem. Pan F. Sterczewski uznał za bardzo ważne to, jak ocenia się takie inwestycje. Należy być świadomym tego, jak splot ekonomii i urbanistyki kreuje miasto oraz zastanowić się, jak nimi sterować, by miasto ożywało zamiast obumierać przez nowotwory. Pan F. Sterczewski wymaga od poznańskich radnych oraz polskich polityków świadomości, że podobne galerie niszczą polskie miasta. Trzeba mówić o tym głośno i wyraźnie, aby zapobiec powstawaniu kolejnych plastikowych imitacji miasta.

Dziś radni będą głosować nie tylko w sprawie nazw ulic – dziś dadzą bowiem świadectwo, jak rozumieją takie pojęcia, jak rewitalizacja, miastotwórczość, nowoczesność. Dziś wyślą sygnał, jakiego miasta chcą: miasta galerii handlowych czy miasta tętniącego życiem wraz z centrum. Radni zostali wybrani po to, by bronić interesów mieszkańców Poznania. Podnoszenie prestiżu tej galerii handlowej poprzez nadawanie w/w imion jest wbrew interesom Poznańców i poznańskich przedsiębiorców. Obowiązkiem radnych jest pielęgnacja polskiej kultury i upamiętnianie jej nie byle jak, nie byle gdzie, lecz w sposób godny. Wilk już zdążył przywdziać ludzką skórę, zmieniając nazwę z Centrum Handlowego Łacina (jak pierwotnie planowano) na Centrum Handlowe Poznania, po to, by budować iluzję miasta. Pan F. Sterczewski zaapelował: nie dajmy sobie odebrać więcej!

Na zakończenie pan F. Sterczewski pokazał kilka slajdów przedstawiających ulice na terenie realizowanego CH Poznania.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zaznaczyła, iż to, co mówił pan F. Sterczewski o kolejnym centrum handlowym było podnoszone na przestrzeni ostatnich kilku kadencji, kiedy galerie zaczęły się mnożyć. Pierwsze dyskusje na temat lokalizacji handlu wielkopowierzchniowego toczyły się już w roku 2001. Rada Miasta podejmowała wówczas uchwały, które miały hamować rozrost handlu wielkopowierzchniowego w ścisłym śródmieściu. Wszystko, co powiedział pan F. Sterczewski na temat handlu w Poznaniu jest prawdą. Ulica Święty Marcin „zawdzięcza” swój obecny stan centrom handlowym, które „wyssały” handel z tej ulicy, a także wysokim czynszom, narzucanym przez miasto. Pani radna zaznaczyła, iż rozumie oburzenie swego przedmówcy, gdyż sama podobne oburzenie wyrażała wielokrotnie podczas dyskusji o centrach handlowych. Centrum Handlowe Poznania nie jest ani miastotwórcze ani też nie jest elementem rewitalizacji. Poprzedni zastępca Prezydenta ds. planowania przestrzennego utrzymywał, że jest to element rewitalizacji. Na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki pani radna była przeciwna nadawaniu ulicom wokół CH Poznania proponowanych nazw. Kontrargument był następujący: skoro tyle ludzi odwiedzi galerię, to tym samym więcej osób zobaczy tablicę z nazwiskiem Anny Jantar czy Ady Rusowicz. Byłoby dobrze, gdyby faktycznie kierowca tira googlował, kim był Niemen. Pani radna podejrzewa, że centra handlowe zaczną pustoszeć. Problem ten dotyczy obecnie miasta amerykańskie. Nawiązując do zakazu wprowadzenia psów do galerii handlowych, pani radna zwróciła uwagę, iż po galerii La Fayette w Paryżu można spacerować z psem i wchodzić do sklepów. Pani radna zaznaczyła, iż jest w stanie zaakceptować nazwanie skweru przed galerią imieniem Ady Rusowicz, natomiast ulica, która ma otrzymać imię Czesława Niemena w żaden sposób nie kojarzy się z tym artystą.

Pan radny Tomasz Wierzbicki wyrażając poparcie dla idei nazwania ulic imionami osób zasłużonych dla polskiej kultury, stwierdził, iż wybrano w tym celu niewłaściwy fragment miasta. Pan radny zgodził się w tym względzie z panem F. Sterczewskim. Poza tym, w sąsiedztwie CH Poznania znajdują się ulice noszące nazwy pochodzące od miast np. Pleszewska, Brzeńska, Katowicka. Powinno się zachować tę tendencję i dlatego pan radny zgłosił przeciw projektowi uchwały.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz uznał, iż trudno nie zgodzić z opinią pana F. Sterczewskiego na temat fatalnej roli wielkich centrów handlowych w środku miasta. Mimo przyjętego przez Radę założenia o lokalizacji centrów poza III ramą komunikacyjną, sytuowano je np. na Ratajach (Selgros, Łacina) i Winogradach (al. Solidarności). Jak przyznał pan radny, wskutek takiej polityki pustoszeją takie ulice, jak Święty Marcin, Głogowska czy Dąbrowskiego czyli dawne arterie handlowe miasta. Z tym wszystkim należy się zgodzić, jednakże te mocne argumenty zostały wykorzystane w zupełnie pobocznej uchwale. Niezależnie od podjęcia dziś uchwał nazewniczych, Rada powinna mieć świadomość, że przynajmniej kilka decyzji o lokalizacji centrów handlowych było wielkim urbanistycznym błędem i przez lata radni będą próbowali ten błąd naprawić.

Pan radny Łukasz Miś wyraził przekonanie, że w/w osoby zasługują na upamiętnienie w przestrzeni miasta, jednak okolica CH Poznania została wybrana fatalnie. Ulice, o których mowa otaczają bowiem czysto komercyjny produkt o bardzo kontrowersyjnym oddziaływaniu na strukturę miasta. Pan radny wolałby, aby takie osoby patronowały znacznie bardziej ambitnym i prawdziwie rewitalizacyjnym przedsięwzięciom. Wskazał 3 miejsca, które byłyby bardziej odpowiednie, by nosić imiona polskich artystów:

tw. wolne tory, teren „Jeżyce – północ” czy teren na wschód od CH Posnania, na którym została zaprojektowana siatka ulic pod funkcję mieszkaniową, wraz ze skwerem. Zdaniem pana radnego, część patronów mogłaby pozostać na Łacinie – w tej części, która nie jest w tak dominujący sposób opanowana przez potężną bryłę galerii. Ulica na zapleczu galerii uwłaczałaby jakimkolwiek patronowi.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zapytała, jaka jest opinia pana prezydenta M. Wudarskiego na temat propozycji nazewniczych w tej lokalizacji. Pytanie wynika z faktu, iż pan prezydent reprezentuje organizację, której jednym z naczelných haseł jest sprzeciw wobec lokalizacji centrów handlowych w podobnych miejscach.

Pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u, przedstawił na mapie przebieg ulic, które mają dziś otrzymać nazwy, aby radni otrzymali pełen obraz terenu. Ulica Zygmunta Warczygłowy zostanie jeszcze przedłużona. Ulica Czesława Niemena będzie przebiegać aż do ul. Milczańskiej.

Pan radny Mateusz Rozmiarek wyraził szczególne zadowolenie z uznania wniosków dotyczących nadania ulic imion Ady Rusowicz i Anny Jantar. Można oczywiście wskazać dla tych patronów inne lokalizacje, należy jednak pamiętać, że obecnie na liście GEOPOZ-u oczekuje 250 nazwisk i nazw. Zdaniem pana radnego, wskazana dla upamiętnienia polskich artystów lokalizacja jest trafna. Na w/w terenie powstają zarysy przyszłych ulic. Zapewne obszar ten zostanie właściwie zagospodarowany i być może kolejne ulice będą mogły otrzymać imiona innych artystów np. Wojciecha Skowrońskiego, znanego bluesmana związanego z Poznaniem czy Andrzeja Sobczaka. Na zakończenie zwrócił uwagę, iż ul. Nowy Świat już istnieje w Poznaniu.

Pani radna Beata Urbańska krytycznie odniosła się do omawianej propozycji nazewniczej: Anna Jantar, poznanianka urodzona na Łazarzu, miałaby patronować ulicy dojazdowej do galerii.

Pani radna Dominika Król przyznała, iż ul. Czesława Niemena nie ma najszcześniejszej lokalizacji, natomiast, gdy składała interpelację dotyczącą ul. Zygmunta Warczygłowy docierały do niej głosy mieszkańców. Wielu twierdziło, że jest to bardzo dobra lokalizacja.

Pan Maciej Wudarski – zastępcą Prezydenta Miasta, stwierdził, iż gdyby miasto mogło się cofnąć w czasie, to zapewne zupełnie inaczej uregulowałoby kwestie związane z planowaniem przestrzennym na w/w terenie. Zwrócił jednocześnie uwagę, iż ulice, o których mowa prowadzą nie tylko do galerii – powstanie tam bowiem w najbliższym czasie zabudowa mieszkaniowo-usługowa dla kilkunastu tysięcy mieszkańców. Część gruntów należy do miasta i to do miasta należy obowiązek zagospodarowania tego terenu. Obecnie decyzja należy do Rady – jeśli nie podejmie ona tych uchwał, zostaną zaproponowane inne nazwy.

Pan radny Jan Sulanowski zaznaczył, iż idąc za tokiem myślenia niektórych dyskutantów, Rada musiałaby zmienić nazwę ul. Księcia Mieszka I, ponieważ tam znajdują się galeria Pestka i Poznań Plaza. To samo musiałaby uczynić z al. Króla Przemysła II, gdyż tam zlokalizowane jest Centrum Poznań City Center oraz z ul. Tadeusza Kościuszki, ponieważ tam usytuowany jest Stary Browar.

Pan radny Adam Pawlik podkreślił, iż zgodziłby się całkowicie z opinią pana F. Sterczewskiego, gdyby prowadzona była debata na temat lokalizacji galerii handlowych.

Jednak teraz odbywa się dyskusja na temat nazewnictwa ulic na Ratajach. W imieniu Rady Osiedla Rataje, pan radny krytycznie odniósł się do dokonanej przez pana F. Sterczewskiego oceny pracy 21-osobowego grona („świadomość innych rad osiedli jest znacząco wyższa niż RO Rataje”). Mieszkańcy Rataj mają bowiem swoją świadomość i kierując się nią podejmują decyzje poprzez głosowanie. Mają do tego pełne prawo i to nie pan F. Sterczewski będzie im to prawo nadawał lub odbierał.

Następnie pan radny przypomniał, iż za poprzedniej władzy to pan Jerzy Stępień zdecydował o lokalizacji w/w galerii, pracował nad planami miejscowymi „Rataje – Łacina” – cz. A oraz „Rataje – Łacina” cz. B. Obecnie pan J. Stępień jest członkiem PO i reprezentantem miasta w radzie nadzorczej lotniska Ławica. Pan prezydent M. Wudarski nie może zatem mówić, że dawna władza myślała inaczej niż obecna. Tymczasem obecna władza myśli podobnie, jak poprzednia. Gdyby było inaczej, to pan J. Stępień nie reprezentowałby miasta w tak ważnej spółce, jaką jest Port Lotniczy.

Na zakończenie pan radny zadeklarował, iż poprze projekty uchwał: PU 587/16 oraz PU 588/16.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, poinformował, iż na 95 % ul. Czesława Niemena przebiegać będzie przy parku miejskim, który będzie obiektem otwartym.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 587/16** w sprawie nazwania skweru imieniem Ady Rusowicz.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 24, przeciw – 7, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 134). Uchwała stanowi zał. nr 135 do protokołu.

Punkt 25

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 588/16**) w sprawie nazwania ulic imionami: Anny Jantar, Czesława Niemena, Zygmunta Warczygłowy, Krzysztofa Komedy.

Przedstawiając PU 588/16 (vide: PU 588/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 136) **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u**, pokazał slajdy ukazujące przebieg ulic (projekt został już zreferowany wraz z PU 587/16). Jak poinformował, Rada Osiedla Rataje pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 588/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 137).

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zaznaczyła, iż obrazy Zygmunta Warczygłowy były zaprzeczeniem miasta symbolizowanego przez galerię handlową czyli wielki, betonowy kloc.

Pan radny Łukasz Miłucha zwrócił uwagę, iż na wschód od tych ulic ma powstać estetyczne osiedle mieszkaniowe. Część ulic będzie tam miała swoje przedłużenie. Nie ma zatem powodu, by imiona tych artystów nosiły ulice znajdujące na zapleczu galerii handlowej. Pan radny złożył dwie poprawki do PU 588/16: 1) ulica Anny Jantar zostaje przemianowana na ulicę Parkingową; 2) ulica Czesława Niemena zmienia nazwę na ul. Dostawczą.

Pan radny Wojciech Kręglewski zgłosił sprzeciw wobec poprawek pana radnego Ł. Mikuły.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poddał pod głosowanie poprawki autorstwa pana radnego Ł. Mikuły:

- 1) poprawka nr 1 – polegająca na zmianie nazwy ulicy Anny Jantar na ulicę Parkingową. Poprawka nie została przyjęta: **za – 11, przeciw – 19, wstrz. się – 2, 1 obecna osoba nie głosowała** (wydruk głosowania – zał. nr 138).
- 2) poprawka nr 2 – polegająca na zmianie nazwy ulicy Czesława Niemena na ul. Dostawczą. Poprawka nie została przyjęta: **za – 10, przeciw – 18, wstrz. się – 5** (wydruk głosowania – zał. nr 139).

Następnie pan przewodniczący G. Ganowicz poddał pod głosowanie **PU 588/16** w sprawie nazwania ulic imionami: Anny Jantar, Czesława Niemena, Zygmunta Warczygłowy, Krzysztofa Komedy.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 9, wstrz. się – 3, 1 obecna osoba nie głosowała** (wydruk głosowania – zał. nr 140). Uchwała stanowi zał. nr 141 do protokołu.

Punkt 26

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 589/16**) w sprawie nazwania ulic imionami: Haliny Brodowskiej, Sofii Lutosławskiej, Amelii Łączyńskiej, Marii Szembekowej, Emilii Waśniowskiej.

PU 587/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 589/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 142). Jak poinformował, projekt dotyczy ulic zlokalizowanych na Strzeszynie. Patronki tych ulic zostały zaproponowane przez panią przewodniczącą Katarzynę Kretkowską. Pan dyrektor pokazał na slajdach przebieg tychże ulic. Poinformował także, iż Rada Osiedla Strzeszyn pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Następnie skrótkowo przedstawił sylwetki patronek (vide: uzasadnienie do PU 589/16).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 589/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 143).

Pan radny Michał Boruckowski poparł wniosek, by nadać ulicom imiona pisarek związanych z Wielkopolską.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie **PU 589/16** w sprawie nazwania ulic imionami: Haliny Brodowskiej, Sofii Lutosławskiej, Amelii Łączyńskiej, Marii Szembekowej, Emilii Waśniowskiej.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 33, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 144). Uchwała stanowi zał. nr 145 do protokołu.

Punkt 27

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 590/16**) w sprawie ustalenia zasięgu nazwy ulicy Przemyska.

PU 590/16 wraz z PU 591/16 przedstawił **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 590/16 oraz PU 591/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 146 i 147). Pierwszy z projektów dotyczy ograniczenia zasięgu ul. Przemyskiej. Po podjęciu tej uchwały, proponuje się jej północny fragment nazwać ul. Sokalską. W poprzek ul. Przemyskiej przebiega autostrada i jej odcinek powinien mieć nową nazwę, głównie ze względu na bezpieczeństwo komunikacji i mieszkańców. Propozycja zakłada utrzymanie południowego odcinka ul. Przemyskiej, gdyż są tam zameldowane 84 osoby. Oba projekty uchwał mają negatywną opinię Rady Osiedla Szczepankowo-Spławie-Krzesinki. Twierdzi ona, że mieszkańcom nie przeszkadza fakt, iż ta sama ulica przebiega po obu stronach autostrady.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 590/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 148).

Pani radna Lidia Dudziak zapytała, dlaczego GEOPOZ chce zmienić nazwę ulicy, skoro Rada Osiedla się z tym nie zgadza.

Pan dyrektor Andrzej Krygier zaznaczył, iż pomyłki adresowe mogą skutkować problemem z dojazdem pojazdów ratunkowych. Pan dyrektor dodał, iż GEOPOZ zajmie się sprawą korekty ksiąg wieczystych wszystkich mieszkańców ulicy.

Pan radny Michał Boruczkowski uznał, iż zniesienie nazwy części ul. Przemyskiej jest ze względów bezpieczeństwa mieszkańców sensowne.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 590/16 w sprawie ustalenia zasięgu nazwy ulicy Przemyska.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 3, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 149). Uchwała stanowi zał. nr 150 do protokołu.

Punkt 28

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 591/16) w sprawie nadania ulicy nazwy Sokalska.

Jak zaznaczył **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u**, odcinek na północ od autostrady (dawna ul. Przemyska) otrzyma nazwę: Sokalska. Rada Osiedla Szczepankowo-Spławie-Krzesinki negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, z taką samą argumentacją, jak w przypadku PU 590/16.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 591/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 151).

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie PU 591/16 w sprawie nadania ulicy nazwy Sokalska.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 32, przeciw – 2, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 152). Uchwała stanowi zał. nr 153 do protokołu.

Punkt 29

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 592/16) w sprawie nazwania ronda imieniem Antoniego Wojewody.

PU 592/16 zreferował **pan Andrzej Krygier – dyrektor GEOPOZ-u** (vide: PU 592/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 154). Projekt uchwały został sporządzony na wniosek Rady Osiedla Fabianowo-Kotowo. Z czasem pan dyrektor zamierza rekomendować Komisji Kultury i Nauki nadanie sąsiedniej ulicy imię Marii Lange, sportsmenki i Poznanianki. Pan dyrektor nakreślił skrótowo sylwetkę A. Wojewody (vide: uzasadnienie do PU 592/16). Rada Osiedla Fabianowo-Kotowo pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 592/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 155).

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pan przewodniczący poddał pod głosowanie **PU 592/16** w sprawie nazwania ronda imieniem Antoniego Wojewody.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 34, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 156). Uchwała stanowi zał. nr 157 do protokołu.

Punkt 29 A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 593/16) w sprawie nazwania ulicy imieniem bł. Marka z Aviano.

PU 593/16 zreferował **pan radny Michał Boruckowski** (vide: PU 593/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 158). Projekt dotyczy krótkiej (ok. 250 - metrowej) uliczki na północnym Piątkowie, na której nie znajdują się żadne adresy. Od wschodu ulica sąsiaduje z os. Jana III Sobieskiego, a od południa – z os. Marysieńki. Poza tym dochodząca do niej ulica w kształcie litery U nosi nazwę Wiedeńska. Proponowana przez pana radnego nazwa ulicy jest ściśle koresponduje z nazwami otaczających ją ulic. Pan radny nakreślił sylwetkę bł. Marka z Aviano: był to żyjący w XVII w. duchowny i dyplomata; doprowadził on do sojuszu bawarsko-cesarskiego i był budowniczym koalicji antytureckiej, na której zależało Rzeczpospolitej Obojga Narodów, a w szczególności Janowi III Sobieskiemu, po to, by pokonać Imperium Osmańskie i odzyskać Podole, co w końcu się stało na mocy Pokoju w Karłowicach. W sierpniu 1683 r. bł. Marek z Aviano mianowany został przez Innocentego XI legatem papieskim i to on swymi zabiegami dyplomatycznymi przełamał opór książąt niemieckich i doprowadził do mianowania Jana III Sobieskiego głównodowodzącym wojsk sprzymierzonych tj. koalicji antytureckiej pod Wiedniem 12 września 1683 r. Bł. Marek z Aviano znajdował się w miejscu tej bitwy – rano odprawił mszę w namiocie Jana III Sobieskiego. W czasie samej bitwy wspierał wojska koalicji. Pod koniec życia odwiedziła go Marysieńka, będąc królową-wdową.

Następnie pan radny wskazał miejsce na obrazie Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem”, gdzie znajduje się postać bł. Marka z Aviano. Pan radny wspomniał ponadto o filmie „Bitwa pod Wiedniem”, w którym także pojawia się postać bł. Marka z Aviano.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 592/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Kultury i Nauki (karta obiegowa – zał. nr 159).

Pani radna Beata Urbańska zapytała, czy propozycja była opiniowana przez Radę Osiedla.

Jak poinformował **pan radny Michał Boruczkowski**, 3-osobowy Zarząd Osiedla Jana III Sobieskiego i Marysieńki zaopiniował negatywnie projekt uchwały.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, odczytał treść opinii Zarządu Osiedla Jana III Sobieskiego i Marysieńki w sprawie PU 593/16: „Błogosławiony Marek z Aviano żył w XVII wieku, nie był Polakiem i w żaden sposób nie jest związany z terenami osiedla, więc nazwanie ulicy jego imieniem jest, naszym zdaniem, nieuzasadnione. Ponadto osiedle uważa, że odcinek łączący ul. Franciszka Stróżyńskiego i Teofila Mateckiego powinien być przedłużeniem ul. Teofila Mateckiego i nosić tę samą nazwę, tym bardziej, że wszędzie tam są tabliczki informujące, że jest to ul. Mateckiego. Uważamy, że nie powinno się robić zamieszania z nazewnictwem ulic na tym odcinku. Jeżeli jednak należy nadać temu odcinkowi nazwę, to można zaproponować polskich błogosławionych lub inne godne osoby”.

Jak zaznaczył **pan radny Michał Boruczkowski**, propozycja nazwania tego odcinka ulicy zaistniała na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki z inicjatywy dyrektora A. Krygiera. Żadna z jego propozycji nie uzyskała jednak akceptacji i w końcu pan radny zgłosił wniosek, by nadać ulicy imię bł. Marka z Aviano. Wniosek nie dotyczył przedłużenia nazwy żadnej z sąsiednich ulic, ponieważ w GEOPOZ-ie oczekuje ok. 250 propozycji nazewniczych.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, uznała, iż w w/w miejscu jak najbardziej taki patron będzie właściwy.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz odnosząc się do opinii Zarządu Osiedla Jana III Sobieskiego i Marysieńki, zastanawiał się, jaki związek z os. Kopernika ma np. Isaak Newton – czy kiedykolwiek był w Poznaniu i czy zasłużył się dla tego osiedla. Podobnie sprawa wygląda z Keplerem.

Pani radna Joanna Frankiewicz wyraziła opinię, że zaproponowana nazwa ulicy doskonale wpisuje się w ten teren. Dodała, iż odcinek ul. T. Mateckiego – od ul. Morasko do ul. Stróżyńskiego – może spokojnie zostać wydzielony.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 593/16 w sprawie nazwania ulicy imieniem bł. Marka z Aviano.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 25, przeciw – 0, wstrz. się – 6** (wydruk głosowania – zał. nr 160). Uchwała stanowi zał. nr 161 do protokołu.

Punkt 30

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 554/16) w sprawie bonifikaty od ceny nieruchomości gruntowych, sprzedawanych w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, będącego Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

PU 554/16 zreferował **pan Bartosz Guss – dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami** (vide: PU 554/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 162). Projekt dotyczy wyrażenia przez Radę zgody, w trybie art. 32 ustawy o gospodarce nieruchomościami

2 nieruchomości zlokalizowanych przy ul. Zagajnikowej. Pierwsza z nich ma oznaczenie 386/185 i liczy 9 ha. Druga posiada oznaczenie geodezyjne 385/3, a jej powierzchnia ma niecałe 3 ha. Większa z nieruchomości jest dziś wykorzystywana przez UAM na funkcje ogólnodostępnego basenu, natomiast druga jest niezabudowana i planowany jest tam obiekt o charakterze edukacyjno – sportowym. Na północ znajduje się również teren będący w użytkowaniu wieczystym uczelni, który za zgodą właściwego ministra jest planowany do przekazania na rzecz miasta Poznania na realizację funkcji oświatowych – budowy placówki szkolnej. Projekt uchwały zawiera 2 warunki: 1) wykorzystanie nieruchomości zgodnie z celem wynikającym z art. 68 ustawy o gospodarce nieruchomościami (cele oświatowe, naukowe, badawczo – rozwojowe, sportowe i nie związane z działalnością gospodarczą. Z uwagi na charakter uczelni wyższej jako podmiotu publicznego, wymóg ustawy jest spełniony; 2) zawarcie umowy przedwstępnej na zbycie części nieruchomości będących przedmiotem dzisiejszego procedowania, w trybie nieodpłatnym na rzecz miasta Poznania. Bowiem zgodnie ze Studium część tej nieruchomości jest przeznaczona pod układ drogowy, a z mocy ustawy o drogach nieruchomość nie może stanowić własności innego podmiotu niż podmiot publiczny. W Studium są to tereny głównie pod funkcje usługowe, a w części pod układ drogowy. Art. 32 ustawy o gospodarce nieruchomościami kategoryzuje potencjalnego nabywcę: tylko użytkownik wieczysty może nabyć własność nieruchomości gruntowej, której jest użytkownikiem wieczystym. Zgodnie ze Statutem UAM, do jego podstawowych zadań należy stwarzanie warunków do wszechstronnego rozwoju studentów, w tym upowszechnianie kultury fizycznej. UAM we wniosku złożonym na ręce Prezydenta zobowiązał się, że będzie wykorzystywał w/w nieruchomości na cele wskazane w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Umowy użytkowania wieczystego zostały zawarte z miastem Poznań w latach 90 – tych. Na ich podstawie nie pobiera się opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Uchwała będzie mieć zatem neutralny wpływ na dochody miasta Poznania.

Do projektu została zgłoszona **autopoprawka** (vide: zał. nr 163).

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż PU 554/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegu – zał. nr 164). Następnie zasugerował poprawienie tytułu projektu tj. zastąpieniu słowa „będącego” myślnikiem: (...) na rzecz użytkownika wieczystego – Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”.

Pan dyrektor Bartosz Guss zgodził się przyjąć w/w propozycję w ramach autopoprawki.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pan Grzegorz Ganowicz - przewodniczący Rady Miasta**, poddał pod głosowanie PU 554/16 w sprawie bonifikaty od ceny nieruchomości gruntowych, sprzedawanych w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, będącego Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 33, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 165). Uchwała stanowi zał. nr 166 do protokołu.

Punkt 31

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 555/16) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy zakupie od Miasta Poznania lokalu mieszkalnego nr 9A, położonego przy ul. Niegolewskich 22.

PU 555/16 zreferował **pan Wojciech Słociński – zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami** (vide: PU 555/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 167).

Aktem notarialnym nr rep. A 11500/2010 z dnia 10.11.2010 r. państwo Teresa i Jerzy Koczorowscy nabyli od Miasta Poznania lokal mieszkalny nr 9A przy ul. Niegolewskich 22. Jednym z warunków nabycia lokalu mieszkalnego był zapis mówiący, że:

W przypadku zbycia lokalu przez nabywców przed upływem 5 (pięciu) lat licząc od dnia jego nabycia lub wykorzystania lokalu na inne cele niż mieszkalne, stosownie do art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami), nabywcy zobowiązani są do zwrotu na rzecz Miasta Poznań kwoty 159.132,78 zł równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji. Zgodnie z art. 68 ust. 2a zwrot bonifikaty nie nastąpi w przypadku zbycia lokalu mieszkalnego na rzecz osoby bliskiej (...).

Aktem notarialnym nr rep. A 416/2011 z dnia 26.01.2011 r. pan Jerzy Koczorowski darował swój udział w przedmiotowym lokalu mieszkalnym na rzecz swojej żony – pani Teresy Koczorowskiej.

Następnie w dniu 30.04.2013 r. pani Teresa Koczorowska zbyła ww. lokal aktem notarialnym rep. A 2219/2013 na rzecz swojej córki – pani Agnieszki Idziak.

Z uwagi na fakt, iż osoba bliska pierwotnego nabywcy, tj. pani Teresa Koczorowska, zbyła lokal nr 9 A przy ul. Niegolewskich 22 przed upływem 5 lat, licząc od dnia pierwotnego nabycia, pismem z dnia 03.03.2016 r. Prezydent Miasta Poznania, działając zgodnie z art. 68 ust. 2b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.), wezwał panią Teresę Koczorowską do zwrotu kwoty w wysokości 172.659,07 zł, równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji.

W piśmie z dnia 03.03.2016 r. pani Teresa Koczorowska zwróciła się z prośbą o odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty. Swą prośbę argumentowała tym, iż:

- decyzja dokonania darowizny przedmiotowego lokalu mieszkalnego na rzecz córki podyktowana była podeszłym wiekiem pana Jerzego Koczorowskiego, a także faktem, iż mąż pani Teresy Koczorowskiej posiada dzieci z pierwszego małżeństwa, a wolą państwa Teresy i Jerzego Koczorowskich jest, aby nie miały one tytułu prawnego do przedmiotowego lokalu w wyniku ewentualnego dziedziczenia z uwagi na stosunki rodzinne;
- dokonując nieodpłatnej darowizny na rzecz swojej córki pani Agnieszki Idziak nie była świadoma, że jako strona umowy zawartej z Miastem Poznań w dniu 10.11.2010 r. będzie zobowiązana do zwrotu bonifikaty;
- darując córce przedmiotowy lokal była przekonana, że można dokonać nieodpłatnego zbycia lokalu pod warunkiem, że nabywcą będzie osoba bliska;
- konieczność zwrotu bonifikaty naraziłaby jej rodzinę na poważne problemy finansowe, gdyż nie jest w stanie zapłacić takiej kwoty.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż nastąpiło zbycie lokalu mieszkalnego nr 9A przy ul. Niegolewskich 22 przez osobę bliską pierwotnego nabywcy, skutkujące naruszeniem art. 68 ust. 2 i 2b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Jednakże mając na uwadze fakt, iż:

- pani Teresa Koczorowska dokonała darowizny mieszkania na rzecz swojej córki, w związku z czym nie wzbogaciła się na zbyciu przedmiotowego lokalu,
- wyżej wymieniona nadal wraz z małżonkiem zamieszkuje w lokalu nr 9A przy ul. Niegolewskich 22,
- a także znajduje się w trudnej sytuacji życiowej, co zostało przedstawione w oświadczeniu majątkowym z dnia 18.05.2016 r., z którego wynika, że jedynym jej źródłem utrzymania jest emerytura męża, która miesięcznie wynosi 2.593,16 zł. Ponadto Pani Teresa Koczorowska poinformowała, że od 2001 r. nie pracuje i obecnie nie ma

możliwości podjęcia pracy z uwagi na stan zdrowia męża. Pani Teresa Koczorowska w ww. oświadczeniu majątkowym zawarła informację, iż nie posiada żadnego majątku, w tym nieruchomości, oraz samochodów ani żadnych ruchomości, uzasadnione wydaje się skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 68 ust. 2c wyżej cyt. ustawy, zgodnie z którym Prezydent Miasta Poznania może odstąpić od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty po uzyskaniu zgody Rady Miasta.

W związku z powyższym wnosi się do Rady Miasta Poznania o wyrażenie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu waloryzowanej bonifikaty w kwocie 172.659,07 zł.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytał opinie komisji w sprawie PU 555/16 (karty obiegu – zał. nr 168). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 555/16** w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy zakupie od Miasta Poznania lokalu mieszkalnego nr 9A, położonego przy ul. Niegolewskich 22.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 169). Uchwała stanowi zał. nr 170 do protokołu.

Punkt 31 A

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 598/16**) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.

PU 598/16 wraz z PU 599/16 zreferowała **pani Barbara Sajnaj – skarbnik miasta Poznania** (vide: PU 598/16 oraz PU 599/16 – zał. nr 171 i 172). Zmiana w obu dokumentach jest ta sama i dotyczy zwiększenia planu wydatków w zakresie zadania „Program Brama Zachodnia – przebudowa trasy tramwajowej w ul. Dąbrowskiego od ul. Botanicznej do ul. Żeromskiego, wraz z węzłem” o 1.600.000 zł. Wartość tego zadania po zmianie wyniesie w tym roku ponad 9.466.000 zł. Łącznie to zadanie zamyka się kwotą ponad 29.006 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na dokończenie realizacji inwestycji w związku z zerwaniem umowy z dotychczasowym wykonawcą i jednoczesnym planowanym dokończeniem realizacji inwestycji po wyłonieniu nowego wykonawcy. Jako źródło sfinansowania tego zadania wskazuje się środki zapisane w rezerwie celowej na przygotowanie, realizację oraz trwałość projektów unijnych.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 598/16** w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 14, przeciw – 3, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 173). Uchwała stanowi zał. nr 174 do protokołu.

Punkt 31 B

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 599/16**) w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2016.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 599/16** w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2016.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 15, przeciw – 3, wstrz. się – 10** (wydruk głosowania – zał. nr 175). Uchwała stanowi zał. nr 176 do protokołu.

Punkt 31 C

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 597/16) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Poznański Ośrodek Specjalistycznych Usług Medycznych w Poznaniu w trybie bezprzetargowym umowy użyczenia części nieruchomości.

PU 597/16 zreferował **pan Piotr Nycz – dyrektor POSUM** (vide: PU 597/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 177). Jak zaznaczył, w 2007 r. ówczesny właściciel części działki, na której mieściła się stacja Pogotowia Ratunkowego przekazał działkę miastu Poznań, zaś miasto przekazało pomieszczenia o powierzchni 834 m² w użytkowanie Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Jest to część tzw. budynku C. Właścicielem całej nieruchomości jest miasto Poznań, zaś działka użytkowana jest przez POSUM. Miasto chciałoby posiadać tytuł prawny do całej nieruchomości, ponieważ w części użytkowanej przez Pogotowie zamierza prowadzić niezbędne prace modernizacyjne (miasto otrzymało bowiem z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska dofinansowanie na wykonanie termomodernizacji). Po negocjacjach postanowiono rozwiązać tę kwestię następująco: Pogotowie Ratunkowe notarialnie zrzecze się prawa do użytkowania, jednocześnie przekazując nieodpłatnie miastu część powierzchni, których nie chce użytkować, a które są niezbędne dla POSUM. W tym czasie miasto Poznań przekaże w użytkowanie część zajmowaną przez Pogotowie Ratunkowe. Równocześnie POSUM użyczy na okres dłuższy niż 3 lata, bezprzetargowo i bezpłatnie, tę część nieruchomości, na której Pogotowie będzie realizowało cele statutowe. Miasto doprowadzi również do sytuacji, w której POSUM będzie mógł pobierać przychody eksploatacyjne, których dotąd Pogotowie nie odprowadza. Celem doprowadzenia do takiego stanu konieczna jest decyzja radnych.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 597/16 (karty obiegowe – zał. nr 178). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 597/16** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Poznański Ośrodek Specjalistycznych Usług Medycznych w Poznaniu w trybie bezprzetargowym umowy użyczenia części nieruchomości.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 179). Uchwała stanowi zał. nr 180 do protokołu.

Punkt 31 D

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 594/16) w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty "Fortyfikacje w Poznaniu" PLH300005.

PU 594/16 zreferował **pan Piotr Szczepanowski – zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska** (vide: PU 594/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 181). Jak zaznaczył, w skład fortyfikacji wchodzi 22 obiekty: 18 fortów, Cytadela oraz 3 bunkry na Solączu. Przyczyną opracowania tego projektu uchwały jest wniosek Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Ma to związek z faktem, iż dotychczas wyznaczone na mapie obiekty nie pokrywały się z obiektami realnymi. Wszystkie zmiany granic obszaru Natura 2000 są związane z obecnością nietoperzy. Podjęcie tej uchwały nie pociąga za sobą żadnych

konsekwencji, prócz 3 przypadków, w których występują drobne konflikty związane z nowymi granicami obszaru wyznaczonymi przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Dotyczy to pasa drogowego lub obiektów związanych z komunikacją np. torów kolejowych. Uwagi Miasta zostały zawarte w PU 594/16 i zostaną przesłane do GDOŚ. Przesunięcia odnoszą się do bunkrów w parku Sołackim, przy ul. Wojska Polskiego oraz przy ul. Mazowieckiej.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 594/16 (karty obiegowe – zał. nr 182).

Pani radna Ewa Jemielity zapytała, jaki wpływ mają zaproponowane zmiany na stosunki własnościowe w rejonie fortu 5 a na Piątkowie, w rejonie ul. Lechickiej.

Pan dyrektor Piotr Szczepanowski zwrócił uwagę, iż polskie prawodawstwo tj. prawo ochrony środowiska, jak i ustawa o ochronie przyrody, gwarantuje właścicielowi terenu, który został objęty jakąkolwiek formą ochrony przyrody, możliwość wystąpienia o rekompensatę. Z roszczeniami należy wystąpić do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Dotyczy to wszystkich użytkowników, zarówno osób prywatnych, jak i np. miasta Poznania.

Odnosząc się do pytania pani radnej E. Jemielity, pan dyrektor poinformował, iż obszar zaznaczony na mapie kolorem jasnozielonym stanowi własność stowarzyszenia, natomiast teren ciemnozielony należy do miasta Poznania.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz chciał się dowiedzieć, czy przy ul. Mazowieckiej znajdują się dwa bunkry czy jeden. Zapytał ponadto, czy proponowane zmiany mogą zagrażać dobru miasta oraz czy cokolwiek zmieniło się na obszarze Cytadeli.

Pan dyrektor Piotr Szczepanowski przypomniał, iż na terenie Poznania znajdują się 3 bunkry: przy ul. Mazowieckiej, w parku Sołackim oraz przy ul. Wojska Polskiego. Wszystkie trzy zmieniają swoje położenie na mapie ze względu na nieprawidłowe wytyczenie w terenie przy poprzednich pomiarach. Pozostałe zmiany są kosmetyczne i są związane np. z włączeniem fosy do obrysu fortu. Nie zmienia to relacji pomiędzy miastem a funkcjonowaniem obszaru ochronnego Natura 2000. Natomiast w stosunku do Cytadeli proponuje się kilka drobnych zmian związanych z włączeniem terenu w narożniku (pan dyrektor wskazał na mapie). W części wschodniej i południowej następuje wyłączenie pasa działek od strony rzeki.

Pani radna Joanna Frankiewicz uznała, iż wbrew temu, o czym przekonuje pan dyrektor P. Szczepanowski, nie są to zmiany kosmetyczne, wynikające z pewnych korekt, lecz zmiany bardzo ingerujące i z reguły znacznie powiększające obszar objęty ochroną. Pani radna wskazała na fort VI, który należy on do osoby fizycznej. Dyskusja rozpoczęła się już w poprzedniej kadencji i odnosiła się do fortu przy ul. Wojska Polskiego, który swego czasu – ze względu na dwa nietoperze – zablokował budowę ul. Szerszej. Do pani radnej zgłosiły się osoby, które niegdyś nabyły ten fort od Agencji Mienia Wojskowego. Pojawił się projekt zainwestowania w muzeum rekonstrukcji historycznych. Jednak ze względu na nietoperze, na ciekawe gatunki roślin, a z drugiej strony – na ochronę konserwatorską, pomysł nie został zrealizowany. Jak zauważyła pani radna, cały czas powiększa się obszar objęty ochroną. Krytycznie odniosła się do sytuacji, w której dwa czy trzy nietoperze blokują tego typu inicjatywy.

Pan radny Artur Różański wyraził zaniepokojenie pomniejszeniem obszaru ochrony przy Cytadeli i zapytał, czy nie dotyczy to prominentnych domów, jakie powstały od ul. Szelągowskiej.

Pan dyrektor Piotr Szczepanowski zaznaczył, iż nie odpowie na pytanie o powód pomniejszenia owego obszaru w tym miejscu, gdyż autorem korekty granic jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Dokonał jej na bazie opracowania naukowego, wykonanego na jego zlecenie.

Pani radna Ewa Jemielity wspomniała, iż podobne plany, jak w przypadku fortu VI, pojawiają się odnośnie fortu V a, który niegdyś został przekazany Stowarzyszeniu „Salamandra”. Ma ono w swej statutowej działalności przede wszystkim ochronę przyrody. Stowarzyszeniem włada de facto jedna osoba, dodatkowo prowadząca na w/w terenie działalność gospodarczą. Pani radna kierowała pisma do Wydziału Ochrony Środowiska oraz do RDOŚ, w których wskazywała, że odbywające się tam gry laserowe powodowały ucieczkę nietoperzy. Tymczasem zwierzęta te są pod ścisłą ochroną. Pani radna uznała, iż miasto powinno zdecydować się, czy chroni przyrodę czy tylko udaje, że to robi.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, zwrócił uwagę na sens PU 594/16: GDOŚ zaproponował korektę granic obszarów Natura 2000, co uczynił na podstawie opracowania naukowego. W trakcie prac sprawdzających Wydział Ochrony Środowiska zauważył, że trzy lokalizacje zostały wskazane błędnie. W takiej formie miasto chce przekazać swe uwagi Generalnemu Dyrektorowi.

Pan radny Artur Różański poinformował, iż nie przyjmuje argumentu, że skoro dokument powstał na podstawie opracowania naukowego, to nie można nad nim dyskutować. Pan radny chciałby powstać powód zmian przy Cytadeli oraz efekt owego ograniczenia.

Pan dyrektor Piotr Szczepanowski wyjaśnił, iż opracowanie dotyczy występowania i możliwości życia oraz rozmnażania się nietoperzy. Obiekty, w których występują te zwierzęta usytuowane są w centrum Cytadeli. Panu dyrektorowi trudno byłoby dyskutować z naukowcami, którzy badają tory naltotów nietoperzy na miejsca, w których występują owady.

Pani radna Halina Owsiana odnosząc się do terenu Cytadeli, zaznaczyła, iż ten obszar nie został zmniejszony. Panią radną interesowałoby natomiast poszerzenie tego obszaru od strony ul. Szelągowskiej. Jednakże powiększono jedynie teren u góry Cytadeli.

Pan radny Łukasz Miłkuła zwrócił uwagę, iż sprawa dotyczy 3 elementów: 1) dotychczasowych granic poszczególnych obszarów; 2) proponowanych przez RDOŚ nowych granic obszarów; 3) opinii Rady Miasta na temat proponowanych zmian. Jednakże na mapie nie zaznaczono kolizji obszarów ochrony z terenami drogowymi i stąd może wynikać pewna trudność z odbiorem tego projektu uchwały. W przyszłości należałoby zadbać o zaznaczenie w/w elementów.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie PU 594/16 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty "Fortyfikacje w Poznaniu" PLH300005.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 15, przeciw – 12, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 183). Uchwała stanowi zał. nr 184 do protokołu.

Punkt 32

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 479/16) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXV/1031/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości obiektów sportowych.

PU 479/16 zreferowała **pani Iwona Maćkowiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 479/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 185). Projekt ten (jak i dwa następne) ma charakter techniczny. Zgodnie z ustawą z 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, jeśli w akcie innym niż ustawa są wprowadzane jakiekolwiek zmiany, to najpóźniej w ciągu 12 miesięcy musi być ogłoszony tekst jednolity. 14 lipca 2015 r. Rada Miasta wprowadziła do uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości obiektów sportowych drobne zmiany, polegające na uszczegółowieniu zasad korzystania ze zwolnienia. W roku bieżących z tego zwolnienia korzysta 14 podmiotów, a skutek dla budżetu miasta wynosi 5,5 mln zł.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 479/16 (karty obiegu – zał. nr 186). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 479/16** w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXV/1031/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości obiektów sportowych.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 26, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 187). Uchwała stanowi zał. nr 188 do protokołu.

Punkt 33

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 480/16) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXXIV/1180/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 14 października 2014 r. w sprawie określenia wzorów formularzy dla podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego na 2015 rok.

PU 480/16 zreferowała **pani Iwona Maćkowiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 480/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 189).

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 480/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegu – zał. nr 190). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 480/16** w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXXIV/1180/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 14 października 2014 r. w sprawie określenia wzorów formularzy dla podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego na 2015 rok.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 191). Uchwała stanowi zał. nr 192 do protokołu.

Punkt 34

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 481/16) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXV/1032/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości budynków lub ich części, znajdujących się na obszarze jednostek pomocniczych - Osiedla Stare Miasto, Osiedla Jeżyce, Osiedla Sołacz, Osiedla Św. Łazarz, Osiedla Wilda oraz Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komadoria lub wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków, w których wykonano remont elewacji.

PU 481/16 zreferowała **pani Iwona Maćkowiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 481/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 193).

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 481/16 (karty obiegu – zał. nr 194). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 481/16** w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Nr LXV/1032/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości budynków lub ich części, znajdujących się na obszarze jednostek pomocniczych - Osiedla Stare Miasto, Osiedla Jeżyce, Osiedla Sołacz, Osiedla Św. Łazarz, Osiedla Wilda oraz Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady-Komadoria lub wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków, w których wykonano remont elewacji.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 195). Uchwała stanowi zał. nr 196 do protokołu.

Punkt 35

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 483/16) zmieniającej uchwałę Nr XV/168/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 12 lipca 2011 r. w sprawie opłaty prolongacyjnej.

PU 483/16 zreferowała **pani Iwona Maćkowiak – zastępca dyrektora Wydziału Finansowego** (vide: PU 483/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 197). W październiku 2015 r. zmienił się zapis art. 57 ustawy Ordynacja podatkowa, który dotyczy maksymalnej stawki opłaty prolongacyjnej. W związku z tym istnieje konieczność zmiany § 2 uchwały z 2011 r. tj. nadanie mu brzmienia zgodnego z ustawą. Natomiast sama wysokość opłaty się nie zmienia: od 8.10.2014 r. wynosi ona 4 %.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 483/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegu – zał. nr 198). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały (**PU 483/16**) zmieniającej uchwałę Nr XV/168/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 12 lipca 2011 r. w sprawie opłaty prolongacyjnej.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 199). Uchwała stanowi zał. nr 200 do protokołu.

Punkt 36

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 490/16) zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania udzielonej dotacji.

PU 490/16 zreferowała **pani Anna Rudawska - kierownik oddziału Wydziału Oświaty** (vide: PU 490/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 201). Jak zaznaczyła, uchwała ulega zmianie z 3 przyczyn, z których pierwszą jest nowelizacja ustawy o systemie oświaty z grudnia 2015 r., przedłużająca funkcjonowanie oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych do sierpnia 2019 r. Zmiana związana jest także z pozostaniem dzieci 6-letnich w przedszkolach. Proponuje się wydłużenie do 31 sierpnia 2017 r. terminu obowiązywania zwiększonej stawki dotacji dla tych przedszkoli niepublicznych, które stosują zasady odpłatności takie, jak w przedszkolach. Obecnie w mieście funkcjonują 23 takie placówki i uczęszcza do nich 1460 wychowanków. Kolejne zmiany związane są z uporządkowaniem zapisów uchwały zgodnie z wytycznymi Regionalnej Izby Obrachunkowej: zaleciła ona ujednolicenie nazewnictwa w odniesieniu do wydatków bieżących, usunięcie wyrażenia „danego rodzaju” w przypadku przedszkoli oraz uchylenie § 7 ust. 5. Ostatnia ze zmian wynika ze zmiany rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2016. Wyszczególniono 2 kategorie uczniów: 1) uczniowie nauczani domowo; 2) uczniowie korzystający z bezpłatnej dodatkowej nauki języka polskiego, na których stawka subwencyjna została zwiększona. Projekt uchwały został skierowany do wszystkich szkół i placówek nie samorządowych celem skonsultowania.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 490/16 (karty obiegu – zał. nr 202).

Pan radny Przemysław Alexandrowicz przypomniał, iż Komisja Oświaty i Wychowania prosiła o zestawienie placówek publicznych prowadzonych przez inne podmioty niż miasto, korzystających z 99-procentowej stawki dotacji oraz niepublicznych korzystających z niższych opłat.

Pani kierownik Anna Rudawska zapewniła, iż w/w zestawienie złożyła już na ręce Przewodniczącego Rady.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie projekt uchwały ((PU 490/16) zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania udzielonej dotacji.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 203). Uchwała stanowi zał. nr 204 do protokołu.

Punkt 36 A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 595/16) w sprawie ustanowienia „Nagrody Miasta Poznania” za szczególne osiągnięcia w nauce.

PU 595/16 zreferował **pan Przemysław Foligowski – dyrektor Wydziału Oświaty** (vide: PU 595/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 205). Podstawową różnicą jest wskazanie, że nagrody przyznawane są uczniom poznańskich gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych oraz odpowiednich klas szkół artystycznych, którzy wykażą się szczególnymi osiągnięciami naukowymi uzyskanymi poza szkołą. Istotny jest także zapis, że Kapituła wykonuje swoje funkcje do czasu powołania nowego składu przez Radę Miasta. W jej skład wchodzi 4 radni wyłonieni przez Komisję Oświaty i Wychowania, 1 radny wyłoniony przez Komisję Kultury i Nauki oraz 2 osoby delegowane przez Prezydenta spośród pracowników Wydziału Oświaty. Trzeba również wspomnieć o zapisie precyzującym, że od decyzji Kapituły nie przysługuje odwołanie, a także o zapisie regulującym wysokość nagród pieniężnych: łączna kwota przyznanych nagród i wyróżnień ma mieścić się w kwocie ustalonej w budżecie miasta Poznania.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 595/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegowa – zał. nr 206).

Pan Przemysław Alexandrowicz – przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania, zaznaczył, iż PU 595/16 nie posiada opinii Komisji, gdyż w zasadzie projekt ten jest autorstwa Komisji. Na początku czerwca powołała ona 5-osobową podkomisję, składającą się z radnych wszystkich klubów. Spotkała się ona 3 razy i wypracowała projekt zmian, który wszystkich satysfakcjonował.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie PU 595/16 w sprawie ustanowienia „Nagrody Miasta Poznania” za szczególne osiągnięcia w nauce.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 29, przeciw – 0, wstrz. się – 0** (wydruk głosowania – zał. nr 207). Uchwała stanowi zał. nr 208 do protokołu.

Punkt 36 B

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 596/16) w sprawie skargi Pani A.K.- J. na Prezydenta Miasta Poznania.

PU 596/16 zreferował **pan Przemysław Alexandrowicz – przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania** (vide: PU 596/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 209). Skarga była zwięźczeniem szeregu listów, jakie pani A.K.- J kierowała do Komisji. Sprawa dotyczyła skargi na działania dyrektora Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego. Komisja najpierw sprawdzała, czy odpowiedzi trafiły do skarżącej we właściwym czasie – okazało się jednak, że nie. W kwietniu została podjęta uchwała uznająca skargę pani A.K.- J. za zasadną, ponieważ listy Prezydenta odpowiadające na skargę zostały przekazane w terminie przekraczającym 30 dni. Obecnie Komisja badała, czy odpowiedzi zostały przekazane we właściwym czasie pod właściwy adres. Tak się nie stało i dlatego Komisja uznała skargę za zasadną. Być może

Komisja będzie musiała powrócić do sprawy, bardziej pod kątem działań dyrektora Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 596/16** w sprawie skargi Pani A.K.- J. na Prezydenta Miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 210). Uchwała stanowi zał. nr 211 do protokołu.

Punkt 37

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 562/16**) w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Poznania do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na realizację projektu „Cyfryzacja i modernizacja zasobu geodezyjnego i kartograficznego miasta Poznania oraz uruchomienie e-usług”, planowanego do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ogłoszonego naboru wniosków do Poddziałania 2.1.2 „Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

PU 562/16 zreferował **pan Grzegorz Kamiński - zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów** (vide: PU 562/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 212).

Miasto Poznań zamierza ubiegać się o dofinansowanie realizacji projektu „Cyfryzacja i modernizacja zasobu geodezyjnego i kartograficznego miasta Poznania oraz uruchomienie e-usług” ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Poddziałania 2.1.2 „Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 w ramach konkursowego naboru wniosków.

Projekt „Cyfryzacja i modernizacja zasobu geodezyjnego i kartograficznego miasta Poznania oraz uruchomienie e-usług” jest urzeczywistnieniem wielu potrzeb, jakie zostały zidentyfikowane po stronie interesariuszy (tego projektu) w obszarze zadań dotyczących funkcjonowania Służby Geodezyjnej i Kartograficznej (SGiK), wykonywanych w imieniu Miasta Poznania przez Zarząd Geodezji i Katastru Miejskiego GEOPOZ.

Potrzeby te przekładają się w szczególności na takie działania i zadania, jak: budowa i unowocześnienie technicznej Infrastruktury Informacji Przestrzennej Miasta Poznania, poprawa jakości danych baz danych państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (pzgik), głównie w zakresie ewidencji gruntów i budynków, oraz przede wszystkim - zwiększenie dojrzałości i dostępności elektronicznych usług publicznych świadczonych przez Miasto Poznań.

Realizacja projektu stanowi odpowiedź Miasta Poznania na zawarte w dniu 5 listopada 2014 roku porozumienie w formie listu intencyjnego pomiędzy Głównym Geodetą Kraju, Wojewodą Wielkopolskim, Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego oraz prezydentami miast na prawach powiatu i starostami, w sprawie współpracy na rzecz przygotowania i realizacji projektów z zakresu cyfryzacji i modernizacji baz danych ewidencji gruntów oraz zakładania baz danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu (GESUT) i baz danych obiektów topograficznych BDOT500 w województwie wielkopolskim.

Formalne podstawy dla wykonania tego porozumienia dała z jednej strony decyzja Zarządu Samorządu Województwa Wielkopolskiego o budowie Systemu Informacji Przestrzennej Województwa Wielkopolskiego (SIPWW), a z drugiej strony decyzja o wyodrębnieniu w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego

w Szczegółowym Opisie Osi Priorytetowych (SOOP), Oś 2 Społeczeństwo Informacyjne, Działanie 2.1 Rozwój elektronicznych usług publicznych - Poddziałania 2.1.2 „Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych”, co nastąpiło w dniu 30 kwietnia 2015 roku po opublikowaniu wersji 1.2 przedmiotowego SOOP.

Wydarzenie to uruchomiło działania organizacyjne po stronie ZGiKM GEOPOZ związane z właściwym przygotowaniem i uruchomieniem projektu, w tym opracowaniem niezbędnej dokumentacji projektowej (co ma miejsce obecnie – tj. studium wykonalności oraz wniosku aplikacyjnego), potwierdzającej przyjęte cele i założenia projektu.

Należy jednak zaznaczyć, iż zgodnie z wytycznymi IZ WRPO studium wykonalności musi zawierać szczegółową analizę kosztów i korzyści, która powinna mieć wymiar ilościowy poparty wynikami przeprowadzonej analizy procesów biznesowych. Tym samym może zdarzyć się tak, iż opracowana analiza finansowa i ekonomiczna w formule pełnej analizy kosztów i korzyści, zgodnie z Podrozdziałem 8.1 Wytycznych Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w zakresie zagadnień związanych z przygotowaniem projektów inwestycyjnych, może zrewidować w określonym obszarze przedmiotowym przyjęte obecnie założenia realizacyjne i budżetowe projektu, wprowadzając do harmonogramu rzeczowo-finansowego ewentualne korekty. Zakres projektu obejmuje następujące zadania: modernizację bazy danych EGiB dla wybranych obszarów miasta Poznania, cyfryzację i ewidencjonowanie materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego miasta Poznania, modernizację infrastruktury informatycznej dot. sprzętu i oprogramowania oraz uruchomienie przynajmniej jednej e-usługi publicznej. Wydatki dotyczące roku 2016 zostały zabezpieczone w zadaniu GEOPOZ/B/001.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż PU 562/16 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego (karta obiegowa – zał. nr 213).

Pan radny Artur Różański przypomniał, iż na Komisji zadał pytanie, na ile dotychczasowe systemy funkcjonujące w GEOPOZ-ie będą ograniczać konkurencję przy wyborze wykonawcy w przypadku tego zamówienia. Otrzymał odpowiedź, iż w pewien sposób będą ograniczać. Pytał ponadto, czy definiowanie systemu w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) będzie zakładać, by po okresie gwarancji nastąpiło uniezależnienie się Urzędu od dostawcy i możliwość samodzielnej modyfikacji źródeł oprogramowania oraz dostosowania go do własnych potrzeb. Uzyskał odpowiedź, iż jest to zbyt drogie i miasto nie ma takich fachowców. Ponadto chciał się dowiedzieć, czy jest przewidywana integracja systemów w ramach samorządów. Pan dyrektor odpowiedział, iż są formaty pozwalające na import i eksport danych. Wspomniane odpowiedzi budzą w panu radnym wątpliwości, czy realizacja projektu odbywać się będzie z należytym poszanowaniem pieniędzy publicznych. Ponadto pan radny prosił o informację, ile do tej pory (w ciągu 25 lat) wydano na cyfryzację i modernizację zasobu geodezyjnego. Wyraził również wolę bycia informowanym przez GEOPOZ o SIWZ-ach przy ogłaszanych przetargach.

Pan dyrektor Andrzej Krygier poinformował, iż na dostosowanie aplikacji i na przekształcenie mapy analogowej w mapę numeryczną wydano łącznie 6.472.000 zł. Dodał, iż postępowania będą prowadzone w trybie, który nie ogranicza konkurencji. Zastosowano ponadto ogólnie przyjęte światowe formaty danych przestrzennych tj. GML, WFS i WMS. GEOPOZ potrzebuje systemów gwarantujących wysoki poziom bezpieczeństwa. Odnosząc się do pytania pana radnego Ł. Mikuły dotyczącego dostępu do rejestru cen i wartości, pan dyrektor zaznaczył, iż ów dostęp udzielany jest na wniosek. Opłata wynosi 6 zł za nieruchomość.

Pan radny Artur Różański zapytał, czy w owych 6 mln zł mieści się System Informacji Przestrzennej (SIP).

Jak podkreślił **pan dyrektor Andrzej Krygier**, SIP znajduje się poza Państwowym Systemem Geodezyjnym i Kartograficznym. Był on wybudowany nakładem sił pracowników GEOPOZ-u.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, **pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, poddała pod głosowanie **PU 562/16** w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Poznania do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na realizację projektu "Cyfryzacja i modernizacja zasobu geodezyjnego i kartograficznego miasta Poznania oraz uruchomienie e-usług", planowanego do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ogłoszonego naboru wniosków do Poddziałania 2.1.2 "Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych" Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 5, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 214). Uchwała stanowi zał. nr 215 do protokołu.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zgłosiła wniosek o przedłużenie sesji do wyczerpania porządku obrad.

Pan radny Artur Różański poprosił, by za wnioskiem zagłosowały osoby, które pozostaną do końca sesji.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poddała pod głosowanie wniosek o przedłużenie sesji do wyczerpania porządku obrad.

Wniosek został przyjęty: **za – 23, przeciw – 5, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 216).

Punkt 38

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 567/16**) w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Poznania do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na realizację projektu „Rozbudowa i modernizacja Szkoły Podstawowej nr 48 w Poznaniu” planowanego do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ogłoszonego naboru wniosków do Działania 9.3 "Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej", Poddziałanie 9.3.3 "Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacji ogólnokształcącej" Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

PU 567/16 zreferował **pan Grzegorz Kamiński – zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów** (vide: PU 567/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 217).

W związku z ogłoszeniem naboru wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć na podstawie konkursu nr RPWP.09.03.03-IZ-00-30-001/16 ogłoszonego przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, Działanie 9.3 "Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej", Poddziałanie 9.3.3 „Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacji ogólnokształcącej”, Miasto Poznań planuje ubiegać się o dofinansowanie inwestycji

polegającej na przebudowie i rozbudowie budynku Szkoły Podstawowej nr 48 przy ul. Sarmackiej 105 w celu podniesienia jakości kształcenia oraz poprawy warunków edukacji ogólnokształcącej.

W związku z ogłoszeniem naboru wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć na podstawie konkursu nr RPWP.09.03.03-IZ-00-30-001/16 ogłoszonego przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, Działanie 9.3 "Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej", Poddziałanie 9.3.3 „Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacji ogólnokształcącej”, Miasto Poznań planuje ubiegać się o dofinansowanie inwestycji polegającej na przebudowie i rozbudowie budynku Szkoły Podstawowej nr 48 przy ul. Sarmackiej 105 w celu podniesienia jakości kształcenia oraz poprawy warunków edukacji ogólnokształcącej. Przedmiotem projektu jest przebudowa i rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej nr 48 przy ul. Sarmackiej 105 w zakresie:

- 1) rozbudowy o zachodnie skrzydło dydaktyczne z 4 salami lekcyjnymi, korytarzem z wyjściem ewakuacyjnym, zejściem do piwnic;
- 2) rozbudowy o salę gimnastyczną z szatniami, węzłem sanitarnym, magazynem sprzętu i pokojem dla nauczycieli wychowania fizycznego;
- 3) rozbudowy o część dydaktyczno-terapeutyczną południową z 3 salkami terapeutycznymi i salą lekcyjną, a także rozbudowy o przedsionek wejściowy;
- 4) rozbiórki pozostałości zabudowy altanowej;
- 5) przebudowy istniejącego obiektu - dostosowanie do wymogów prawa budowlanego w zakresie ochrony pożarowej, nasłonecznienia sal lekcyjnych, przebudowy toalet z dostosowaniem dla osób niepełnosprawnych, przebudowy układu sal lekcyjnych i pomieszczeń dla personelu, zorganizowanie pełnowymiarowej szatni, gabinetu higienistki, toalety dla personelu, powiększenie sali świetlicy/stołówki, przebudowy dachu z dociepleniem, prac elewacyjnych;
- 6) budowy i przebudowy infrastruktury technicznej w postaci prac instalacyjnych, w tym instalacji c.o., kotłowni gazowej, instalacji hydrantowej, instalacji elektrycznych i teletechnicznych, odgromowej, likwidacji zbiorników bezodpływowych, budowy przyłącza kanalizacyjnego, deszczowego, wentylacji;
- 7) zagospodarowania terenu - zorganizowanie utwardzeń wraz z systemem odwodnienia, podjazdów dla niepełnosprawnych, urządzenie zieleni, budowy i przebudowy ogrodzenia.

Wymogiem formalnym złożenia wniosku jest m.in. przedstawienie załącznika informującego o zabezpieczeniu środków finansowych na pokrycie wydatków związanych z realizacją projektu.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 567/16 (karty obiegu – zał. nr 218). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 567/16** w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Poznania do zaciągnięcia zobowiązania finansowego na realizację projektu „Rozbudowa i modernizacja Szkoły Podstawowej nr 48 w Poznaniu” planowanego do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach ogłoszonego naboru wniosków do Działania 9.3 "Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej", Poddziałanie 9.3.3 "Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacji ogólnokształcącej" Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 28, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 219). Uchwała stanowi zał. nr 220 do protokołu.

Punkt 39

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 563/16) w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Miasto Poznań wkładu niepieniężnego do spółki Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych sp. z o.o. w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zlokalizowanej w rejonie ul. Biskupińskiej.

PU 563/16 zreferowała **pani Beata Kocięcka – dyrektor Biura Koordynacji Projektów** (vide: PU 563/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 221). Jak poinformowała, przedmiot aportu znajduje się na Strzeszynie i składają się na niego 4 działki o łącznej powierzchni 1,6318 ha. Są one objęte prawem użytkowania wieczystego, a nieruchomość zlokalizowana jest na obszarze objętym mpzp dla terenów w rejonie ulic Biskupińskiej i L. Tołstoja w Poznaniu. Spółka ZKZL opracowała koncepcję zagospodarowania i wskazuje, że obsługa komunikacyjna odbywać się będzie poprzez jedną z działek, stanowiącą drogę wewnętrzną, a z drugiej strony poprzez drogę, która będzie musiała powstać. Koncepcja dotyczy również usytuowania miejsc parkingowych i placu zabaw. Na inwestycję składa się 7 budynków mieszkalnych wielorodzinnych o trzech kondygnacjach, w tym 3 budynki mieszkalne wielorodzinne dwusegmentowe oraz 4 budynki mieszkalne wielorodzinne jednosegmentowe. Łącznie będzie to 150 mieszkań, bez lokali użytkowych. Powierzchnia użytkowa budynku wyniesie 8.250 m². Inwestycja jest zgodna z zapisami miejscowego planu. Szacunkowy koszt inwestycji wynosi 23 mln zł (bez uwzględnienia rezerw). Środki finansowe będą pochodziły w 67 % z kredytu, natomiast wielkość zaangażowanych środków własnych to 7,65 mln zł. Planowana cena wykonania 1 m² wraz z infrastrukturą towarzyszącą wynosi 2.792 zł. Budowa miałaby się rozpocząć w II kwartale 2017 r., natomiast przewidywany termin zasiedlania budynków to IV kwartał 2018 r. Projekt wpisuje się w programy strategiczne miasta. Nieruchomości zostały wycenione przez rzeczoznawcę majątkowego: ich łączna wartość wynosi 8.133.957 zł netto. Celem weryfikacji stanu prawnego, Biuro Nadzoru Właścielskiego wystąpiło do właściwych jednostek i uzyskało potwierdzenie, że stan prawny nieruchomości nie wzbudza wątpliwości. Rada Osiedla Strzeszyn nie zaopiniowała negatywnie projektu wniesienia aportu, jednakże uznała, iż w pierwszej kolejności to mienie powinno podlegać sprzedaży, co miałoby nastąpić w drodze przetargu nieograniczonego. Uznała ona, iż przychód na poziomie 10 mln zł jest ważniejszy niż realizacja budownictwa komunalnego. Zastrzeżenia Rady Osiedla budził również fakt lokalizacji inwestycji na obszarze o niewydolnej i niedostatecznej komunikacji transportem publicznym oraz niedostatecznym uzbrojeniu. Jak zaznaczyła pani dyrektor, inwestycje w zakresie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej znajdują się w planie inwestycyjnym spółki Aquanet. Ponadto Rada Osiedla zwróciła uwagę, iż wspomniane nakłady finansowe mogą skutkować wysokim czynszem i kosztami egzystencji dla mieszkańców bloków komunalnych. Jednocześnie złożyła wniosek, by kształtowanie powierzchni zabudowy odbywało się odrębnie dla każdej z działek.

Pani dyrektor zaznaczyła, iż objęcie udziałów nastąpi po wartości nominalnej, na podstawie wyceny sporządzonej przez rzeczoznawcę.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 563/16 (karty obiegowe – zał. nr 222). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie **PU 563/16** w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Miasto Poznań wkładu niepieniężnego do spółki Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych sp. z o.o. w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zlokalizowanej w rejonie ul. Biskupińskiej.

Rada Miasta uchwałą podjęła: **za – 24, przeciw – 0, wstrz. się – 4** (wydruk głosowania – zał. nr 223). Uchwała stanowi zał. nr 224 do protokołu.

Punkt 40

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 574/16**) zmieniającej uchwałę Nr XLV/469/IV/2004 z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Poznania.

PU 574/16 zreferował **pan Radosław Ciesielski – zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich** (vide: PU 574/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 225). Obecnie za umieszczenie obiektu usługowego lub handlowego w pasie drogowym naliczane są stawki w zależności od strefy miasta, w której ten obiekt się znajduje (od 0,75 zł do 1,50 zł za zajęcie 1 m² za dzień). Proponuje się dodanie do tego katalogu nowego kryterium tj. kryterium obiektu inżynierskiego. Ma to bezpośredni związek z wyborem operatora Kaponiery. Za zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia w obiekcie inżynierskim obiektu usługowego lub handlowego, toalety oraz dla celów parkingowych, ustala się za 1 m² pasa drogowego za 1 dzień w części naziemnej i części podziemnej obiektu stawkę w wysokości 0.01 zł. Celem tej zmiany jest uatrakcyjnienie przestrzeni Kaponiery. Owym operatorem będzie ZKZL.

Pani Katarzyna Kretkowska - wiceprzewodnicząca Rady Miasta, odczytała opinie komisji w sprawie PU 574/16 (karty obiegu – zał. nr 226). Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały (**PU 574/16**) zmieniającej uchwałę Nr XLV/469/IV/2004 z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Poznania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 26, przeciw – 0, wstrz. się – 2** (wydruk głosowania – zał. nr 227). Uchwała stanowi zał. nr 228 do protokołu.

Pani radna M. Woźniak była obecna podczas głosowania.

Punkt 42

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 568/16**) zmieniającej uchwałę Rady Miasta Poznania Nr XXXIV/269/IV/2003 z 2 grudnia 2003 r. w sprawie ustalenia w Poznaniu strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, zaznaczył, iż PU 568/16 stanowi efekt dyskusji z przedstawicielami rad osiedli, a także radnymi z Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej i Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego. Do projektu uchwały została wniesiona autopoprawka, która z pierwotnego projektu usunęła elementy najbardziej kontrowersyjne. Jak wyjaśnił pan prezydent, drugi z projektów (PU 486/16) jest autorstwa pana radnego Ł. Mikuły.

PU 568/16 zreferował **pan Tadeusz Nawalaniec – zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich** (vide: PU 568/16 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 229 oraz **autopoprawką** – zał. nr 230). Pan dyrektor zreferował listę zmian w strefie płatnego parkowania:

1) karty abonamentowe dla samochodów ekologicznych – 30 zł dla pojazdów wodorowych i elektrycznych oraz 60 zł dla pozostałych pojazdów o emisji dwutlenku węgla na poziomie do 95 gramów na km (za miesiąc). Tutaj nie obowiązywałby podział na sektory.

- 2) możliwość zakupu identyfikatora mieszkańca jedynie na sektor zameldowania lub sąsiedni;
- 3) identyfikator dla pojazdów kombatanów Poznańskiego Czerwca 1956 r. – 5 zł za miesiąc (1 samochód na kombatanta będącego właścicielem pojazdu).
- 4) utworzenie miejsc zastrzeżonych dla przedsiębiorców, poczty, kurierów tzw. „kopert dla dostaw”. Należałoby wykupić identyfikator na najbliższe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej – 120 zł na pół roku lub identyfikator na dowolne miejsce za 300 zł na pół roku. Postój na takiej kopercie byłby ograniczony do 15 minut. Wraz z identyfikatorem byłyby wydawane zegary.
- 5) zmiana i rozszerzenie wysokości opłat dodatkowych za postój (mandatu za nieopłacony postój). Obecnie owa kara jest na poziomie 25 zł. Uznano, że jest za niska i skłania do tego, by nie płać za parkowanie w SPP (opłata za cały dzień wynosi 30 zł). Proponuje się podnieść ją do 35 zł. Taką opłatę kierowca musiałby wnieść w ciągu 7 dni, a po ich upływie płaćby 50 zł. Natomiast jeśli kierowca nie zapłaciłby nawet za pierwsze 15 minut, to opłata zostałaby podniesiona do 40 zł
- 6) elektroniczny rejestr pojazdów zwolnionych z opłat. Dotyczyłby podmiotów zwolnionych z mocy ustawy lub z mocy § 7 niniejszego regulaminu. Pojazdy mogłyby zostać usunięte z rejestru na wniosek podmiotu, który zgłaszał lub usunięte automatycznie do końca roku.
- 7) bezpłatne koperty dla Straży Miejskiej – po jednej przy każdym referacie.
- 8) współdzielone bezpłatne koperty dla służb mundurowych (przy sądach i prokuraturach).
- 9) opłaty za wydawanie duplikatu dokumentu tj. identyfikatora mieszkańca lub abonamentu – 20 zł;
- 10) zwolnienie z opłat za postój pojazdów użytkowanych przez pracowników ośrodków dla osób nieuleczalnie chorych (tj. m.in. hospicjów). Proponuje się, by wniosek składał dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.
- 11) zmiana podstrefy A (czerwonej) na podstrefę C (zieloną) na ul. Północnej na odcinku od ul. Ku Cytadeli do ul. Garbary – ma to na celu zachęcenie kierowców do parkowania w miejscach, gdzie są wolne miejsca postojowe, aby nie parkowali w centrum miasta.
- 12) objęcie płatnym parkowaniem (podstrefą czerwoną) ul. św. Rocha, od ul. Serafitek do ul. Kórnickiej. Jest to miejsce przy Politechnice, gdzie obecnie studenci nielegalnie zostawiają samochody. Miasto chciałoby utwardzić ten teren i dopuścić parkowanie, oczywiście odpłatne.
- 13) uszczegółowienie zapisu dotyczącego konieczności wnoszenia opłat w sposób mobilny tj. za pośrednictwem telefonu i aplikacji mobilnej (są 4 dostępne), natychmiast po zaparkowaniu pojazdu (zamiast „niezwłocznie”).
- 14) objęcie sektorem 7 ul. Kraszewskiego, Dąbrowskiego do Zwierzynieckiej, od ul. Kraszewskiego do ul. Gajowej, ul. Sienkiewicza do ul. Gajowej, ul. Kochanowskiego do ul. Słowackiego, od ul. Kochanowskiego do ul. Prusa, od ul. Słowackiego do ul. Dąbrowskiego, od ul. Prusa do ul. Kościelnej. Chodzi tutaj o połączenie sektora 7 z sektorem 6. Planuje się bowiem zmianę organizacji ruchu na ul. Jackowskiego, co spowoduje zmniejszenie liczby miejsc postojowych.
- 15) dokonanie drobnych korekt błędów pisarskich, definicji oraz odnośników do zmian zachodzących w przepisach.

Jak zaznaczył pan dyrektor Tadeusz Nawalaniec, dziś dyrektor ZDM może wyłączyć obowiązywanie Strefy Płatnego Parkowania jedynie na cały dzień. Tymczasem powinna istnieć możliwość wyłączenia jej np. na kilka godzin – w przypadku odbywających się uroczystości miejskich lub w okresie świąt. Proponuje się więc zapisanie w uchwale takiej możliwości.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej odstąpiła od opiniowania

PU 568/16, natomiast Komisja Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego zaopiniowała projekt pozytywnie (karty obiegowe – zał. nr 231).

Pan radny Tomasz Lewandowski – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej, przypomniał, iż po żywiołowej dyskusji Komisja prosiła pana prezydenta M. Wudarskiego, aby w formie autopoprawki wycofał kontrowersyjne zmiany. Tak się stało - Prezydent przyjął wnioski zgłoszone przez Komisję.

Pan radny Artur Różański – przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego, zaznaczył, iż Komisja opiniowała już PU 568/16 z autopoprawką tj. znacząco inny od pierwotnego projekt. Dlatego wydała opinię pozytywną.

Pan radny Antoni Szczuciński poprosił, by w załączniku nr 5 w p. 7, gdzie zawarta jest informacja o zwolnieniu z opłat za postój pojazdów użytkowanych przez pracowników ośrodków dla osób nieuleczalnie chorych, wyrażenie „nieuleczalnie chorych” zastąpić sformułowaniem „terminalnie chorych”.

Pan radny Adam Pawlik odniósł się do kwestii objęcia płatnym parkowaniem (podstrefą czerwoną) ul. św. Rocha, od ul. Serafitek do ul. Kórnickiej. Pan radny zastanawiał się, czy kwestia ta nie powinna być skonsultowana z Radą Osiedla. Zwrócił uwagę, iż Rada Osiedla Rataje wydała kilkadziesiąt tys. zł na sfinansowanie przez Zarząd Dróg Miejskich projektu przebudowy całej ul. św. Rocha. Przetarg już został ogłoszony, a w jego zakres wchodzi także ten fragment ul. św. Rocha, gdzie miałyby obowiązywać SPP. Zdaniem pana radnego, powinna nastąpić w tym zakresie koordynacja działań, aby nie wydawać pieniędzy dwukrotnie. Pytał także, czy sprawa zostanie skierowana do konsultacji z RO Rataje.

Pan radny Łukasz Miś przyznał, iż projekt po autopoprawce utracił większość kontrowersyjnych elementów. Pozostała jednak kwestia podsektorów dla mieszkańców. Identyfikator nie obowiązuje bowiem na całą strefę, lecz jedynie na pewien jej fragment. Pierwsza z proponowanych przez pana radnego korekt, dotycząca Jeżyc, została uwzględniona w ramach autopoprawki. Natomiast Rada Osiedla Stare Miasto zwraca uwagę, iż dobrą cechą sektorów jest ich wzajemne przenikanie się. Dlatego sugeruje dokonanie drobnej korekty w 2 miejscach: 1) okolicach al. Marcinkowskiego na odcinku od ul. 23 Lutego do ul. Solnej. Prace rewitalizacyjne mogą spowodować zmniejszenie liczby miejsc parkingowych w tym rejonie. Stąd mieszkańcy proponują nieznaczne powiększenie sektora 1 na zachód w stronę Placu Cyryla Ratajskiego oraz na Północ – włączenie ul. Działowej i ul. Św. Wojciech. 2) okolice ul. Półwiejskiej, Ogrodowej – pan radny proponuje rozszerzenie sektora 4 na zachód w stronę ul. Ratajczaka. Na ul. Krysiewiczza i Ogrodowej część miejsc nie jest formalnie, legalnie dostępna dla posiadaczy identyfikatorów – mieszkańców ul. Półwiejskiej czy Strzałowej. Pan radny zgłosił **poprawkę** regulującą w/w kwestie (vide: zał. nr 232).

Pan radny Tomasz Kayser zapytał, ile łącznie miasto wprowadza nowych kopert tj. o ile zmniejszy się liczba miejsc dostępnych dla mieszkańców i osób przyjezdnych. Odnosząc się do kwestii kopert dla dostaw, zwrócił uwagę, iż ich lokalizacja znacząco wpłynie na atrakcyjność lokalizacji obiektów handlowych. Pan radny chciał się dowiedzieć, ile kopert dla dostaw miasto zamierza wyznaczyć w całej SPP oraz jakie kryteria będą decydować o ich lokalizacji.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zwróciła uwagę, iż kiedy po raz pierwszy zaczęła pełnić mandat radnej (w 1994 r.), na terenie strefy Starego

Miasta mieszkało dwukrotnie więcej osób niż obecnie. Głównym powodem wyprowadzania się mieszkańców z tej części miasta jest brak miejsc parkingowych. Pani radna zaznaczyła, iż to obecność mieszkańców w śródmieściu sprawia zawsze, że zachowuje ono życie i nie wymiera w nim handel, także ten drobny. Zdaniem pani radnej, zapisy zawarte w w/w projekcie uchwały uderzają w mieszkańców Starego Miasta, gdyż powodują zmniejszenie liczby dostępnych miejsc parkingowych. Z drugiej strony, nie wskazuje się alternatywnych miejsc. Trudno skłonić mieszkańców Starówki, by zrezygnowali z posiadania samochodu. Koperty już dziś stanowią zasadniczy problem – zlokalizowane w śródmieściu banki i inne instytucje wykupują koperty, a nie zawsze z nich korzystają. Za chybioną uznała pani radna propozycję wprowadzenia kopert dla dostawców, gdyż dostawy odbywają się przed lub po godzinach otwarcia sklepu. Dodała, iż ucieczka mieszkańców ze śródmieścia spowoduje wymarcie tej części miasta.

Pani radna Lidia Dudziak dzieląc opinię pani radnej K. Kretkowskiej i pana radnego T. Kaysera poprosiła Prezydenta, by ponownie przeanalizował kwestię kopert. Dostawcy powinni otrzymać udogodnienia na innych zasadach. Ponadto pani radna chciała się dowiedzieć, czy pielęgniarki środowiskowe zostaną objęte zapisem o zwolnieniu z opłat za postój pojazdów użytkowanych przez pracowników ośrodków dla osób nieuleczalnie chorych. Zapytała, czy osoby te (jest ich 7 w spółce) będą mogły zwrócić się z wnioskiem do dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, wyjaśnił, iż rozwiązanie dotyczące objęcia SPP ul. św. Rocha ma swoje źródło w wielokrotnych interwencjach Straży Miejskiej i ZDM oraz postulatów sióstr Serafitek. Wydaje się, że uporządkowanie kwestii parkowania w tym rejonie jest rozwiązaniem właściwym.

Ponadto pan prezydent zaznaczył, iż miasto zamierza uruchomić kilkanaście kopert na terenie SPP. Uzgodniono je z właścicielami punktów handlowych. Miasto będzie monitorować ich wykorzystanie oraz badać reakcje właścicieli punktów handlowych i usługowych na kwestie cenowe. Będzie się starać wyznaczyć je w miejscach, w których nie będą zabierały miejsc parkingowych, aczkolwiek takie sytuacje mogą się zdarzyć. Pan prezydent zwrócił uwagę na problemy firm kurierskich – pracownicy parkują na chodnikach, niezgodnie z przepisami, realizując dostawy o różnych godzinach, często pomiędzy godz. 8.00 a 11.00 czy 12.00.

Zgodnie z postulatem pana radnego A. Szczucińskiego, pan prezydent w ramach **autopoprawki nr 2** wyrażenie „nieuleczalnie chorych” zastąpił sformułowaniem „terminalnie chorych”.

Pan radny Tomasz Kayser zapytał, jakie konsekwencje poniesie kierowca, który po opłaceniu SPP zaparkuje na kopercie dla dostaw. Ponadto prosił o informację, jakie możliwości mieli przedsiębiorcy handlujący na terenie SPP, aby uzyskać od miasta zgodę na zlokalizowanie koperty przy ich punkcie – innymi słowy, jak wybrano owe kilkanaście lokalizacji.

Pan radny Adam Pawlik zaznaczył, iż w swej wypowiedzi nie odnosił się do kwestii objęcia strefą ul. św. Rocha, lecz pytał, czy nie powinna ona zostać skonsultowana z samorządem pomocniczym funkcjonującym na tym terenie, zwłaszcza, że obecnie ZDM ogłosił przetarg na przebudowę całej ul. św. Rocha.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zaproponował, by ograniczyć godziny, w których dane miejsce będzie zarezerwowane na rozładunek towaru

(np. od godz. 6.00 do 10.00 i od. godz. 18.00 do 20.00. W pozostałych godzinach te miejsca parkingowe byłyby ogólnodostępne.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, powracając do sprawy kopert dla dostaw, uznał, iż mimo wszystko działalność punktów handlowych stanowi istotny element miasta. Trudno nie zauważyć, że dostawcy parkują na chodnikach, przeszkadzając pieszym, parkują na ścieżkach rowerowych i pasach ruchu. Zdaniem miasta, warto ten projekt sprawdzić. Z pewnością nie zostanie wymalowana setka kopert w ciągu najbliższych 3 miesięcy. Owe kilkanaście kopert zostanie wyznaczonych, gdy będą powstawały nowe organizacje ruchu dla ul. św. Marcin, ul. Ratajczaka i ul. 27 Grudnia. Natomiast parkowanie na kopercie przez osobę nieuprawnioną skutkować będzie opłatą dodatkową w wysokości 40 zł.

Na zadane pytania pan radny T. Kayser otrzyma odpowiedź pisemną. Natomiast miasto założyło, że optymalna odległość punktu handlowego od koperty nie powinna być dłuższa niż 100 metrów. Wiele zależy jednak od konfiguracji danej ulicy w terenie.

Odnosząc się do sugestii pana przewodniczącego G. Ganowicza, pan prezydent zaznaczył, iż kurierzy jeżdżą przez cały dzień i jest to ogromny problem.

W nawiązaniu do pytania pani radnej L. Dudziak, pan prezydent wyraził przekonanie, że pielęgniarki środowiskowe będą mogły otrzymywać identyfikatory na tej samej podstawie, co lekarze z hospicjum.

W odpowiedzi na pytanie pana radnego A. Pawlika, pan prezydent wycofał z autopoprawki zapis dotyczący ul. św. Rocha. W ramach **autopoprawki nr 2** (vide: zał. nr 233) pan prezydent wprowadził następujące zmiany:

- 1) w § 1 usuwa się zapis „oraz ul. św. Rocha na odcinku od ul. Serafitek do ul. Kórnickiej”;
- 2) w § 1 lit. a usuwa się zapis „oraz ul. św. Rocha na odcinku od ul. Serafitek do ul. Kórnickiej”;
- 3) w § 18 w części „Sektor 4” usuwa się zapis „oraz ul. św. Rocha na odcinku od ul. Serafitek do ul. Kórnickiej”;
- 4) w 7 ust. 7 zastępuje się słowo „nieuleczalnie” słowem „terminalnie” (o tej zmianie pan prezydent mówił już wcześniej).

Pan prezydent M. Wudarski zadeklarował, iż zweryfikuje, co jest w zakresie czyich pieniędzy i poprosi Radę Osiedla o opinię w w/w sprawie.

Pan radny Artur Różański wyraził przekonanie, iż Strefa powinna ułatwiać odradzanie się działalności gospodarczej w centrum miasta, a nie utrudniać. W czasie, gdy Strefa funkcjonowała w godzinach od 10.00 do 18.00 i dostawy teoretycznie powinny się odbywać do godz. 10.00. Nigdy się to jednak nie sprawdzało, gdyż towar kończył się w różnych godzinach. Zdaniem pana radnego, koperty dla dostaw stanowią próbę ucywilizowania kwestii parkowania przez firmy kurierskie.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, powróciła do problemów z parkowaniem przez mieszkańców oraz osoby prowadzące działalność gospodarczą na terenie Starego Miasta. Podobnie sytuacja wygląda na Jeźcach. Pani radna poprosiła ZDM o informację, ilu mieszkańców strefy Stare Miasto posiada identyfikatory, ile jest wolnych miejsc parkingowych w tej strefie oraz i ile jest tam kopert. Zdaniem pani radnej, lepszym rozwiązaniem byłoby pozwolenie dostawcom na postój przez 15 minut. W tym celu należałoby zmienić przepisy. Pani radna dodała, iż 1/3 ul. Mielżyńskiego zajmują koperty wykupione nie tylko przez banki, ale także inne instytucje. W związku z tym dostawcy parkują na ulicy albo w bramach. Zezwolenie im na 15-minutowy postój nie wpłynęłoby znacząco na przepustowość tej ulicy, natomiast rozwiązałoby jeden problem podmiotów prowadzących tam działalność handlową czy usługową.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, poinformował, iż łącznie na Starym Mieście i Jeźcach jest 9 tysięcy miejsc parkingowych, z czego 7.600 stanowią identyfikatory mieszkańców. Miasto stara się, by pojawiały się nowe miejsca parkingowe. Na etapie nowej organizacji ruchu dla ulic św. Marcin, Ratajczaka i 27 grudnia pojawią się takie miejsca: na północnej pierzei ul. św. Marcin, na odcinku od ul. Kościuszki do ul. Ratajczaka. Obecny projekt uchwały stara się pewne sprawy uregulować: wprowadza się nową jakość, która będzie testowana i obserwowana.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, przypomniała, iż została złożona przez pana radnego Łukasza Mikułę poprawka dotycząca § 2 ust. 2 (rozszerzenie sektora 1 i sektora 4 – vide: zał. nr 232).

Pan radny Artur Różański chciał się dowiedzieć, jaki jest stosunek pana prezydenta M. Wudarskiego do tej poprawki.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, zaznaczył, iż jego stosunek do w/w poprawki jest „neutralny w kierunku pozytywnym”.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poddała pod głosowanie poprawkę pana radnego Łukasza Mikuły dotyczącą § 2 ust. 2 (rozszerzenie sektora 1 i sektora 4).

Poprawka została przyjęta: **za – 23, przeciw – 0, wstrz. się - 4** (wydruk głosowania – zał. nr 234).

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poddała pod głosowanie projekt uchwały (PU 568/16) zmieniającej uchwałę Rady Miasta Poznania Nr XXXIV/269/IV/2003 z 2 grudnia 2003 r. w sprawie ustalenia w Poznaniu strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania.

Rada Miasta uchwałę podjęła: **za – 21, przeciw – 0, wstrz. się – 6** (wydruk głosowania – zał. nr 235). Uchwała stanowi zał. nr 236 do protokołu.

Pan radny Łukasz Mikuła w związku wycofaniem PU 568/16 wycofał p. 43 tj. projekt uchwały (PU 486/16) zmieniającej uchwałę Rady Miasta Poznania Nr XXXIV/269/IV/2003 z 2 grudnia 2003 r. w sprawie ustalenia w Poznaniu strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania, z porządku obrad i Biura Rady.

Pan radny Marek Sternalski zgłosił wniosek o wycofanie PU 573/16 w sprawie przeprowadzania konsultacji społecznych dotyczących kolorystyki infrastruktury miejskiej na terenie Miasta Poznania, z porządku obrad. Projekt uznaje za pozytywny, uważa jednak, że wymaga on konsultacji, także z Plastykiem Miejskim.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, przyjmując do wiadomości głos pana radnego M. Sternalskiego wycofał PU 573/16 z porządku obrad. Stwierdził, iż należy dać sobie czas do końca września br. warto byłoby poddać projekt konsultacji mieszkańców.

Punkt 48

Przedmiot: Sprawozdanie Prezydenta Miasta Poznania z działalności w 2015 roku.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Poznania z działalności w 2015 roku przedstawił **pan Jacek Jaśkowiak – prezydent Miasta Poznania** (vide: zał. nr 237).

Punkt 49

Przedmiot: Informacja o pracach Prezydenta Miasta Poznania.

Jak zaznaczyła **pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta**, ten punkt został zrealizowany w ramach poprzedniego punktu (*Informacja Prezydenta Miasta Poznania o ważniejszych bieżących sprawach i zamierzeniach dotyczących Miasta oraz o podjętych pracach w okresie od ostatniej sesji zwyczajnej Rady 21 czerwca 2016 r. – zał. nr 238*). Oba dokumenty pan Prezydent przedstawił bowiem łącznie.

Punkt 50

Przedmiot: Interpelacje i zapytania.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poinformowała, iż od ostatniej sesji wpłynęły następujące interpelacje:

1) **pani radnej Lidii Dudziak** (zał. nr 239):

- w/s wykupu mieszkań lokatorów przy ul. Jaworowej 21 i Jaworowej 23;
- w/s wykonania izolacji pionowej i ocieplenia w lokalu przy ul. Przemysłowej 48/10;
- w/s pomocy mieszkaniowej dla matki samotnie wychowującej pięcioro dzieci;
- w/s spowodowania kontroli i zapłaty za wykonaną usługę na rzecz Biblioteki Raczyńskich.

2) **pana radnego Michała Boruckowskiego** (zał. nr 240):

- w/s Romów;
- w/s obniżenia opłat bądź podatków lokalnych na terenach pozbawionych podstawowej infrastruktury;
- w/s dawnego cmentarza poniemieckiego w Kiekrzu;
- w/s przyspieszenia zainstalowania przyłącza wody;
- w/s harmonogramu potencjalnego przejścia wieży RTV na Piątkowie;
- w/s zwieńczenia obchodów 60-tej rocznicy Poznańskiego Czerwca '56;
- w/s Nowej Kulturkampf prowadzonej przez liberalno-lewicową koalicję rządzącą Poznaniem;
- w/s zatrucia wody w Poznaniu i ochrony cieku Bogdanka;
- w/s rozbudowy Zespołu Szkół z Klasami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 1 na os. Jana III Sobieskiego.

3) **pani radnej Małgorzaty Woźniak** (zał. nr 241):

- w/s poprawy stanu drogi znajdującego się pomiędzy ul. Psarskie a ul. Chojnicką biegnącą wzdłuż torów kolejowych;

- w/s utwardzenia i naprawy dróg na osiedlu w Kiekrzu;
 - w/s utwardzenia i naprawy drogi ul. Międzyzdrojskiej prowadzącej do KASKADY Hotel & Restauracja ul. Międzyzdrojska 37;
 - w/s poprawy stanu pętli autobusowej oraz terenów zielonych przy ul. Wrzoska – droga wjazdowa do szpitala MSW;
 - w/s słupów ogłoszeniowych w mieście Poznaniu.
- 4) pana radnego Jana Sulanowskiego (zał. nr 242):
- w/s umów na wykonywanie usług pogrzebowych dla MOPR oraz przewozu zwłok z miejsc publicznych;
 - w/s umów zawieranych pomiędzy Miastem Poznań a Universum;
 - w/s utrzymania grobów wojennych;
 - w/s umowy o zarządzanie cmentarzami komunalnymi w Poznaniu;
 - w/s zespołu renegocjującego umowę Miasta Poznań z Universum;
 - w/s wytyczenia dodatkowego przejścia dla pieszych przez ulicę Wolne Tory;
 - w/s realizacji Parku Sołackiego.
- 5) pana radnego Michała Grzesia (zał. nr 243):
- w/s działań poznańskiego ZOO niezgodnych z podpisanym porozumieniem z niemiecką fundacją Vier Pfoten;
 - w/s przychodów i wydatków w poznańskim ZOO;
 - w/s przyjazdu znanego aktora do poznańskiego ZOO – DiCaprio;
 - w/s mijających się z prawdą odpowiedzi na interpelację dotyczącą obecnej pozycji poznańskiego ZOO;
 - w/s niedotrzymania obietnicy wyborczej przez Pana Prezydenta;
 - w/s ułatwienia dla rowerzystów w tunelu Łomżyńskim i tunelu pod torami kolejowymi na cmentarz Miłostowo;
 - w/s oszukania przez wykonawcę kanalizacji w ul. Grunwaldzkiej miasta Poznania;
 - w/s budowy tramwaju na ul. Folwarczną;
 - w/s braku ławek w Parku Tysiąclecia przy ul. Warszawskiej.
- 6) pani radnej Katarzyny Kretkowskiej w/s braku zapłaty należności za roboty budowlane wykonane na rzecz Biblioteki Raczyńskich przez firmę budowlaną „Bog-Mar” (zał. nr 244).
- 7) pana radnego Tomasza Wierzbickiego w/s uregulowania stanu prawnego ul. Witaszka (zał. nr 245);
- 8) pana radnego Mateusza Rozmiarka w/s zamknięcia wypożyczalni rowerów na os. Jana III Sobieskiego w Poznaniu (zał. nr 246).

Zapytania

Pan radny Adam Pawlik wskazując na ul. Ku Cytadeli, zaznaczył, iż prowadzi ona z rejonu, w którym znajdują się budynki Sądu, Urzędu Marszałkowskiego, Wydziału Prawa oraz uczelni przy ul. Kutrzeby do stacji kolejowej przy ul. Garbary. Znajdujące się tam przejście pod mostem kolejowym do stacji Poznań Garbary jest zaniedbane po ostatnich ulewach, a poza tym nie ma tam oświetlenia (poza jedną żarówką). Pan radny poprosił, by służby miejskie zajęły się kompleksowo tą ulicą.

Następnie poruszył kwestię przejścia dla pieszych przy Dworcu Zachodnim. Mieszkańcy zgłaszają, że dość długo oczekuje się tam na zapalenie się zielonego światła. W związku z tym piesi często przebiegają na czerwonym świetle. Pan radny zaapelował o zajęcie się tą sprawą.

Ponadto pan radny poprosił, by służby miejskie zadbały o czystość zaułka Piotra Majchrzaka. Zapytał także o cenę mebli miejskich na Placu Kolegiackim oraz przy ul. Wrocławskiej (zakup, przywiezienie, utrzymanie). Pan radny zwrócił się także z prośbą o przekazanie wszelkich informacji o funkcjonalności Systemu Informacji Przestrzennej (SIP).

Wskazując na Park Samochodowy Urzędu Miasta pan radny zapytał, ile znajduje się tam pojazdów, jakie to są markikto ma dostęp do tych pojazdów oraz na jakich zasadach są użytkowane.

Pan radny Michał Boruczkowski chciał się dowiedzieć, czy przy Urzędzie Miasta został już utworzony Komitet Organizacyjny obchodów setnej rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

Pan radny nawiązał do poruszanej na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej kwestii zmiany przeznaczenia działek przy ul. Pióhunowej, na których mieszkańcy chcieliby postawić trwałe budynki. Na tym terenie obowiązuje plan miejscowy, który takie roboty uniemożliwia. Urzędnicy miejscy mieli sprawdzić, czy istnieje prawna możliwość uchylecia owego planu bez jego zmiany lub uchwalenia nowego planu. Pan radny zapytał, czy urzędnicy dokonali tej analizy, a jeśli tak, to jaki jest jej wynik.

Ponadto pan radny poprosił o informację, czy został już rozstrzygnięty przetarg na dokumentację projektową związaną z *Plažojadą*.

Pani radna Ewa Jemielity nawiązując do sprawy organizacji Dni Twierdzy Poznań, zapytała, jak wygląda w tym roku procedura przyznawania środków na to wydarzenie, jakie organizacje/stowarzyszenia złożyły wnioski o dofinansowanie oraz czy te podmioty mają tzw. dobrą historię tj. w przeszłości nie miały problemu z rozliczeniem dotacji od miasta.

Pan radny Tomasz Wierzbicki podniósł kwestię obsługi komunikacyjnej planowanego przez ZKZL osiedla bloków komunalnych przy ul. Opolskiej. Zgodnie z obowiązującym tam planem miejscowym, projektowane jest przedłużenie ul. Emilii Plater do ul. Opolskiej. Pan radny zapytał, czy ZKZL planuje wybudowanie tej ulicy, a jeśli nie, to czy ZDM opiniując obsługę komunikacyjną terenu ma możliwość wskazania konieczności budowy w/w ulicy. Cały układ nie może się opierać na istniejącej ul. Sempołowskiej.

Pan radny Jan Sulanowski sformułował 5 pytań;

- 1) jakie wydatki ponosiło miasto Poznań w ostatnich 10 latach na utrzymanie terenów wokół jezior: Maltańskiego, Strzeszyńskiego, Kierskiego oraz Rusalki?
- 2) w imieniu mieszkańców Osiedla Zielony Dębiec pan radny zapytał, kiedy odbędą się konsultacje społeczne w sprawie mpzp „Węzeł Dębiec”. Na jakim etapie znajdują się prace nad tym projektem oraz kiedy mieszkańcy będą mogli wziąć udział w konsultacjach?
- 3) na jakim etapie jest sprawa działki 3/84 ark. 28 obręb Dębiec przy ul. Gosienieckiego? Przetarg na zakup tej działki został rozstrzygnięty. Pan radny chciał się dowiedzieć, czy miasto Poznań skorzysta z prawa pierwokupu.
- 4) na jakim etapie znajdują się prace nad analizą sytuacji komunikacyjnej w rejonie pl. Wiosny Ludów? Pan radnego szczególnie interesuje kwestia tzw. przystanku wiedeńskiego przy Kupcu Poznańskim, na którym zatrzymują się samochody mimo zakazu.
- 5) w związku z pracami nad projektem mpzp „Fort IX”, pan radny poinformował o wątpliwościach mieszkańców dotyczących § 19: „dla obszaru objętego planem ustala się stawkę służącą naliczeniu opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wysokości 30 %”. Pan radny poprosił o przedstawienie uzasadnienia wzrostu

wartości nieruchomości oraz informacji na temat jego skutków finansowych dla mieszkańców.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, poprosiła o pisemną odpowiedź na 3 pytania:

- 1) do kogo należy mieszkanie przy ul. Bułgarskiej zamieszkiwane przez panią B. Pani radna zna odpowiedź na to pytanie, jednak chciałaby mieć potwierdzenie na piśmie.
- 2) ponadto pani radna zwróciła się z prośbą o rozważenie otwarcia bramy do parku przy Urzędzie, od strony parkingu. Zamknięcie tego wejścia jest bowiem sprzeczne z założeniami miasta otwartego i Urzędu otwartego.
- 3) pani radna zapytała także o możliwość urządzenia barku dla pracowników i klientów Urzędu Miasta na terenie nowego budynku przy ul. Wszystkich Świętych. Przypomniała również o obietnicy zorganizowania barku w budynku, który ma zwolnić wkrótce Straż Miejska.

Pan radny Zbyszko Górny zaznaczył, iż w roku bieżącym nie wykonano przycięcia żywopłotu przy ul. Książęcej, co skutkuje wyłączeniem z ruchu 25 % drogi pieszo-rowerowej. Pan radny zapytał, dlaczego nie przeprowadzono tego zabiegu w czerwcu.

Pan radny Łukasz Mikula nawiązując do kwestii reklam umieszczanych przez jednego z deweloperów na Piątkowie, zapytał, czy prowadzone postępowania (WGN i ZDM) zakończyły się, a jeśli tak, to jakimi wnioskami.

Jak zaznaczył pan radny, mieszkaniec zgłosił mu, że na odcinku ul. Palacza, na wysokości ul. Heweliusza znajduje się krótki odcinek drogi rowerowej przy nowych blokach. Pan radny chciał się dowiedzieć, czy w ramach projektu dotyczącego ul. Grunwaldzkiej zrealizować ścieżkę rowerową w ul. Palacza.

W odniesieniu do konfliktu na Strzeszynie (teren mpzp „dla rejonu ulic Biskupskiej i Tołstoja, dz. 123/3 US, ul. Kaczmarskiego), pan radny zwrócił uwagę, iż plan miejscowy nakazuje wykonanie nasadzeń drzew wzdłuż ul. Kaczmarskiego, na granicy z terenami usług sportu. Pan radny zapytał, czy istnieje możliwość, by ZDM zrealizował owe nasadzenia.

Następnie pan radny podniósł kwestię posesji przy ul. Przełęcz 7, dz. 74/2, otoczonej przez dwa przedsięwzięcia budowlanej (ul. Żlebowa 6 i Przełęcz 5). Pan radny zapytał, jakie postępowania toczyły się w odniesieniu do w/w dwóch nieruchomości.

Ponadto pan radny zapytał, czy ul. Maków Polnych posiada status drogi publicznej, a jeśli tak, to jak to jest możliwe, że znajduje się we władaniu UAM.

Odnosząc się do problemu miejsc parkingowych w okolicy szpitala przy ul. Szpitalnej, pan radny poprosił o odpowiedź na następujące pytania: 1) pozwolenie na budowę (rozbudowa szpitala) zakłada 10 miejsc parkingowych na 100 łóżek – czy owe miejsca będą płatne? 2) czy miasto planuje jakieś działania związane z brakiem miejsc parkingowych w tej części Ogrodów? 3) czy istnieje możliwość postawienia zakazu skrętu w lewo z ul. Miodowej w ul. Szpitalną?

Pan radny prosił także o informację, jak ZDM zamierza rozwiązać problem permanentnego bałaganu na ul. Półwiejskiej.

Pan radny Artur Różański zaznaczył, iż potencjalna droga, która powstanie przy szkole na os. Pod Lipami (w związku z budową sali gimnastycznej) może zostać wykorzystana przez spółdzielnię do zabudowania pewnego fragmentu osiedla. Budzi to niepokój części

mieszkańców. Pan radny zapytał, czy udałoby się wypracować inne rozwiązanie, aby miasto nie było aktywnym uczestnikiem tego procesu.

Ponadto pan radny prosił o zadbanie o porządek na ul. Półwiejskiej.

Zapytał także, jak wygląda koncepcja poznańskiego samochodu miejskiego. Pan radny nawiązał tym samym do rozmowy jednego z dziennikarzy z zastępcą Prezydenta, panem Maciejem Wudarskim.

Pan Michał Grześ – wiceprzewodniczący Rady Miasta, przypomniał, iż niegdyś walczył o możliwość skorzystania z internetu miejskiego bez logowania. Otrzymał odpowiedź, że jest to niezgodne z prawem. Pan radny zapytał, co takiego się wydarzyło, że obecnie internet miejski nie wymaga logowania.

Pan radny chciał się dowiedzieć, czy służby miejskie na bieżąco monitorują czystość wód. Podejrzewa bowiem, że w jeziorze Maltańskim znajdują się sinice.

Pani radna Lidia Dudziak poinformowała, iż obok kamienicy przy ul. Przemysłowej 46 zainstalowano od strony jezdni drewniane słupki. Blokują to dostęp śmieciarce, która zmuszona jest ciągnąć kubły po chodniku, niszcząc chodnik. Pani radna zasugerowała wyjęcie kilku słupków.

Pani radna Maria Lisiecka – Pawełczak odniosła się do artykułu prasowego o tym, iż POSiR wraz z oficerem rowerowym dyskutują, w jaki sposób poprawić bezpieczeństwo rowerzystów i innych użytkowników ruchu wokół poznańskich jezior, a zwłaszcza wokół jeziora Malta. Pani radna uznała, iż w/w temat powinien zostać podniesiony w szerszym gronie. Zapytała ponadto, czy barierki zostały wymyślone przez oficera rowerowego czy przez POSiR oraz w jaki sposób odbywają się rozmowy.

Punkt 51

Przedmiot: Odpowiedzi na zapytania.

Pan Maciej Wudarski – zastępca Prezydenta Miasta, zadeklarował, iż wszystkie odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie. Pan prezydent odniósł się jedynie do kilku pytań. Odnośnie prośby pana radnego Adama Pawlika w kwestii funkcjonalności Systemu Informacji Przestrzennej (SIP), pan prezydent zaznaczył, iż obecnie działa już nowa przeglądarka – można jej używać również na urządzeniach mobilnych. Została ona wykonana w całości siłami informatyków GEOPOZ-u. Pan prezydent zachęcał radnych do kierowania wszelkich uwag w tej sprawie do niego bądź do GEOPOZ-u.

W nawiązaniu do pytania pana radnego Artura Różańskiego, pan prezydent zapewnił, iż poznański samochód miejski to dość daleko posunięta fantazja redaktora M. Idczaka. Pan redaktor zapytał się pana prezydenta, czy jest to dobry pomysł, na co pan prezydent odpowiedział twierdząco: miasto rozpoczyna analizy ofert, które spłynęły z rynku w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Miasto nie dokonało wyboru silnika, gdyż w ogóle nie zaczęło się nad tym zastanawiać. Zauważa jednak, że jest to trend, który ujawnia się wyraźnie w miastach Europy zachodniej. Zatem pewnie Poznań będzie musiał dokonać wyboru operatora.

Odnosząc się do pytania pani radnej Marii Lisieckiej – Pawełczak, pan prezydent obiecał, iż przeanalizuje sprawę, aczkolwiek nie sądzi, aby ze strony oficera rowerowego pojawił się pomysł stawiania barierek. W ramach projektu *Plażojada* i rewitalizacji ścieżek rowerowych w Strzeszynie, oficer rowerowy domagał się konsekwentnie usunięcia progów zwalniających. ZDM przygotowuje obecnie organizację ruchu dla tego całego terenu: mają tam zostać

umieszczone nie tylko znaki pionowe, lecz także poziome, przestrzegające rowerzystów przed nadmierną prędkością jazdy. Miasto poprosi Policję i Straż Miejską, by patrolowały miejsca, w których następuje konflikt rowerzystów z pieszymi, zwłaszcza z małymi dziećmi. Jednak trudno sobie wyobrazić stawianie jakichś przeszkód np. barierek. Podobna dyskusja dotyczyła konfliktowego miejsca przy ul. Żeromskiego obok Spółdzielni Niewidomych, gdzie znajduje się przejście dla pieszych i przejazd rowerowy. Niewidomi domagali się ustawienia przeszkód dla rowerzystów. W ramach prac komisji ustalono, że zostanie wprowadzona organizacja ruchu w formie znaków pionowych informująca rowerzystów o możliwości kolizji z osobami niewidomymi.

Pan Mariusz Wiśniewski – zastępca Prezydenta Miasta, odnosząc się do pytania pana radnego M. Boruckowskiego dotyczącego *Plażojady*, poinformował, iż otwarcie ofert nastąpi 15 lipca br.

W nawiązaniu do pytania pana radnego J. Sulanowskiego dotyczącego działki przy ul. Gosienieckiego, pan prezydent zaznaczył, iż materiały przygotuje WGN i na podstawie tej rekomendacji pan prezydent podejmie decyzję, czy miasto skorzysta z prawa pierwokupu.

W kwestii pytania pani radnej K. Kretkowskiej dotyczącego nieruchomości w pobliżu Urzędu Miasta, która potencjalnie połączy park Chopina z dziedzińcem, pan prezydent podkreślił, iż owa nieruchomość jest przedmiotem rozmów pomiędzy Miastem a Kurią Metropolitalnej. Owe negocjacje w zakresie całego pakietu nieruchomości idą w dobrym kierunku. Otwarcie w/w wejścia byłoby ciekawym rozwiązaniem urbanistycznym, atrakcyjnym dla turystów i mieszkańców.

Punkt 52

Przedmiot: Wolne głosy i wnioski.

W ramach tego punktu nikt nie zgłosił chęci zabrania głosu.

Punkt 53

Przedmiot: Zamknięcie sesji.

Pani Katarzyna Kretkowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta, zamknęła XXXIII sesję RMP, dziękując wszystkim za udział.

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA


.....
Katarzyna Kretkowska

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA


.....
Urszula Mańkowska

Wiceprzewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA


.....
Michał Grześ

Przewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA

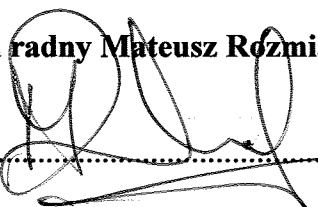

.....
Grzegorz Ganowicz

Sekretarze sesji:

Pani radna Halina Owsiana


.....

Pan radny Mateusz Rozmiarek


.....

Protokołowała: Natalia Malinowska

(Biuro Rady Miasta)

sporządzono dnia 16.08.2016 r.